

**Bez niego nie byłoby tej szkoły**  
**O. Śpiołek przyjechał**  
na jubileusz pijarskiej. str. 16

**Jakie plany**  
**Agros Nova?**  
O dyskusji na sesji. str. 10

**Jak będzie**  
**wyglądał dworzec**  
Łowicz Główny? str. 3

CZWARTEK 3 grudnia 2020 | NR 49 (1431) | Rok XXX | ISSN 1231-479x

Łowicz | Projekt uchwały budził zbyt wiele zastrzeżeń

# Jak będziemy płacić za śmieci?

Rada Miejska w Łowiczu na ostatniej sesji, w poprzedni czwartek, nie przyjęła uchwały w sprawie nowych stawek opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Podwyżka i tak jest raczej nieunikniona, ale większości radnych nie przekonał zaprezentowany na sesji projekt, który łączył wysokość opłat ze zużyciem wody w danym lokalu.

W proponowanym przez burmistrza Krzysztofa Kalińskiego projekcie nowością było zastosowanie mieszanego modelu naliczania opłat, innego dla posiadłości jedno- i wielorodzinnych. Choć nie jest to zabronione przepisami, część radnych uważa, że takie dzielenie mieszkańców nie jest sprawiedliwe.

Burmistrz proponował dla budynków jednorodzinnych podobny system do obowiązującego obecnie w całym mieście, z tą różnicą, że stawka wzrosła by z 30 zł do 32 zł miesięcznie (a 64 zł jeśli nie są zbierane w sposób selek-

tywny). Ulga za posiadanie kompostownika na odpady biologiczne wynosiłaby 2 zł, skorzystałoby z niej, według szacunków ratusza, ok. 5,6% właścicieli zabudowy jednorodzinnej w mieście.

W przypadku posesji wielorodzinnych opłata miała zostać powiązana z ilością zużytej wody. W Łowiczu byłby to system zupełnie nowy, ale jest on stosowany w wielu innych samorządach. Stawka – według złożonej, ale nie przyjętej przez radę propozycji – wynosić miała 12,5 zł od zużytego metra sześciennego wody (na podstawie średniej z 6 miesięcy

poprzedzających miesiąc, w którym powstał obowiązek złożenia deklaracji). W przypadku zbierania w sposób nieselektywny, stawka ta ulegałaby podwojeniu – 25 zł za m<sup>3</sup>.

Nie liczona byłaby do tego tzw. „woda bezpowrotnie zużyta”, czyli gdy ktoś ma na przykład osobny podlicznik do podlewania. W przypadku zabudowań wielolokalowych nie mających licznika i nie podłączonych do sieci kanalizacyjnej, miesięczna opłata miałaby być naliczana ryczałtem – przyjmuje się z góry zużycie miesięczne na poziomie 3 m<sup>3</sup> za osobę.



Nieścisłości w zaprezentowanych wyliczeniach, które wpłynęły na wynik wyliczeń stawek, prezes Siewiera wskazał więcej. Nawet w tak kluczowej kwestii, jak ustalenie liczby mieszkańców.

## Jakie były zastrzeżenia

Taki sposób rozliczania mieszkańców za nieuczciwy znalazła nie tylko część rady, ale również prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Mariusz Siewiera. Mówił on na sesji, że podobnego zdania są też prezesi pozostałych działających w mieście, mniejszych spółdzielni mieszkaniowych, z którymi się konsultował.

Jego zdaniem przedstawiciele tychże wspólnot, jak i inni za-

radcy zabudowy wielorodzinnej powinni być zaproszeni do konsultacji nad projektem uchwały. Tym bardziej, że to na nich ciąży obowiązek zbierania deklaracji i ewentualnej windykacji należności – a przypuszczają oni, że mogło to nie być w sposób właściwy uwzględnione w obliczaniu kosztów obsługi.

Co do szczegółów, to jego wątpliwości budzi na przykład przyjęcie zryczałtowanej stawki zużycia w wysokości 3 m<sup>3</sup> miesięcznie na osobę, co jest uśrednionym zużyciem wody, ale dla zabudowy jednorodzinnej, podczas gdy w wielorodzinnej (której zapis ten dotyczy) jest ono mniejsze – wynosi 2,56 m<sup>3</sup> (wszystkie te liczby są wzięte z materiałów przygotowanych dla radnych na sesję).

Nieścisłości w zaprezentowanych wyliczeniach, które wpłynęły na wynik wyliczeń stawek, prezes Siewiera wskazał więcej. Nawet w tak kluczowej kwestii, jak ustalenie liczby mieszkańców zabudowy poszczególnego typu, bo np. w zaprezentowanych materiałach raz pojawia się liczba mieszkańców zabudowy jednorodzinnej – 9.987, w innym zaś miejscu już 10.369 – a obie te liczby pochodzą z materiałów, które prezentował naczelnik Paweł Gawroński. **str. 3**

## Łowicz

**Troje studentów**  
**medycyny**  
**chce pracować**  
**w naszym**  
**szpitalu**

Sukcesem zakończył się trzeci nabór kandydatów do programu stypendialnego Starostwa Powiatowego w Łowiczu, który adresowany jest dla przyszłych lekarzy.

Tym razem zgłosiło się aż troje studentów VI roku studiów na wydziałach lekarskich. Jedna osoba studiuje na Uniwersytecie Medycznym w Warszawie, dwie – na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie.

Jak nam powiedziała Ilona Węzowska, dyrektor Wydziału Kontroli i Zarządzania Jednostkami w starostwie, sprawy dotyczące stypendium potoczyły się szybko. Bo termin składania wniosków o przyznanie stypendiów upłynął 25 listopada, 27 listopada komisja stypendialna rekomendowała zarządowi przyznanie wszystkim wnioskodawcom stypendium, a 30 listopada Zarząd Powiatu Łowickiego wyraził na to zgodę. Wkrótce zostaną z nimi podpisane umowy stypendialne.

Stypendyści deklarują, że po skończeniu studiów i odbyciu stażu chcą pracować na oddziale neonatologicznym i ginekologiczno-położniczym (są to dwaj mężczyźni) szpitala w Łowiczu oraz na oddziale intensywnej terapii (kobieta). Tym razem nie było chętnych na pediatrię.

Zgodnie z regulaminem stypendiów, uczestnicy programu utrzymują przez rok stypendium 2.000 zł brutto, a po zdaniu końcowych egzaminów są zobowiązani do pracy w szpitalu w Łowiczu przez co najmniej trzy lata, przy czym pierwszym rok to wspomniany staż, dwa kolejne to rezydentura. Czy będą chcieli pozostać w Łowiczu dłużej – będzie zależało od nich samych.

Powiatowy program stypendialny powstał z myślą o tym, aby szpitalowi zapewnić młodą kadrę lekarską. W tym roku nabór prowadzono trzy razy, ponieważ po pierwszym i drugim ogłoszeniu nie było żadnych zgłoszeń. Rok temu już przy pierwszym naborze zgłosiły się dwie osoby – na pediatrię oraz ginekologię z położnictwem. **mwk**

## Łowicz | Stary Rynek

# Idą święta, choinka już jest!

We wtorek 1 grudnia, została ustawiona choinka na Starym Rynku w Łowiczu. To znak, że Święta Bożego Narodzenia są już naprawdę tuż, tuż.

Świąteczne drzewko przyjechało do nas z Bobrownik, gdzie zostało wycięte u jednego z prywatnych właścicieli. Przetransportowane do Łowicza choinki mierzącej około 15 metrów było sporym wyzwaniem logistycznym. Początkowo transport odbywał się przez wieś, zaś potem drogą krajową nr 70 aż do Łowicza, gdzie trzeba było przejechać m.in. przez rondo. Gdy transport z choinką wjeżdżał z ul. 3 Maja na Stary Rynek, ruch samochodowy został na chwilę wstrzymany. W pozycji pionowej drzewko zostało ustawione z pomocą dźwigu.

Podobnie jak w latach poprzednich, w Łowiczu będziemy mieli dwa świąteczne drzewka – na Starym i Nowym Rynku. Drugie drzewko zostało wycięte z prywatnej posesji przy ul. Łyszkowickiej.

Ustawieniem choinek w mieście zajmuje się firma Park i Ogród. Żona właściciela firmy, Aneta Bierna, powiedziała nam, że coraz trudniej jest o wolno stojące drzewko, które miałyby odpowiednią wysokość i kształt. Jak powiedziała nam, drzewko ze Starego Rynku jest z gatunku świerk kłujący, zaś na Nowym Rynku zostanie ustawiony świerk pospolity.



**Choinka na Starym Rynku** już została ustawiona. Drzewko przyjechało z Bobrownik.

Obie choinki zostały następnego dnia przyozdobione. Co roku były rozświetlane w dniu Choinki Miejskiej, jednak w tym roku impreza ta, ciesząca się dużą popularnością, nie odbędzie się. **aa**

## Łowicz | Gwiazdy na Gwiazdkę

# Cenna pamiątka na licytację

Anna Kop z Łowicza kilka lat temu wygrała w konkursie piłkę z autografem Roberta Lewandowskiego. Teraz postanowiła ją przekazać na licytację w ramach zbliżającej się imprezy charytatywnej pod nazwą Gwiazdy na Gwiazdkę.

Najbliższa edycja akcji odbędzie się dla 8-letniej Zosi Biegańskiej z Krepy. Dziewczynka cierpi na czterokończynowe porażenie mózgowie z towarzyszeniem padaczki lekoopornej. Pani Anna opowiedziała nam, że piłkę z autografem „Lewego” wygrała kilka lat temu w loterii paragonowej Kauflandu. Bardzo się ucieszyła, ponieważ jest fanką futbolu i razem z mężem ogląda mecze reprezentacji Polski. Kiedyś też się jej poszczęściło i wygrała bilety na mecz Polska – Irlandia na Stadionie Narodowym w Warszawie. Wspomina, że atmosfera na trybunach była fantastyczna, a ręce same składały się jej do klaskania.

Piłkę z autografem dumy polskiej reprezentacji postanowiła zachować na pamiątkę dla siebie i rodziny. Tak było do czasu ubiegłorocznej edycji Gwiazd na Gwiazdkę, podczas której – m.in. dzięki licytacji fantów – zebrano na leczenie i rehabilitację 3-letniego Natana Szwarockiego kwo-



**Pani Anna** z piłką z autografem „Lewego”.

te ponad 120 tys. zł. Wtedy pani Anna wpadła na pomysł, aby przekazać swoją piłkę na cel charytatywny. Gdy poznała historię Zosi, nie zawahała się ani chwili, by przekazać na licytację cenną dla siebie pamiątkę. Ma nadzieję, że inni pójdą w jej ślady i też przekażą fanty na licytację.

Teraz pani Anna zamierza obserwować z zaciekawieniem, za jaką kwotę piłka zostanie wylicytowana. – Pozdrawiam Zosię i życzę jej dużo zdrowia – powiedziała za pośrednictwem NŁ. **aa**

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **500 105 817**  
e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**  
**MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA**

Łowicz | Lampy kończą żywotność?

## Ta dzielnica tonie w mroku. Czemu tam jest tak ciemno?

Przed kilkoma dniami mieszkanka Korabki poprosiła nas o interwencję w sprawie ulicznego oświetlenia w rejonie ulic Chełmońskiego i Armii Krajowej oraz na ul. Piekarskiej, które w ostatnim czasie nie działało.

– Moja dzielnica tonie w mroku. Nie wiem od kiedy. Zauważyłam to kilka dni temu, jak zaczęłam wychodzić rozruszać się po pracy – napisała do redakcji. Dodała, że zwykle w tych rejonach było dosyć widno, zaś teraz ciemność rozciąga się na Chełmońskiego od torów aż do ul. Ogrodowej, na Armii Krajowej od torów do „Pszczółki”, poza tym nie pali się żadna lampa na Piekarskiej, na Ogrodowej też jest ciemno.

– Nie wiem jak pozostałe ulice. Awaria czy oszczędności? Dzień jest teraz krótki. Dobrze, że jest ZUK, Urząd Skarbowy i przedszkole, które mają swoje oświe-

tenie i cokolwiek widać na chodniku, bo trzeba byłoby chodzić po omacku – dodaje.

Rozmawialiśmy z naczelnikiem Wydziału Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego w Łowiczu Pawłem Gawrońskim, który zapoznał się z sytuacją na miejscu i obejrzał nasze zdjęcia. Wyjaśnił, że blok przy Piekarskiej posiada drogę wewnętrzną, której miasto nie budowało i nie zapewnia wzdłuż niej oświetlenia ulicznego (ale tu oświetlenie działa). Przyznał, że niepokoi go natomiast półmrok panujący w pobliżu

skrzyżowania z ulicą Chełmońskiego. Jak powiedział, być może wynika to z faktu, że zamontowane przed kilkunastoma laty lampy sodowe powoli kończą swoją żywotność i należałoby pomyśleć o ich wymianie. Jak policzono, całościowa wymiana oświetlenia w mieście opiewałaby na kwotę około 3-4 milionów złotych, a miasto nie dysponuje taką kwotą. Dbanie o prawidłowe oświetlenie jest jednak konieczne już teraz. Będziemy się przyglądać temu, co w tej sprawie zrobiono. **aa**

Remont został wykonany z funduszy gminy Nieborów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, sołectwa wsi Bełchów oraz środków własnych jednostki.

To jednak nie jedyny powód do zadowolenia dla druhów. W ostatnich miesiącach jednostka pozyskała dofinansowanie na zakup specjalistycznego sprzętu strażackiego. Udało się zakupić 2 aparaty powietrzne, 10 pachółków drogowych, 6 kominiarek niepalnych oraz prądownicę wodno-pianową.

Cały projekt opiewał na kwotę ponad 10 tys. zł, na którą złożyły się środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi i gminy Nieborów. **aa**

## Gmina Sanniki | Może być bezpieczniej Potrzebne lustro na skrzyżowaniu

30 listopada, na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki, radna Grażyna Kowalczyk zwróciła uwagę na niebezpieczeństwo na drodze w Wólce Niskiej.

Radna zwróciła się do burmistrza z prośbą o zamontowanie lustra drogowego na skrzyżowaniu, gdzie jest ostry zakręt w stronę lasu – i przypomniała, że ten

temat był już kiedyś poruszony. – Nie zdarzyło się tam nic poważnego, ale drobne sytuacje były. – wyjaśniła swoją prośbę.

Burmistrz Gabriel Wieczorek przyznał radnej rację i powiedział, że wystosuje do Starostwa Powiatowego w Gostyninie odpowiednie pismo, by dowiedzieć się, czy montaż lustra jest możliwy. **ks**

## Gmina Nieborów | OSP Bełchów

### Nowy sprzęt i odnowiony garaż

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Bełchowie nie próżnuje. W sobotę, 28 listopada, odbyło się sprzątanie garażu bojowego po gruntownym remoncie.

Prace remontowe obejmowały wymianę podłogi, drzwi, mebli, okien, elementów instalacji elektrycznej oraz oświetlenie. – Dzięki przeprowadzonym pracom garaż zyskał nowocześniejszy wygląd oraz stał się wygodniejszy dla naszych druhów, którzy teraz mają więcej miejsca na przechowywanie strojów oraz sprawniejsze przebranie się – informują druhowie. **aa**

Remont został wykonany z funduszy gminy Nieborów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, sołectwa wsi Bełchów oraz środków własnych jednostki.

To jednak nie jedyny powód do zadowolenia dla druhów. W ostatnich miesiącach jednostka pozyskała dofinansowanie na zakup specjalistycznego sprzętu strażackiego. Udało się zakupić 2 aparaty powietrzne, 10 pachółków drogowych, 6 kominiarek niepalnych oraz prądownicę wodno-pianową.

Cały projekt opiewał na kwotę ponad 10 tys. zł, na którą złożyły się środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi i gminy Nieborów. **aa**

## Łowicz | Uwagi do oznakowania Ważne są żółte linie

Jeden z kierowców zwrócił nam ostatnio uwagę na to, że obecnie jadąc od strony centrum Łowicza w kierunku Zatorza, po wjechaniu na ul. Dworcową, trzeba przeciąć wymalowane na środku jezdni podwójne linie, aby skręcić w łącznik stanowiący dojazd do ul. Bolimowskiej. – Zastanawiające czy jest to zgodne z projektem? Jeśli tak, to nie ma problemu. Ale czemu ten zakaz ewentualnie miałby służyć? Kierowcy i tak skręcają w lewo – pisze do nas.

Faktycznie, na ulicy Dworcowej na wysokości łącznika wymalowane są podwójne linie i nie ma innej możliwości, aby jadąc we wspomnianym kierunku ich nie przeciąć.

Naczelnik ratuszowego wydziału inwestycji Grzegorz Pełka powiedział nam jednak, że wszystko jest w porządku. – Obecnie obowiązujący ruch w ciągu ulic 3 Maja – Dworcowa – łącznik – Bolimowska został wprowadzony w ramach tymczasowej organizacji ruchu. Informuje o tym poziome oznakowanie umieszczone na jezdni w kolorze żółtym, do którego kierowcy powinni się stosować – zauważa – To oznacza, że przecinając podwójne białe linie na ul. Dworcowej kierowcy nie łamią przepisów prawa drogowego. Naczelnik zapowiedział też, że docelowo na ulicy Dworcowej dojdzie do zmiany oznakowania poziomego – podwójna biała li-



Czy tak jadące na ul. Dworcowej audi łamię prawo? Okazuje się, że nie w tym miejscu obowiązują żółte linie oznakowania poziomego.

nia na wysokości łącznika z ul. Bolimowską zniknie.

Niemniej zwróciliśmy uwagę na to, że część naklejonych na jezdni żółtych taśm wyznaczających tymczasowy ruch albo stała się nieczytelna, albo została zdar-

ta przez koła samochodów. Naczelnik odparł, że za oznakowanie odpowiada wykonawca wiaduktu, ale zadeklarował, że na najbliższym spotkaniu roboczym zwróci uwagę na konieczność poprawy tego oznakowania. **tb**

## Łowicz | Sąd nie zezwolił na odbywania kary w „opasce”

### Jacek S. za spowodowanie wypadku pod wpływem alkoholu trafi do więzienia

Po tym, jak 18 lutego tego roku Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy wyrok skazujący Jacka S. na rok bezwzględnej kary, powinien on trafić do zakładu karnego.

Przypomnijmy, że sąd wymierzył Jackowi S. taką karę za spowodowanie pod wpływem alkoholu, w styczniu 2018 roku,

wypadku samochodowego na ul. Warszawskiej w Łowiczu, w którym trwale poszkodowany został Piotr J.

Do sądów zostały jednak złożone wnioski, przy pomocy których skazany walczył o to, aby uniknąć kary więzienia. 18 listopada Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy zaskarżone postanowie-

nie Sądu Rejonowego w Łowiczu, w którym ten nie odroczył wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej Jackowi S. Postanowienie jest prawomocne.

Jacek S. starał się także o możliwość odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Skazany ma wówczas obowiązek przebywać

w domu z założonym nadajnikiem (tzw. opaską), przy pomocy którego właściwe organy kontrolują, w jakim miejscu aktualnie przebywa.

Tymczasem 25 listopada Sąd Okręgowy w Łodzi odmówił udzielenia zezwolenia na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. – Postanowienie nie jest prawomocne, ale wykonalne – poinformował SSO Zbigniew Mierzejewski, wizytator ds. karnych Sądu Okręgowego w Łodzi. **aa**

## Gmina Sanniki | Odnalazł się zaginiony mieszkaniec

### Daniel S. jest cały i zdrowy

Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie odwołuje poszukiwania zaginionego Daniela S., mieszkańca gminy Sanniki. Ponad miesiąc temu mężczyzna wyjechał do znajomej do Łodzi.

Z informacji zgromadzonych przez policjantów wynika, że dotarł do kobiety i przez jakiś czas przebywał u niej. Został jednak zmuszony do opuszczenia

kwatery, ponieważ nadużywał alkoholu. Ponieważ nie wrócił do domu i nie nawiązał kontaktu z rodziną, policja wszczęła poszukiwania.

W poniedziałek, 23 listopada, rzecznik policji w Gostyninie poinformowała, że mężczyzna nawiązał kontakt z rodziną, został odnaleziony cały i zdrowy.

Wydział Kryminalny KPP w Gostyninie w dalszym ciągu prowadzi czynności poszukiwawcze w sprawie zaginięcia 43-letniego Dariusza Olobry, mieszkańca gminy Sanniki. Jego

zaginięcie Dariusza Olobry zostało zgłoszone na policję 17 listopada, choć rodzina nie miała z nim kontaktu od połowy października. Wstępne ustalenia wskazują, że zaginiony może przebywać na terenie Kutna.

Wszelkie informacje mogące przyczynić się do ustalenia jego miejsca pobytu należy kierować do KPP w Gostyninie pod numer tel. 47 70 532 22 – do dyżurnego lub powiadomić najbliższą jednostkę policji pod numerem alarmowym 997 lub 112. **aa**

## Bolimów | Stowarzyszenie Zróbmy To Mikołaj odwiedzi samotnych i potrzebujących wsparcia

Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Zróbmy To” z Bolimowa zwraca się z apelem o przekazywanie darów, które trafią do osób starszych i samotnych z terenu gminy oraz do rodzin, gdzie konieczne jest wsparcie.

Do stowarzyszenia można też zgłaszać takie osoby, przede wszystkim te, które nie korzystają z pomocy.

Przed świętami Bożego Narodzenia osoby, które zostaną zgłoszone, odwiedzi Mikołaj, za którego opieką objęto 6 rodzin, przebie- rze się prezes fundacji Zbigniew Skroński. – Chętnie przyjmujemy artykuły spożywcze z długą datą przydatności, zabawki (zabawki oraz materiały piśmiennicze), chemiczne oraz środki czystości – powiedział nam.

Stowarzyszenie współpracuje w doborze osób, do których się uda, z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Bolimowie oraz radami sołectkami. W środę 2 grudnia lista zaczęła się wypełniać, zgłoszonych na nią były cztery osoby samotne oraz dwie rodziny. – Wśród rodzin mamy jedną, **tb**

w której sytuacja wydaje się szczególnie wymagająca wsparcia z powodu poważnej choroby mamy, są tam małe dzieci, zależy nam, aby właśnie do nich dotrzeć i dodać im otuchy – mówi Skroński. Podkreśla on, że w akcji chodzi nie tylko o wsparcie materialne i dary czy prezenty, to ważne, ale jeszcze ważniejsza jest sama wizyta, która zapowiada święta i wnosi do domu świąteczną atmosferę, to zazwyczaj jest też okazja do rozmowy i spędzania wspólnie kilku miłych chwil.

W akcję włączył się Zespół Szkolno-Przedszkolny w Bolimowie. Dyrekcja, nauczyciele i rodzice mają wziąć udział w przekazywaniu stowarzyszeniu darów, ale nie tylko. W **niedzielę 13 grudnia, dzięki wsparciu szkoły, która zadeklarowała się ozdobić świątecznie namiot stowarzyszenia, pod budynkiem Domu Ludowego na bolimowskim rynku będzie można spotkać Mikołaja i zrobić sobie z nim zdjęcie.** Przy okazji będzie to też okazja aby wesprzeć organizację drobnym datkiem na przygotowanie odwiedzin Mikołaja, które nastąpią w weekend 19 i 20 grudnia.

Osoby chcące wesprzeć organizację proszone są o kontakt pod numer telefonu 607 28 05 71 lub za pomocą profilu na Facebooku.

# Aktualności

**Kolej** | Projekt przebudowy dworca Łowicz Główny

## Nowoczesność przy powrocie do oryginału

Pracownia Domagało Wnuk Architektki z Łodzi przygotowała już projekt nowego budynku dworca kolejowego Łowicz Główny. Projekt jest obecnie analizowany przez PKP S.A.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Trwają prace nad projektem wykonawczym, uruchomione zostały też procedury związane z uzyskaniem niezbędnych pozwoleń i zgód, w tym procedura uzyskania pozwolenia na budowę. Planowany termin uzyskania pozwolenia na budowę oraz złożenia projektu to koniec lutego 2021 roku.

Obiekt zostanie poddany gruntownej modernizacji wraz z dostosowaniem jego powierzchni do realnego zapotrzebowania i nowych funkcji. W ramach przebudowy przewidziano udogodnienia zapewniające obsługę wszystkich

grup podróżnych, w tym również osób niepełnosprawnych. W budynku zostanie zainstalowany system dynamicznej informacji pasażerskiej.

Ponieważ weryfikacja projektu jest jeszcze w toku, **PKP SA na razie go nie ujawnia**. Poprosiliśmy natomiast spółkę o ogólne przedstawienie koncepcji budynku.

– Chcemy, aby został przywrócony oryginalny wygląd budynku, zwłaszcza w części południowo-wschodniej – informuje Aleksandra Rudzińska-Rdzanek, główna specjalistka Wydziału Komunikacji PKP SA – Od strony północnej planowane jest wykonanie nowego, dodatkowego wejścia na dworzec i połączenie go z realizowanym obecnie przejściem tunelem prowadzącym na perony.



Tak prezentował się łowicki dworzec podczas I wojny światowej, nazajutrz po opuszczeniu miasta przez Niemców.

Ciekawym, charakterystycznym elementem będzie umieszczenie na elewacji dworca motywu łowickiego.

### Piętro zostanie

Budynek tak jak obecnie, będzie miał piętro. Ma zostać utrzymana poczekalnia oraz stworzony nowy korytarz prowadzący do nowego wejścia do dworca – od strony tunelu dla pieszych. Tam

również znajdzie się pomieszczenie sprzedaży biletów – kasy oraz pomieszczenia techniczne (elektryczne, teletechniczne). Do poczekalni będzie również przylegała toaleta.

Niezależna klatka schodowa z windą będzie prowadzić na piętro, gdzie przewidziano podział funkcji na część dworcową oraz komercyjną z przeznaczeniem na funkcje biurowe. Poza tym, na ze-

wnątrz, przed budynkiem dworca, zostaną wydzielone miejsca do ładowania samochodów elektrycznych.

Umowa z łódzką pracownią projektową została podpisana 26 marca. Zakładano, że skompletowanie pełnej dokumentacji ma nastąpić w czasie 36 tygodni od tamtego czasu, czyli właśnie pod koniec 2020 roku.

### Początek prac w przyszłym roku?

Według ustaleń rządowego programu „Zmieniamy dworce” czas na modernizację dworca Łowicz Główny to lata 2020-2023, początkowo mówiono nawet o końcu 2020 roku jako zakończeniu budowy – wiemy już, że to nie-realne. Jeśli jednak prace ruszą w przyszłym roku, a wiele na to wskazuje, to realne jest ich ukończenie na przełomie 2021 i 2022 roku. Z kolei cała modernizacja magistrali E20 na terenie Łowicza potrwać ma do trzeciego kwartału 2022 r. Rządowy program zakła-



Chcemy, aby został przywrócony oryginalny wygląd budynku, zwłaszcza w części południowo-wschodniej.

da modernizację około 200 dworców i stacji kolejowych. Z czego 10 w województwie łódzkim. Na liście są m. in. dworce w Skierńewicach, Rogowie, Kuluszkach, czy dworzec Łódź Kaliska.

Przypomnijmy, że dworzec kolejowy w Łowiczu został oddany do użytku w połowie XIX wieku. Przez lata funkcjonował pod różnymi nazwami, m.in. „Aleksandrowski”, „Wiedeński”. Obecna nazwa „Łowicz Główny” funkcjonuje od 1951 roku. ■

## Łowicz | Projekt uchwały padł Jak będziemy płacić za śmieci?

**dokończenie ze str. 1**

Różni się też np. liczba zużytej wody w całym roku 2019: wynikająca z danych podana przez naczelnika to 809 tys. m<sup>3</sup>, a ta podawana przez ZUK – 804 tys. m<sup>3</sup>.

Prezes Siewiera nie zgadza się też z założeniem, że nagminną praktyką (która miała być jednym z uzasadnień systemu mieszane-go) wśród mieszkańców zabudowy wielorodzinnej jest ukrywanie w deklaracji rzeczywistej liczby mieszkańców, aby uniknąć wyższych opłat. Nie przeczy on, że takie praktyki są stosowane, ale nie są standardem.

Prezes stwierdził, że zasadniczo jest zwolennikiem naliczania opłat według zużycia wody, ale ich ustalenie powinno być poparte dokładniejszą kalkulacją i konsultacjami.

Wątpliwości wzbudza też naliczanie stawki na podstawie średniej z sześciu miesięcy poprzedzających obowiązek deklaracji bo – jak zauważył chociażby radny Robert Wójcik – zużycie to jest różne w różnych porach roku.

Przeciwko modelowi mieszanemu wypowiedziała się też radna Wiesława Gębura z burmistrzowskiego klubu Łączy nas Łowicz. Ona również powołała się na zdanie prezesów mniejszych wspólnot mieszkaniowych, którzy – według jej relacji – zapowiedzieli nawet, że są gotowi zaskarżyć do sądu niesprawiedliwy w ich mniemaniu system, jeśli zostałby on przyjęty.

### Kierunek OK, diabeł tkwi w szczegółach

Radny Robert Wójcik z klubu Łowickie.pl uznał, iż dobrze

się stało, że w ogóle rozważane są zmiany w sposobie naliczania opłat. Sam zgłoszony przez burmistrza projekt, zdaniem radnego Wójcika, nie jest do zaakceptowania w tej formie, ale kierunek proponowanych zmian jest słuszny.

Radny Wójcik uważa, że nie ma w tej kwestii idealnego systemu i zawsze trafią się jacyś nieuczciwi mieszkańcy, którzy wykorzystają luki, kosztem tych uczciwych. Chodzi jednak o to, by takie możliwości oszukiwania zredukować do minimum.

Po długiej wymianie zdań na ten temat, radna Gębura zaproponowała zdjęcie z programu obrad głosowania nad tą uchwałą, w czym poparło ją 18 radnych (przy jednym głosie wstrzymującym się).

Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych łowickiego ratusza Paweł Gawroński poprosił prezesa ŁSM Mariusza Siewierę o przesłanie mu sporządzonych wyliczeń, które mają być pomocne w pracy nad nowym projektem uchwały.

### Jak często odbiór gabarytów?

Radni spierali się też o to, jak często powinny być organizowane przez miasto zbiórki odpadów wielkogabarytowych.

Prezes Siewiera, jak i części radnych, uważa, że dwa razy w roku to minimum. Zdaniem naczelnika Gawrońskiego i części radnych wystarczy raz w roku – by zmniejszyć koszty. Kwestia ta prawdopodobnie będzie jeszcze poruszana w komisjach stałych i na następnej sesji. **tm**

**Łowicz** | Duże postępy na ważnej miejskiej budowie

## Jest już pierwszy asfalt na drogach dojazdowych do wiaduktu

– Do końca tygodnia wykonanie przez nas zakresu prac osiągnie 40% – powiedział nam Mirosław Galiński z kutnowskiej firmy Trakt kierownik budowy dróg dojazdowych do wiaduktu od strony południowej.

Galiński ocenia, że mimo początkowych kłopotów wynikających z wejścia na teren kolejowy, na którym jak się okazało, znajdowały się w ziemi media, które nie były zinwentaryzowane i uwidocznione na mapach np. wodociągi i kable telekomunikacyjne, obecnie prace posuwają się dynamicznie, bez poważniejszych problemów.

Firma skoncentrowała się na budowie drogi od ronda w miejscu skrzyżowania ulic: 1 Maja, Klickiego i Dmowskiego w kierunku budowanego wiaduktu oraz dróg odchodzących od tej drogi w kierunku 3 Maja oraz na części łącznika w kierunku ulicy Napoleońskiej. Ta ostatnia ulica też będzie budowana, poprowadzi od ul. Klickiego w kierunku ul. 3 Maja, a przechodzić będzie pod wiaduktem w miejscu dawnego dworca PKS. Wzdłuż tych dróg i pod nimi firma zakończyła już budowę sieci energetycznej zasilającej latarnie, wodociągowej, kanalizacyjnej, sanitarnej i deszczowej.

Dlatego też na tych ulicach położono już dwie warstwy asfaltu i na razie nie będzie on już na nim układany, aż do lata 2021 roku, gdy będzie tam położona ostatnia warstwa, tzw. ścieralna. Nie ozna-



Na tym zdjęciu widzimy fragment drogi, która połączy wjazd na wiadukt z ulicą 3 Maja.

cza to jednak wstrzymania w tym zakresie prac. Galiński podkreśla, że podlegli mu pracownicy będą m.in. wykonywać chodniki i miejsca postojowe dla samochodów (te ostatnie przy drodze dochodzącej do 3 Maja i łącznika do ul. Napoleońskiej). Przy ulicach tych ma być też wykonane oświetlenie uliczne.

14 grudnia firma może wejść z prawem na ulicę Napoleońską. Rozpocznie się tam budowa infrastruktury podziemnej, wodo-

ciągów kanalizacji i sieci energetycznej na potrzeby oświetlenia. – Prace ruszą od Klickiego, jednak nie zamierzamy zamykać ruchu na ul. Napoleońskiej, zajmujemy tylko część jezdni – mówi kierownik. Firma zamierza objąć pracami w pierwszej kolejności ulicę Napoleońską od strony ulicy Klickiego. Na odcinku bliższym konstrukcji wiaduktu trzeba czekać, aż wykonawca tegoż zabierze część zgromadzonych tam materiałów.

Galiński jest dobrej myśli co do realizacji inwestycji. Na jej zakończenie konsorcjum ma czas do końca przyszłego roku, nie mniej nie wyklucza, że może to się stać już we wrześniu-październiku. On sam, choć jest tylko wykonawcą zwraca jednak uwagę, na znaczenie inwestycji: budowane drogi otwierają dostęp do nowych terenów, które przez ostatni czas znajdowały się w zapomnieniu. Będą one szansą na rozwój tego obszaru. **tb**

# Aktualności

**Jak nie dać się oszukać w Internecie? str. 13**

## Gmina Zduny

### Większy ryczałt za udział w szkoleniach

Rada Gminy Zduny na sesji 29 października podjęła uchwałę w sprawie wysokości ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych ze swojego terenu za udział w działaniach ratowniczych oraz szkoleniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną lub gminę.

Od 1 stycznia 2021 roku stawka za udział w akcjach nadal będzie wynosiła 10 zł – bo w takiej wysokości została ustalona w 2015 roku. Za to za szkolenia wzrosło dwukrotnie – wynosi obecnie 3 zł, a ustalono ją w wysokości 6 zł.

Co ważne, radni decyzję w tej sprawie podjęli jednogłośnie. **mwk**

## Łowicz | 20 mieszkań przy ul. Kwiatowej

### Pozwolenie na budowę bloku w lutym

Do przodu posuwają się przygotowania do budowy bloku komunalnego przy ul. Kwiatowej w Łowiczu.

Naczelnik wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pełka powiedział nam, że aktualnie realizowany jest projekt budynku i wszystko wskazuje, że wpłynie on do ratusza w lutym, po czym ratusz od razu wystąpi o pozwolenie na budowę i zaraz

po jego uzyskaniu ruszy procedura przetargowa na wyłonienie wykonawcy. Oddzielnie ratusz wystąpił już o pozwolenie na wyburzenie nieczynnej od lat kotłowni, która koliduje z inwestycją. Zlecenie dla wykonawcy inwestycji będzie obejmować zarówno rozburzenie tego budynku, jak i budowę bloku. Wartość inwestycji szacowana jest na ok. 2 mln zł.

– Budowa bloku potrwa około 16 miesięcy, będzie więc inwestycją dwuletnią, w projekcie budżetu na 2021 rok przewidziano już część wydatków

(1,2 mln zł) – powiedział nam Pełka. Przypomnijmy, że jednoklatkowy blok przy ul. Kwiatowej ma mieć cztery kondygnacje, znajdzie się w nim 20 mieszkań, przy bloku powstanie parking z 20 miejscami postojowymi dla samochodów osobowych, zasilanie w ciepłą wodę zapewni kotłownia zasilana gazem ziemnym. Blok nie będzie posiadał windy oraz piwnic. Na realizację inwestycji ratusz zamierza pozyskać dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości do 50% jej wartości. **tb**

## Łowicz | Petycja bez rozpatrzenia

### Biskup ordynariusz nie stracił honorowego obywatelstwa

Rada Miejska w Łowiczu postanowiła 26 listopada pozostawić bez rozpatrzenia petycję o odebranie ks. bp. Andrzejowi F. Dziubie tytułu honorowego obywatela Łowicza. Za takim rozwiązaniem głosowało 18 radnych, przy jednym głosie przeciwnym.

Podpisy pod taką akcją były zbierane przez łowicką Młodą Lewicę w akcji „Obywatel Niehonorowy”. Zebrano w jej wyniku 255 podpisów.

Uzasadnieniem nierozpatrzenia petycji przez Radę Miejską w Łowiczu był zapis uchwały z 2003 roku, mówiący wprost (w paragrafie 7), że tytuł Hono-

rowego Obywatela Łowicza jest godnością niezbywalną.

Radny Robert Wójcik w imieniu klubu Łowickie.pl złożył wniosek o rozpatrzenie na jednej z najbliższych sesji możliwości zmiany tego punktu uchwały.

– Uważamy, że rada miejska powinna wprowadzić do regulaminu nadawania honorowego obywatelstwa mechanizm zabezpieczający na wypadek, gdyby osoba wyróżniona tytułem honorowego obywatela miasta stała się niegodna tego zaszczytu – powiedział radny Wójcik. Zaznaczył przy tym, że gdyby prowadzone przez arcybiskupa łódzkiego postępowanie wykazało, że ordynariusz diecezji łowickiej faktycznie odpowiada za ukrywanie przypadków przestępstw seksualnych (pedofilii), to klub Łowickie.pl będzie za odebraniem mu honorowego obywatelstwa. **tm**

## OSP Domaniewice | Nowe ubrania już w jednostce

### Ponad 40 tysięcy złotych na specjalne ubrania

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Domaniewicach zakupiła w firmie Horpol 12 kompletów strojów specjalnych dla swoich strażaków, 4 komplety strażackich wytrzymałych rękawic oraz kilka nowych hełmów strażackich.

Stroje już są w jednostce i zostały, jak to mówią strażacy, „wprowadzone do podziału bojowego”, czyli przekazane strażakom do użytkowania. Tym razem strażacy z jednostki w Domaniewicach nie kupowali natomiast specjalistycznych butów strażackich, gdyż te jeszcze mają w dobrym stanie.

– Buty i stroje najbardziej zużywają się podczas pożarów, a tych ostatnio na szczęście nie było zbyt wiele – powiedział nam prezes zarządu jednostki Dariusz Kosiorek.

Strażacy pozyskali na ten zakup pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Go-



Strażacy z Domaniewic prezentują się w nowych strojach specjalnych.

spodarki Wodnej w Łodzi (około 35 tys. zł), około 5 tys. zł pochodziło z funduszu Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Dołożyła się również gmina Domaniewice, która przekazała na zakup około 8,7 tys. zł. – Nowoczesne wyposażenie zapewni straż-

żakom wyższy poziom bezpieczeństwa oraz usprawni działania ratownika na miejscu zdarzenia podsumowuje prezes. **mak**

## Powiat łowicki | Zimowe utrzymanie dróg

### Kto będzie odśnieżał powiatowe drogi?

Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu podpisał umowę ze Spółdzielnią Kółek Rolniczych w Zdunach na zimowe utrzymanie dróg powiatowych do końca tego roku.

Trudno oczywiście powiedzieć ile śniegu (i czy w ogóle) spadnie w grudniu, ale trzeba się przygotować na różne ewentualności. Na mocy podpisanej 5 listopada umowy spółdzielnia ze Zdun będzie sprawowała pod tym względem opiekę nad 27

powiatowymi drogami o łącznej długości 203,87 km. Są to drogi w północno-zachodniej części powiatu (gminy Bielawy, Zduny, Kiernozia), na pozostałych drogach powiatowych PZDiT realizuje te zadania we własnym zakresie, z wykorzystaniem własnego sprzętu.

Głównym zadaniem będzie odśnieżanie i sypanie nawierzchni.

Wykonawca zapewni w codziennej dyspozycyjności nośnika wraz z kierowcą bądź sprzętu wraz z operatorem.

SKR była jedyną firmą, która złożyła ofertę. Jej kwota to 57.700 złotych. **tm**

REKLAMA

**AREK**  
SZKOŁA NAUKI JAZDY  
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

**PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY**  
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

**POSIADAMY SYMULATOR**

**11 grudnia 2020 godz. 17.00**

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46  
tel. 577-655-500

**WĘGIEL**  
najlepszy w mieście

**CENTRUM**  
**KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO**

- gruby KOSTKA
- średni ORZECH
- EKO-GROSZEK
- EKO-GROSZEK EKOBRAN
- EKO-GROSZEK GOLD

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach

**DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY**

**POPÓW 157**  
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego  
tel. 722 207 322  
Zapraszamy: pon.-pt. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

Kamienna Zetoka  
FIRMA WIG-KOST

**DANPOL**

**DOM CHŁOPA**  
Łowicz ul. Kurkowa 8

specjaliści  
**RTV AGD**

Pracujemy: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 9-14

**ZAPEWNIAMY TRANSPORT**  
**SPRZEDAŻ NA TELEFON**  
Dzwoń: tel. 46 830-21-51  
**DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI**

Łowicz | Obsługa targowiska miejskiego – zmiany nie będzie

# Dlaczego robi to klub sportowy?

612 tys. zł otrzyma Klub Sportowy Pelikan za prowadzenie od 1 stycznia 2021 roku przez trzy kolejne lata miejskiego targowiska przy ul. Sikorskiego.

Oznacza to, że klub za 17 tys. zł miesięcznie zajmie się pełną obsługą targowiska, czyli sprzątnięciem i wywozem śmieci, dbaniem aby sprzedający korzystali z miejsc wyznaczonych do sprzedaży oraz aby dbali o czystość w obrębie tego miejsca. Oprócz tego klub będzie zajmował się zimowym utrzymaniem ciągów komunikacyjnych na targowisku, całodobowym dozorem terenu targowiska oraz dbaniem o tamtejszy publiczny szalek. Klub zajmie się targowiskiem na podstawie rozstrzygnięcia przetargu ogłoszonego przez ratusz. Jego wygrana, jak i to, że był jedynym oferentem nie dziwi, taka sytuacja jest od lat.

Warto zwrócić uwagę, że ratusz planował przeznaczyć na trzy lata prowadzenia targowiska kwotę znacznie niższą bo 396 tys. zł – czyli dokładnie tyle ile zapłacił za trzyletni okres prowadzenia targowiska od 2018 do końca tego roku.

Burmistrz Krzysztof Kaliński zapytany przez nas, czy wobec tak znaczącej różnicy pomiędzy ceną i planowanymi kosztami (ponad 200 tys. zł!), nie należało unieważnić i ogłosić drugiego przetargu licząc na niższą ofertę, odpowiedział, że uznał w porozumieniu ze skarbnikiem Arkadiuszem Podseńkiem i naczelnikiem Wydziału Spraw Komunalnych Pawłem Gawrońskim, że należy przychylić się do ceny proponowanej przez klub wobec dużego w okresie 3 lat wzrostu kosztów prowadzenia targowiska: przede wszystkim cen za wywóz odpadów i osobowych kosztów obsługi.

Jak rosły miesięczne koszty obsługi targowiska? Na lata 2021 – 2023 będzie to 17 tys. zł, w okresie 2018–2020 było to 11 tys. zł, w okresie 2016–2017 – 8,2 tys. zł.

Warto przy tym przypomnieć, że nie jest to jedyny dochód z tar-

gowiska uzyskiwany przez klub – ma on udział w opłatach zbieranych od handlujących. **Inkaso od 2008 r. wynosi 62% od całkowitej, uzyskanej kwoty, która w budżecie miasta na 2020 r., wynosiła 550 tys. zł.**

## Dużo pytań. Za i przeciw

Czy obsługą targowiska, a zatem także zbieraniem opłat targowych, nie mógłby się zajmować ratusz, ZUM albo inna z podlegających miastu spółek? Pytanie to zadał na ostatniej sesji Rady Miejskiej radny Lech Aniszewski.

Punktem wyjścia do dyskusji był projekt uchwały i przedłużeniu na trzy lata dzierżawy targowiska oraz ustalenia nowej, wyższej stawki czynszu – 32 tys. zł brutto.



Dzierżawiący targowisko KS Pelikan nie jest klubem miejskim, ale stowarzyszeniem, a obowiązkiem miasta jest w pierwszej kolejności troszczyć się o własne dochody.

Zdaniem radnego Aniszewskiego miasto, dzierżawiąc targowisko, pozbawia się zysków jednej z potencjalnie najbardziej dochodowych nieruchomości. Radny przypomniał, że dzierżawiący targowisko KS Pelikan nie jest klubem miejskim, ale stowarzyszeniem, a obowiązkiem miasta jest w pierwszej kolejności troszczyć się o własne dochody. W ocenie radnego inaczej sytuacja wyglądałaby, gdyby Łowicz był miastem bogatym, w tym jednak przypadku mowa jest o mieście potężnie zadłużonym, które musi ratować się poprzez kredyty i obligacje.

Radny Leszek Plichta uważa natomiast, że miasto powinno wspierać klub, w którym gra i trenuje coraz więcej mieszkańców miasta, z których wielu odnosi sukcesy, przyczyniając się do promocji Łowicza. Radny podkreślił też, że klub spłacił już wszelkie zaległości, jakie miał względem miasta, tym bardziej nie ma teraz powodu by współpracy nie kontynuować.

Radny Krzysztof Olko dodał, że wiele samorządów wspiera kluby sportowe, wiedząc, że to promocja miasta. Jego zdaniem taka forma wsparcia, w której stwarza się możliwość zarobienia, jest dużo lepsza niż bezpośrednie dawanie dotacji.

Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego Paweł Gawroński wyjaśniał, że dzierżawca jest zawsze wybierany w drodze przetargu i nigdy nie było zakładane z góry, że jedynym oferentem będzie Pelikan (nie zawsze zresztą tak było). Jego zdaniem ZUM nie mógł przystąpić do tego przetargu, bo nie mieści się to w jego zadaniach statutowych.

Ten drugi argument szybko skomentował Lech Aniszewski, mówiąc, że przecież jedna uchwała wystarczyłaby, aby zmienić zakres działalności w statucie spółki.

Naczelnik Gawroński bronił też trzyletniego okresu wydzierżawienia – wykonawca zadania ma dzięki temu większy komfort w planowaniu kosztów czy zatrudnienia pracowników.

## Głosowanie

Za przedłużeniem dzierżawy do końca 2023 roku głosowało 12 radnych (Marek Boroski, Grzegorz Durka, Krzysztof Igielski, Łukasz Jażdżyk, Wiesława Gębura, Krzysztof Janicki, Leszek Plichta, Krzysztof Olko, Józef Szczepaniak, Zofia Wielemborek, Michał Trzoska i Henryk Ząsepa), przy 3 głosach przeciwko (Lech Aniszewski, Michał Terenowicz, Robert Wójcik) i 4 wstrzymujących się (Paweł Pięta, Zofia Kroc, Jakub Wolski, Jacek Wiśniewski). **tb, tm**

ŁSM | Przygotowania do budowy bloku

## Nośność gruntu pozwala na realizację planów

Na działce u zbiegu ulic bł. Bolesławy Lament i Bursztynowej na osiedlu Bratkowice, na której ma powstać nowy blok Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, właśnie zakończyły się badania oceny nośności gruntu, zleczone przez zarząd spółdzielni. Wieści są pozytywne.

Wykonywało je łowickie Biuro Geologii i Sozologii „Geotechnika” Andrzeja Załuskiego. Inwestorowi zależało na przeprowadzeniu badań geologicznych i przygotowaniu opinii w celu ustalenia geotechnicznych warunków posadowienia inwestycji.

W ramach zleconych badań, które trwały 3 tygodnie, odbyło się 8 wierceń rozpoznawczych do głębokości min. 8,0 m pod powierzchnią terenu, 83 wiercenia do głębokości min. 5,0 m ppt. i 6 badań polowych na głębokości od 5 do 8 m ppt. Wykonano także laboratoryjne badania prób gruntów i wody gruntowej oraz opracowano dokumentację z badań gruntu wraz z opinią geotechniczną.

Jak mówi nam prezes ŁSM Mariusz Siewiera, zleczone eksper-



Badania oceny nośności gruntu wykonywało Biuro Geologii i Sozologii „Geotechnika” z Łowicza.

tyzy wypadły zaskakująco dobrze. Okazało się, że nośność gruntu pozwala na pobudowanie budynku nawet z kilkunastoma piętrami.

Spółdzielnia nie planuje oczywiście takiego przedsięwzięcia. Jak już pisaliśmy na łamach NŁ, na wspomnianej działce ma powstać blok w kształcie litery „C”, który będzie 5-kondygnacyjny (czyli parter i 4 piętra) w którym będzie około 130 mieszkań. Badania geologiczne potwierdziły, że może on mieć podziemny garaż, a taki jest planowany na 82 pojazdy. W piwnicach będzie też 70 komórek lo-

katorskich. – Obecnie zleciłmy przygotowanie map terenu do celów projektowych – powiedział nam prezes. Kolejnym etapem będzie wycena gruntu, która będzie jednym z elementów składających ceny mieszkań.

Równocześnie Zarząd ŁSM przygotował i przedłożył Radzie Nadzorczej niezbędne regulaminy i wzory umów (regulamin rozliczania kosztów inwestycji, regulamin przydziału, umowę rezerwacyjną i umowę o budowę), które Rada Nadzorcza będzie przyjmować w grudniu. **aa, mwk**

Łowicz | Trakcja przygotowuje się do budowy nasypu

## Po korytowaniu ruszyły prace ziemne

Po kilku dniach przerwy, po wykonanej rozbiórce nawierzchni, wróciły prace przy budowie wiaduktu kolejowego na odcinku ulicy Warszawskiej, pomiędzy rondem a skrzyżowaniem z ul. Bolimowską. Firma Trakcja rozpoczęła tam prace ziemne przygotowujące główne roboty.

Naczelnik ratuszowego wydziału inwestycji Grzegorz Pełka, który ze strony miasta koordynuje prace zleczone przez PKP PLK, powiedział nam, że firma zgromadziła już m.in. zbrojenie do konstrukcji podpory i przyczółka wiaduktu, która powstanie na wysokości skrzyżowania z ul. Bolimowską. W miejscu tej podpory już powstaje wykop pod fundament. Oprócz tego w obszarze nasypu ruszyła przebudowa sieci wodociągowej, co spowodowało w tym tygodniu okresowe wyłączenia zasilania w wodę na ulicach: ul. Gdańskiej, Iłowskiej,



Prace przy budowie wiaduktu kolejowego na odcinku ulicy Warszawskiej.

Wyszogrodzkiej, Wyzwolenia, B. Chrobrego, J. Sobieskiego i Jagiellońskiej, sieci kanalizacji sanitarnej, sieci telekomunikacyjnych, gazowniczych i energetycznych. Jedną z linii energetycznych biegnącą wzdłuż ul. Warszawskiej na tym odcinku zostanie przebudowana z napowietrznej na kablową.

Dla mieszkańców Zatorza, a szczególnie osiedli przy ul. Bolimowskiej, istotne może być to, że przebudowa sieci wodociągowej da wyraźną poprawę w zasilaniu w wodę tej części miasta. Tę poprawę już obserwujemy po przebudowie sieci zasilającej os. Marii Konopnickiej. **tb**

REKLAMA

## GRZEGORY ZDUNY

### MATERIAŁY BUDOWLANE

- ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ • PŁYTY OBORNIKOWE
- SILOSY NA KISZONKĘ (przenośne)
- ŚCIANY OPOROWE DO SILOSÓW • SZAMBA PRZYDOMOWE
- KRĘGI, PRZEPUSTY • PŁYTY YOMB, MON • STROPY TERIVA do 8,60 mb
- PUSTAKI • SKOŚNE MURKI DO ZAKOŃCZENIA ROWÓW • BLOCZEK BETONOWY
- BELKI NADPROŻOWE • KOMINY OGNIOWE I WENTYLACYJNE
- OGRODZENIA I BRAMY PRZESUWANE NA WYMIAR
- BRAMY WIŚNIOWSKI I HORMANN Z MONTAŻEM
- GAZY TECHNICZNE • KOSTKA BRUKOWA BRUK-BET – DUŻY ASORTYMENT
- OGRODZENIA BRUK-BET
- PROJEKTY, KOSZTORYSY, NADZORY • HALE I WIATY W KOSTRUKCJI STALOWEJ

TEL. 46 838-81-00 | TEL. KOM. 601-303-235

**PRODUCENT**

## KOTŁY

5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

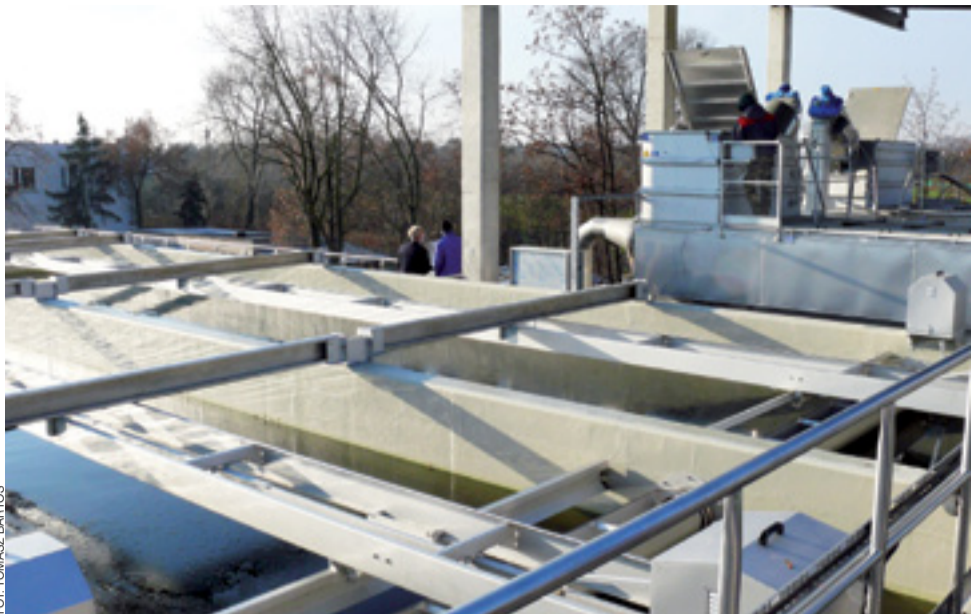
## KOMINKI

**Ceny fabryczne!**

Głowno, ul. Norblina 15 (WZMot)  
tel. 725-020-949

## KUPON RABATOWY -5%

## RZUT OKIEM | DZIAŁA NOWA CZĘŚĆ OCZYSZCZANI



FOT. TOMASZ BARTOS

1 grudnia, po roku prac, które prowadzi skierniewicka firma Fambud uruchomiona została nowa część miejskiej oczyszczalni ścieków.

Znajdują się w niej sitopiaskowniki, komory osadników wstępnych oraz reaktory biologiczne, w których rozpoczyna się proces oczyszczania przez odpowiednie szczepy bakterii. Fambud będzie obecny na oczyszczalni do czerwca 2021 roku, zlecenie z miasta obejmuje bowiem także wybudowanie i modernizację innych obiektów wraz z budową dróg dojazdowych na terenie całej oczyszczalni za ogólną kwotę blisko 58 mln zł. Obszernie o tym, co dzieje się przy ul. Filtrowej przeczytasz w Nowym Łowiczaninie za tydzień. **tb**

## Gmina Zduny | Uchylona uchwała z nadzwyczajnej sesji

### Podwyżka za śmieci 50 groszy mniejsza i miesiąc później

Rada Gminy Zduny na sesji 29 października jednogłośnie uchyliła uchwałę podjętą 13 dni wcześniej. Dotyczy ona sposobu wyboru metody ustalania opłat za zagospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawek za ich odbiór.

16 października w trybie nadzwyczajnym zwołana została sesja, na której ustalono nową stawkę w wysokości 35 zł od osoby miesięcznie. W nieruchomościach

z kompostownikiem miała być ona o 5,50 zł niższa, czyli wynosić 29,50 zł. Jeśli właściciel nie będzie wywiązywał się z obowiązku segregacji odpadów ko-

munalnych, to zapłaci trzykrotną stawkę, czyli 105 zł od osoby.

Podwyżkę w wysokości 52% uzasadniano większym niż zakładano tonażem śmieci. A te szacunki były czynione podczas przygotowywania przetargu na 2020 rok. Stawka te miały wejść w życie 1 od listopada, ale wcześniej uchwała musiałaby zostać opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego, a na to zabrakło czasu. Dłate-

go 29 października Rada Gminy uchyliła wspomnianą uchwałę i podjęła nową, ale ma ona obowiązywać od grudnia, a w zasadzie tylko w grudniu. Jakże stawki będą w 2021 roku – okaże się po przetargu. Sposób naliczenia opłat od osoby pozostaje w niej bez zmian. A grudniowe stawki wyniosą: 34,50 zł od osoby, a 29 zł w gospodarstwach z kompostownikiem, w przypadku niesegregowania – 103,50 zł od osoby. **mwk**

## Gmina Chąšno | Z sesji rady gminy

### Podatki bez zmian

Niewątpliwie to był trudny rok dla rolników, jak i dla większości przedsiębiorców. Z tego założenia wyszli radni gminy Chąšno, którzy podjęli decyzję o nie podnoszeniu stawek podatków na przyszły rok w stosunku do bieżącego.

Decyzja zapadła jednogłośnie i w konsultacji z wójtem Dariuszem Reczulskim już w piątek, 20 listopada, podczas wspólnego posiedzenia wszystkich komisji stałych rady gminy. Na sesji 23 listopada formalnością było tylko przyjęcie uchwały, ustalają-

cej wysokość średniej ceny skupu żyta na 44 zł za decytonę, czyli na tym samym poziomie co w tym roku (wg GUS to 58,55 zł/dT, rada musiała więc przyjąć uchwałę o obniżeniu). Przypomnijmy, że daje to stawkę podatku rolnego 110 zł za hektar przeliczeniowy. Za przyjęciem uchwały w tym kształcie głosowało 14 radnych – wszyscy obecni na sesji.

Nie były podjęte uchwały co do pozostałych podatków zależnych od decyzji rady gminy, co oznacza, że stawki nie ulegają zmianie. **tm**

## Domaniewice | Z myślą o potrzebujących

### Wielkie czerwone serce stanęło w centrum

Domaniewiczanie mają wielkie serce, a dziś wiedzą już o tym nie tylko mieszkańcy sąsiednich gmin, ale wszyscy, którzy przejeżdżają przez centrum ich miejscowości.

Przy kiosku w pobliżu Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach stanęło wielkie metalowe serce w kolorze czerwonym. Nietrudno się domyślić, że jest to pojemnik na plastikowe nakrę-

tki, pochodzące m.in. z butelek po wodzie mineralnej, napojach, sokach czy jogurtach. Pozbywając się w ten sposób tego rodzaju odpadów można pomóc osobom, które potrzebują wsparcia w codziennej egzystencji. Zysk ze zbiórki korków zostanie przekazany potrzebującym rodzinom z tej gminy. Angażując się w akcję można nie tylko pomóc innym, lecz także zadbać o środowisko. Serce zostało zakupione przez Urząd Gminy w Domaniewicach z inicjatywy jednej z mieszkank. **aw**

REKLAMA

**ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**  
PRZY UL. RAWSKIEJ



Od 4 do 19 grudnia

**WYGODNE RATY!**

**OSTATNI TAKI MOMENT NA ZAKUPY!**



Salony firmowe

**ŁOWICZ**

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

**KUTNO**, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

**ŁĘCZYCA**, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

**KROŚNIEWICE**, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

**GOSTYNIN**, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

**SKIERNIEWICE**, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,  
tel. 46 831 03 20, **czynne pn. – pt.:** 10-18, **sobota:** 9-14

**raty**

**Santander**  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowę o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

**www.meblesiadaczka.pl**

Pacyna | Magdalena i Frank Gottschlich założyli Stowarzyszenie Rozwiązanie

# Chcą pomagać najbiedniejszym. Sami przeszli bardzo wiele

Magdalena i Frank Gottschlich, polsko-niemieckie małżeństwo, od września mieszka w wynajmowanym domu dawnego weterynarza w Pacynie. Mają szóstkę dzieci i rozumieją co to codzienna troska o byt. 27 października założyli zwykłe Stowarzyszenie Rozwiązanie. Chcą przywozić żywność z Banku Żywności z Płocka dla wszystkich osób potrzebujących w gminie.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowicznanin.info

Członkami założycielami są trzy osoby: pani Magdalena z mężem Frankiem oraz młody mężczyzna z Luszy, który sam zgłosił się do rodziny, by pomagać.

– 19 listopada byliśmy w Banku Żywności w Płocku. Mamy zapewnienie, że będziemy co miesiąc dostawać żywność dla mieszkańców Pacyny, ale najpierw musimy mieć magazyn. Dlatego chcemy na ten cel adaptować jedno z naszych pomieszczeń gospodarczych – mówi pani Magdalena. – Niestety, ze względów organizacyjnych nie da się przywieźć żywności już w grudniu na święta, jak planowaliśmy. Pierwsza dostawa będzie w styczniu.

Osoby, które chcą korzystać z comiesięcznej dostawy artykułów żywnościowych, muszą przynieść do stowarzyszenia z GOPS w Pacynie wypełnione odpowiednie dokumenty, na których będzie zaznaczona też wysokość dochodu zgłaszających się osób. Dokumenty będą przedłożone w Banku Żywności w Płocku.

Ponieważ stowarzyszenie działa jako organizacja prywatna, musi sama zorganizować transport, za dostawę pobierana będzie niewielka opłata.

– Wzorem funkcjonowania stowarzyszenia pomocowego w Niemczech, bierzemy od każdej osoby 3 zł, z czego 1 zł trafia do Banku Żywności w Płocku, a 2 zł zostaje stowarzyszeniu na zorganizowanie transportu żywności i pokryciu kosztów papieru, drukarki, tonerów itp. – informuje prezes Stowarzyszenia. – Czekamy na osoby, które chciałyby nam pomagać zarówno w przygotowaniu magazynu, jak i w transporcie i rozładunku żywności.

Póki co, stowarzyszenie na razie nie ma biura, gdyż państwo Gottschlich sami dopiero się organizują po przeprowadzce do Pacyny.

“

Pomoc zadeklarowali nam też strażacy z Pacyny. Teraz, najważniejszą sprawą jest zebranie jak największej grupy osób potrzebujących, gdyż wtedy starczy środków na transport żywności.

– Mamy już wstępną deklarację pomocy z PCPR w Gostyninie oraz od starosty gostynińskiego, gdzie rejestrowaliśmy nasze stowarzyszenie – mówi pani Magdalena. – Pomoc zadeklarowali nam też strażacy z Pacyny. Teraz, gdy zaczynamy, każda pomoc jest szczególnie ważna. Teraz najważniejszą sprawą jest zebranie jak największej grupy osób potrzebujących, gdyż wtedy starczy środków na transport żywności.

## Potrzebujących nie brakuje

W gminie Pacyna do tej pory nie było systematycznego rozdawania paczek żywnościowych, jak to jest w ościennych gminach. Żywność była tylko okazjonalnie. Po ilości osób, które zgłaszają się do stowarzyszenia, widać jak duża bieda jest wśród mieszkańców. Np. pani Maria z Modęła z zasiłkiem opiekuńczym ma dodyspozycję 1.260 zł miesięcznie. Za te pieniądze musi się utrzymać i wykupić leki. Przyspane, że jest jej ciężko, a pomoc żywnościowa byłaby dla niej ogromną pomocą.

Jeszcze mniejszy dochód ma starsza kobieta z Sejkowic, która wychowała 8 dzieci. Jej renta to tylko 706 zł.

## Przed laty wyjechała do Niemiec, by utrzymać rodzinę

Pani Magdalena wraz trójką małych dzieci, w tym dwoje niepełnosprawnych, wyjechała z Polski do Niemiec w 2009 roku. – W Polsce pracowałam w Poznaniu, ale nie byliśmy w stanie zapłacić za wynajem mieszkania, rehabilitację Huberta z porażeniem mózgowym. Wyjechaliśmy z nadzieją, że poprawimy sobie byt. Założyłam działalność gospodarczą sprzątanie i opieka nad osobami starszymi. Jednak Niemieccy urzędnicy przez wiele lat mnie gnębili grożąc deportacją, że przyjechaliśmy do Niemiec, by korzystać z ich zasiłków socjalnych. Wprawdzie po kilku latach spraw sądowych wygrałam, ale kosztowało to mnie mnóstwo zdrowia.

Jej mąż popadł w alkoholizm i rozstali się. I wtedy to poznała męża Franka, który jako dziennikarz lokalnej prasy przyszedł zrobić reportaż o Polce z trójką dzieci, która ma być deportowana. – Pamiętam. Już pierwszego dnia przyszedł do nas z torbą cukierków dla dzieci – wspomina te chwile.

Frank Gottschlich ma obywatelstwo niemieckie. Wychował się jako dziecko adopcyjne w niemieckiej rodzinie. Ale jest pochodzenia izraelskiego. Jego babcia zginęła w czasie wojny w Oświęcimiu. Był współzałożycielem stowarzyszenia Europejskie Zgrupo-

wanie Interesów Gospodarczych pomiędzy Polską i Niemcami. Posiadał firmę w polskim Zgorzelcu EU Consulting „Rozwiązanie” i stąd teraz taka nazwa stowarzyszenia w Pacynie.

– Raziło go, gdy grupa niemieckich nazistów wywiesiła w Görlitz banery z napisami „Wynocho Polaki”, „Zatrzymać polską inwazję”. Uważał, że w demokratycznym kraju Polacy, którzy od 2004 roku są w Unii Europejskiej, nie mogą tak być traktowani – opowiada pani Magda. – Do niemieckiej prokuratury złożył zawiadomienie, by naziowska organizacja zdjęła plakaty. Niestety, uznano, że nie ma problemu, prawo nie zostało złamane. Wtedy sam pościagał banery, a za to został oskarżony za przywłaszczenie czyjejś rzeczy. W więzieniu spędził kilka miesięcy, a mnie deportowali do Domu Samotnej Matki do Zgorzelca.

19 stycznia 2011 roku w więzieniu wzięli ślub, tydzień później pan Frank wyszedł z więzienia, o miesiąc skrócili mu pobyt.

Zamieszkałi razem, ale, jak mówi pani Magdalena, Niemieccy rasiści nie dawali im spokoju. W Niemczech urodziła się ich córka Emelie, która dziś ma 8 lat.

– Długo by opowiadać co z nami wyczyniano – opowiada



Magdalena i Frans Gottschlich, którzy w gminie Pacyna mieszkają od września, założyli Stowarzyszenie Rozwiązanie, które ma sprowadzać żywność z Banku Żywności w Płocku dla potrzebujących mieszkańców.

dalej pani Magdalena. Gdy zaszłam w ciążę z Jonasem, który dziś ma 13 miesięcy, w maju 2019 roku okazało się, że ciąża jest zagrożona, ale niemieccy lekarze uznali, że mogę pracować – wspomina.

– Wzięłam urlop, przyjechaliśmy do Polski, poszłam do polskich lekarzy w Toruniu (to

rodzinne strony pani Magdaleny), a ci kategorycznie stwierdzili, że muszę leżeć w ciąży. Była cesarka i krwotok. Ledwie mnie uratowali. Wtedy zdecydowałam, że 11 lat mieszkania w Niemczech, lata upokorzeń, nerwica, cukrzyca i padaczka łękowa, których się nabyłam walcząc o godne życie – starczy. Zostaliśmy

“

Zdecydowałam, że 11 lat mieszkania w Niemczech, lata upokorzeń, nerwica, cukrzyca i padaczka łękowa, których się nabyłam walcząc o godne życie – starczy. Zostaliśmy w Polsce.

w Polsce, która po 11 latach bardzo się zmieniła na korzyść.

Początkowo wynajmowali mieszkanie w Osieku nad Wisłą koło Torunia. Za wynajem płacili 2.500 zł miesięcznie. Do tego narastały coraz większe problemy z niepełnosprawnym Hubertem (dziś ma 14 lat), który ma mózgową porażenie i jest całkowicie zdany na opiekę osób trzecich. – Jedyńm ośrodkiem, który zdecydował się go przyjąć, jest Mocarzewo koło Płocka, 15 km od Pacyny (chodzi o specjalny ośrodek prowadzony przez siostry zmartwychwstanki – przyp. red.).

Zaczęli więc poszukiwać innego mieszkania bliżej ośrodka, by syna widywać częściej. Takie znaleźli w Pacynie, gdzie płacą mniej, 1.400 zł za miesiąc. Dom przez kilka lat stał pusty, zastali go w bardzo zaniedbanym stanie.

Państwo Gottschlich mają 6 dzieci: Wiktorię 16 lat (5 lat miała jak wyjechali do Niemiec), Hubert 14 lat (miał 3 latka jak wyjechali do Niemiec, z porażeniem mózgowym), Patryk 12 lat (miał roczek jak wyjechali, on ma częściowy autyzm) oraz Emelie 8 lat i Nathalie 8 lat (córka Franka z lekkim upośledzeniem) oraz Jonas, który urodził się w Polsce i ma 13 miesięcy.

Od teraz to Pacyna ma być ich nowym miejscem na ziemi. ■

REKLAMA

**GRUPA EKOENERGIA SP. Z O.O.**

**POSZUKUJE OSOBY NA STANOWISKO**

**Specjalista ds. zamówień publicznych**

Miejsce pracy: Sierakowice Prawe  
Wymiar pracy: 1 etat

**Obowiązki:**

- czytanie oraz analiza ogłoszeń przetargowych,
- przygotowanie dokumentów przetargowych od strony formalnej,
- kompletowanie oferty przetargowej oraz dbałość o jej terminowe dostarczenie,
- uzupełnianie dokumentów w toku badania oferty.

**Oczekiwania:**

Poszukujemy osoby:

- dobrze zorganizowanej,
- skrupulatnej,
- sumiennej,
- lubiącej pracować w zespole oraz dobrze funkcjonującej pod presją czasu.

**W pierwszej kolejności rozpatrywane będą aplikacje z wykształceniem prawniczym oraz doświadczeniem w zamówieniach publicznych.**

**Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu z wybranymi osobami.**

**Oferujemy:**

- możliwość zdobycia gruntownej wiedzy dzięki okresowym szkoleniom,
- możliwość zdobycia doświadczenia w zakresie zamówień publicznych,
- pracę w prężnie rozwijającym się podmiocie będącym w czołówce firm budowlano-instalacyjnych w kraju,
- dobry warunki pracy oraz płacy,
- możliwości rozwoju osobistego oraz ścieżkę awansu zawodowego,
- dofinansowanie do ubezpieczenia na życie.

Aplikacje należy kierować na adres email:  
**rekrecja@ekoenergia.co**  
z dopiskiem „Specjalista ds. zamówień publicznych”

**MMEBLE** *zmień wnętrze*

meble na wymiar • kuchnie • szafy  
• garderoby • meble łazienkowe  
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk  
• biurka • elementy nietypowe  
• pomiar • projekt CAD • montaż

**USŁUGI STOLARSKIE** - formatowanie i oklejanie PCV  
**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA**  
tel. 501-707-657

**WÓJT GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY** informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kocierzewie Południowym, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na [www.kocierzew.pl](http://www.kocierzew.pl) w dniu 4 grudnia 2020 r. na okres 21 dni zostanie podany do publicznej wiadomości **WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH** stanowiących własność Gminy Kocierzew Południowy, przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do lat 5, oznaczonych jako dz. nr 48 w Gągolinie Północnym, dz. nr 42 w Gągolinie Zachodnim oraz dz. nr 263 w Różykach-Zurawiecu.

**sprzedam choinki**

→ ŚWIERK SREBRNY  
→ tanio  
→ plantacja 3ha

tel. kom. 516-315-356, 604-215-768

Gmina Łyszkowice | Podwyższone zarobki wójta

# Część radnych doceniła pracę Adama Ruty

Na sesji Rady Gminy Łyszkowice 30 listopada radni zmienili uchwałę określającą wysokość wynagrodzenia wójta tejże gminy. To dobra wiadomość dla Adama Ruty, który będzie odtąd zarabiał więcej.

Z propozycją podwyżki, jako wyrazu uznania dla pracy jako wódca gminy, wysłała grupa siedmiorga radnych: Waldemar Kędziński (zgłosił projekt), Teresa Krawiec, Piotr Gajek, Jarosław Zagajewski, Lech Szymański, Waldemar Wysocki i Tomasz Małkus. Ta nieformalna grupa współpracujących ze sobą radnych nie ma w pełnym składzie rady bezwzględnej większości, ale na tej sesji miała większość, ze względu na absencję dwójga (a w końcowej fazie sesji trojga) innych radnych. Projekt nie był omawiany na ko-

misjach stałych, dla części radnych był zaskoczeniem.

Zakładał on miesięczne wynagrodzenia wójta na poziomie: 4.700 zł wynagrodzenia zasadniczego, 1.900 zł dodatku funkcyjnego oraz 940 zł dodatku stażowego (są to kwoty brutto).

Dla porównania, poprzednie wynagrodzenie, uchwalone przez radę w 2018 roku, na początku obecnej kadencji, wynosiło: 4.000 zł zasadniczego, 1.900 zł dodatku funkcyjnego, 2.360 zł dodatku specjalnego i 800 zł stażowego.



Wójt Adam Ruta podziękował radnym za przyjęcie uchwały.

Argumenty przedstawił na sesji radny Waldemar Kędziński. Stwierdził on, że poprzednia uchwała określająca wynagrodzenie wójta była kolejną już niełatwą obniżką (bo pod koniec poprzedniej kadencji doszło do obniżenia wynikającego ze zmian ustawo-

wych), w dodatku nie zawierającą uzasadnienia. Doprowadziło to do sytuacji, w której wynagrodzenie wójta nie odbiega w znaczny sposób od wynagrodzeń niektórych podlegających mu kierowników i pracowników samorządowych.

Poza tym – argumentował dalej radny Kędziński – w okresie od poprzedniej uchwały w tej sprawie wójt uzyskał od radnych absolutorium za wykonanie budżetu i wotum zaufania, co świadczy o dobrym wykonywaniu przez niego powierzonych mu obowiązków.

Za uchwałą w proponowanym kształcie głosowało siedmioro radnych, którzy zgłosili projekt. Przeciwno były przewodnicząca rady Grażyna Rykała oraz radna Patrycja Gąsecka-Frankowska, wstrzymali się od głosu wiceprzewodnicząca Renata Kroc oraz radni Marcin Pietraszewski i Piotr Marat.

FOT. TOMASZ MATUSIAK

## Sanniki | Inwentaryzacja źródeł ciepła Termin przesunięty

Inwentaryzacja źródeł ciepła w gminie i w mieście Sanniki rozpoczęła się 2 listopada i miała trwać do końca miesiąca. W związku z sytuacją epidemiczną, termin audytu został przesunięty.

Przypomnijmy, że celem inwentaryzacji jest określenie, ile na terenie gminy znajduje się źródeł niskiej emisji, a ile kotłów i pieców, w których spalanie odbywa się w nieefektywny sposób.

30 listopada, na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki radny Roman Grochowski zwrócił uwagę na to, że mimo upływającego czasu, w jego domu nie zjawili się ankieterzy.

Burmistrz Gabriel Wiecezorek powiedział, że pracownicy firmy

Energomix, którzy mieli odwiedzić mieszkańców i przeprowadzić ankiety, nie mogli wchodzić do domów mieszkańców. Dopuszczalne było tylko spotkanie przy bramie.

Przypomnijmy, że ankieterzy pytają m.in. o powierzchnię użytkową budynku, źródło ogrzewania i przygotowania ciepłej wody (rodzaj, wiek pieca, paliwo), orientacyjne zużycie paliwa i energii na ogrzewanie, wykonywane i planowane termomodernizacje budynku. Co ważne, dla użytkowników lokali, którzy uniemożliwią przeprowadzenie inwentaryzacji, za sposób ogrzewania uznaje się najbardziej nieekologiczne źródło.

Burmistrz zapowiedział, że ankieterów należy spodziewać się w ciągu najbliższych tygodni. ks

## RZUT OKIEM | O CZYSTYM POWIETRZU POD ŚWIERKAMI



Dzieci z Przedszkola Integracyjnego Nr 6 „Pod Świerkami” w Łowiczu uczestniczą w ekologicznym programie edukacyjnym „Małe Oxygenki – w Łowiczu pod świerkami o czyste powietrze dbamy”, który współfinansowany jest z WFOŚ w Łodzi. Mimo ograniczeń związanych z pandemią, dzieci były w Belchatowie, gdzie zwidziały ekspozycję „Giganty Mocy” na terenie kopalni węgla kamiennego, odbyły też spotkanie on-line z pracownikiem Urzędu Miejskiego i z pielęgniarką, wzięły udział w konkursie fotograficznym pt.: „Smogowy alarm dla miasta Łowicza”. Do czerwca 2021, gdy zaplanowano podsumowanie programu, dzieci mają uczestniczyć w zajęciach terenowych i wycieczkach. tb

FOT. PRZEDSZKOLE NR 6

## Gm. Łyszkowice

### Nadal 39 złotych za decytonę

W nadchodzącym 2021 roku wysokość podatku rolnego w gminie Łyszkowice nie ulegnie zmianie w stosunku do obecnego.

Tak samo jak w poprzednim roku, rada gminy zdecydowała się obniżyć (względem podanej przez GUS) kwotę średniej ceny żyta za 11 kwartałów do 39 zł za decytonę. Oznacza to stawkę podatku rolnego 97,5 zł za hektar przeliczeniowy. tm

## Gmina Zduny | Ekologiczny transport Starania o elektryczny autobus

W lipcu i sierpniu tego roku gmina Zduny złożyła do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie dwa wnioski o przyznanie dotacji oraz pożyczki na zakup elektrycznego autobusu wraz ze stacją ładowania.

Na sesji Rady Gminy, która odbyła się 19 listopada, wójt Krzysztof Skowroński poinformował obecnych, że otrzymał informację, że wniosek pozytywnie przeszedł ocenę formalną i czeka na ocenę merytoryczną. W sumie gmina stara się o 2,7 mln zł na zakup elektrycznego autobusu, z czego 1,7 mln zł stanowić miałyby bezwrotna dotacja, a 1 mln zł – pożyczka zaciągnięta na 15 lat.

Gmina chce skorzystać z programu priorytetowego pod nazwą

„Kangur” – system zielonych inwestycji. Bezpieczna i ekologiczna droga do szkoły.

W czasie rozmowy z NŁ w tym tygodniu wójt dodał, że niestety nie wie, kiedy konkurs zostanie rozstrzygnięty. Elektryczny autobus bardzo by się w gminie przydał. Zgodnie z celem programu, byłby on wykorzystywany do dowożenia uczniów do szkoły. Obecnie gmina korzysta z usług przewoźnika wylanianego w drodze przetargu.

Samorząd niedawno sprzedał własny autobus, który nie był w złym stanie technicznym, ale posiada jeszcze jeden pojazd, który służy do dowożenia uczniów na basen lub zawody sportowe, w tym celu korzystają z niego także miejscowe kluby sportowe.

Wójt nie ukrywa, że ten autobus też jest już wysłużony. mwk

REKLAMA

Green energy turned ON

# GrantON

CIESZ SIĘ NIEWYCZERPALNĄ ENERGIĄ ZE SŁOŃCA BEZ OBAW, a jednocześnie zaoszczędź na tym własne pieniądze.

ZOSTAJĄC NASZYM KLIENTEM przekonasz się co to znaczy poczuć moc, na własnym dachu!

**GWARANTUJEMY CI:**

- Panele najwyższej jakości
- Szybki czas realizacji
- Kwestię dokumentów i niezbędnych pozwoleń bierzemy na siebie
- Współpracę z lokalnymi firmami o podobnym charakterze
- Jeśli chcesz – pomożemy uzyskać Ci kredyt na instalację

Możesz szukać wymówek lub skorzystać z Naszej **OFERTY PROMOCYJNEJ na GRUDZIEN: -10% rabatu** na całą instalację fotowoltaiczną + możliwość jej spłaty przez 3 miesiące!

Wspólnie wybierzemy dla Ciebie najlepsze rozwiązanie, skontaktuj się z Nami.

tel. +730-953-400, +730-928-500 | e-mail: [biuro@granton.com.pl](mailto:biuro@granton.com.pl)

**ŁOWICZ, ul. PODRZECZNA 28B**



415661

## BIURO RACHUNKOWE

rok założenia 1992

- księgowość stacjonarna
- księgowość on-line

# JANTER

KSIĘGOWOŚĆ I PODATKI



[www.janter.net](http://www.janter.net) | [kontakt@janter.net](mailto:kontakt@janter.net) | Łowicz, ul. Dedala 31, tel. 46 830-00-50

414505

## SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
- pellet

→ TRANSPORT GRATIS → ATRAKCYJNE CENY

## NAWOZY

**WYGODA 31**  
tel. 726 530 587

413339

[eBramy.pl](http://eBramy.pl)

WIŚNIEWSKI  
**HÖRMANN**  
**BRAMY AUTOMATYKA**  
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**KOPER** sp. jawna  
**Pilaszków 18**  
99-400 Łowicz  
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58  
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy  
olej napędowy  
olej napędowy arktyczny  
AD BLUE

**STACJA PALIW Jamno 1a**

[www.koperpaliwa.pl](http://www.koperpaliwa.pl)

406040



Dzierzgówek, Domaniewice, Popów | Samorządy pozyskały dofinansowania z dwóch programów

# Rozbudowa jednego i dwa całkiem nowe żłobki

Dwa całkiem nowe żłobki powstaną w Domaniewicach oraz w Popowie w gminie Łowicz, a w Dzierzgowku w gminie Nieborów zmodernizowane zostaną pomieszczenia, by mógł powstać drugi oddział przy już istniejącym 16-osobowym żłobku. Liczba dostępnych miejsc w żłobku w Dzierzgowku się podwoi.

Samorządy uzyskały dofinansowania z dwóch odrębnych programów: Maluch Plus (na modernizację pomieszczeń) oraz z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego (na pokrycie kosztów działalności żłobków przez najbliższe dwa lata).

## Dzierzgówek

– Drugi oddział w Gminnym Żłobku w Dzierzgowku staje się powoli faktem – cieszy się wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga. Adaptacja pomieszczeń ma kosztować ponad 300 tysięcy złotych, a zdecydowana większość kosztów (do 80%) ma zostać pokryta z dofinansowania w ramach programu Maluch Plus. – Tak więc od ok. czerwca już nie 16, a 32 maluchów! Myślę, że ta ilość miejsc powinna zaspokoić nasze potrzeby w tej kwestii. Cieszę się tym bardziej, że praca naszego żłobka i atmosfera w nim panująca oceniana jest bardzo dobrze, zarówno przez rodziców, jak i maluchy. Dziękuję ekipie współpracującej przy wniosku: Pawłowi Tartanusowi oraz dyrektor Marcie Tybuś – informuje wójt Papuga.

Żłobek w Dzierzgowku działa w budynku dawnego gimnazjum od początku lutego tego roku. Placówka powstała w znacznej części za pieniądze z dofinansowań. Adaptacja kosztowała ok. 475 tys. złotych. Gmina Nieborów pozyskała 358 tys. złotych w ramach rządowego programu Maluch Plus. Co więcej, gmina nic nie wydaje na utrzymanie placówki i tak będzie przez 2 lata, ponieważ

udało się uzyskać unijną dotację w kwocie blisko 638 tys. złotych z Europejskiego Funduszu Społecznego na działania związane z powrotem na rynek pracy osób sprawujących opiekę nad dziećmi w wieku do lat 3.

Na początku zainteresowanie żłobkiem było nieduże, ale po czasie okazało się, że placówka jest potrzebna i okazała się zbyt mała. Na liście rezerwowej było kolejnych kilkoro dzieci.

– Nasz żłobek jest przecudowny, osobiście mamy doświadczenia z innej żłobkowej placówki i z ręką na sercu potwierdzam, że gminny Żłobek w Dzierzgowku jest wspaniały. Cioce są najukochańsze, a atmosfera jest naprawdę rodzinna. Fantastycznie, że już niedługo nasza żłobkowa

rodzina powiększy się – skomentowała informację wójta jedna z mam, pani Weronika.

## Domaniewice

Całkiem nowy żłobek powstanie natomiast w Domaniewicach. Do tej pory w gminie Domaniewice nie było takiej placówki. – Cieszymy się, że uda nam się powołać do życia taką placówkę. Wcześniej sondowaliśmy jakie może być zainteresowanie żłobkiem ze strony rodziców i jesteśmy pewni, że nie będzie stał pusty – powiedział nam wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski.

Żłobek, do którego będzie mogło uczęszczać 16 dzieci, zostanie zorganizowany w wolnych pomieszczeniach w ośrodku zdrowia. Do zagospodarowania jest są



Dzieci z nauczycielkami ze żłobka w Dzierzgowku.

tam dwa pomieszczenia z zapleczem o powierzchni ok. 100 mkw.

– Dodatkowym atutem będzie dla rodziców bliskość przedszkola: na przykład jedno dziecko zawiozą do żłobka, a drugie do przedszkola obok. W sąsiedztwie budynku zostanie też zorganizowany plac zabaw dla maluchów. Gmina uzyskała dofinansowanie w wysokości ok. 527 tysięcy zł z rządowego programu maluch Plus oraz nieco ponad 505 tysięcy złotych z EFS-u na pokrycie kosztów dwuletniej działalności.

## Popów

Na bardzo podobnych zasadach powstanie również 16-osobowy żłobek przy Szkole Podstawowej w Popowie w gminie Łowicz. Powstanie on w budynku szkolnym – w części, gdzie obecnie działa oddział przedszkolny. Przedszkolaki przeniosą się do innych pomieszczeń w tym samym budynku, a dwie sale na parterze plus zaplecze

zajmie żłobek. Otwarcie żłobka w Popowie oraz w Domaniewicach zaplanowane jest we wrześniu przyszłego roku. Nieco wcześniej, bo w okolicach czerwca, ruszyć ma natomiast drugi oddział przy działającym już żłobku w Dzierzgowku.

## Na razie za darmo

We wszystkich trzech placówkach rodzice nie będą ponosić opłat typu czesne za pobyt dziecka w żłobku, z wyjątkiem pokrywania częściowych kosztów żywienia.

– Projekt wymaga od nas tego, żeby takich opłat przez dwa lata nie było – właśnie na to dostajemy pieniądze z EFS-u – powiedział na wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski. Co z opłatami za dwa lata? – To zbyt odległy okres, żeby mówić o konkretnych, ale pewnie rodzice będą ponosili część opłat – dodaje. mak



Żłobek w Domaniewicach powstanie w budynku, w którym mieści się m.in. przychodnia zdrowia. Wejście do żłobka będzie zorganizowane w szczycie budynku.

REKLAMA

|  |  |  |
|--|--|--|
| <p><b>SZKIEŁKA RESTAURACJA</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• sala do 350 osób oraz 120 osób</li> <li>• catering</li> </ul> <p><b>ŁOWICZ</b><br/>ul. św. Floriana 11<br/>www.szkielkalowicz.pl<br/>tel. 602 574 891, 530 410 029</p> | <p><b>RESTAURACJA POLONIA</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• restauracja czynna codziennie</li> <li>• pokoje gościnne</li> </ul> <p><b>ŁOWICZ, Stary Rynek 4</b><br/>www.lowicz-polonia.pl<br/>tel. 502 011 666, 602 574 891</p> | <p>• restauracja • pokoje gościnne • konferencje</p> <p><b>WESELE - wolny termin</b></p> <p><b>BIAŁA DAMA</b><br/>HOTEL I RESTAURACJA</p> <p>naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów<br/><b>NIEBORÓW</b><br/>www.dworek-nieborow.pl<br/>tel. 510 060 922</p> |
|--|--|--|

**ZŁOMowanie POJAZDÓW**

**AUTOHOLOWANIE**  
**GAZY TECHNICZNE**

**Małszyce 35**

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

**tel. 502-432-182**

**DRZWI**  
**PANELE**

**GLAZPANEL**

Łowicz, ul. Gen.Klickiego 18, tel. 46/830-34-14  
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

**WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI**

**SIB**  
ŁOWICZ

**OKNA i DRZWI**  
sprawdzony producent

**Nowa oferta**  
**PARAPETY**  
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

**SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU**  
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103  
sib@sib.lowicz.pl  
sklep@sib.lowicz.pl  
www.sib.lowicz.pl

# Punkt zapalny

Łowicz | Jak pogodzić interes inwestora i miasta?

## Konkretna rozmowa o planach Agros Nova

Sprawa zamiarów budowy przez ZPOW Agros Nova (należący do grupy Maspex) własnej, zakładowej oczyszczalni ścieków, o której obszernie pisaliśmy tydzień temu, była 26 listopada omawiana na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu. Na pytania radnych odpowiadali przedstawiciele spółki i zaproszeni przez nich specjaliści.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że spółka chce wybudować nowoczesną oczyszczalnię ścieków na działce przy ulicach Piłsudskiego i Kaliskiej (w pobliżu Ronda Niepodległości). Władze miasta uznały jednak, że nie pozwala na to obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, przyjęty w 2005 roku. Uchwała w sprawie tego planu była już raz zaskarżana przez Agros Nova, sprawa trafiła do WSA w Łodzi, spółka jednak wycofała skargę. Później spółka składała do burmistrza wnioski o zmianę miejscowego planu. Jak się niedawno dowiedzieliśmy – Agros Nova ponownie złożyła skargę na zapisy tamtego planu.

Na sesji Rady Miejskiej 26 lipca radni upoważnili burmistrza do udzielenia odpowiedzi na kolejną skargę i ponowne przekazanie sprawy do WSA w Łodzi. Jak mówił Krzysztof Jan Kaliński – skarga ta w zasadzie nie różni się od tej poprzedniej, wycofanej.

**Według burmistrza stawką są wpływy ZUK i ZEC**

– Jesteśmy zobligowani do dbania o interes miasta, a ście-

ki przemysłowe, które ZPOW Agros Nova wprowadza do naszej oczyszczalni, generują rocznie dochód w wysokości 3 mln zł. To 33% rocznych przychodów z tego tytułu – mówił na sesji burmistrz Kaliński. – Stąd te nasze obawy.

Z kolei para wodna wyprodukowana przez ZEC w Łowiczu dla Agros Nova dała w 2019 roku tejże spółce ZEC ponad 3 mln zł. To 36,6% dochodów ZEC w tym roku.

Radny Lech Aniszewski stwierdził nawet, że pozbawienie spółki tych wpływów byłoby dla niej „gwoździem do trumny”.

Przedstawiciele spółki Agros Nova zaznaczyli jednak na sesji, że nigdy nie było mowy o rezygnacji z dostaw pary z ZEC do zakładu. Według planu firmy, para pozyskiwana z planowanej inwestycji ma być w całości wykorzystywana tylko na potrzeby samej oczyszczalni. Na potrzeby

“

W Łowiczu i okolicy jest ok. 400 dostawców, a 99% owoców i warzyw trafia do zakładu Agros Nova.



Nowoczesny magazyn wysokiego składowania ZPOW Agros Nova – widok od ul. Kaliskiej.

produkcji nadal potrzebna będzie para z ZEC.

Wiceprezes Samsel zaznaczył, że nie można też myśleć przychodu z dochodem. – Tak, płacimy za ścieki 400 tys. zł, czyli 5 mln zł rocznie, ale to nie wpływa w całości do kasy ZUK, bo oni muszą to oczyścić, zysk to pewnie jakiś ułamek – mówił. – Tak samo gdyby te ścieki trafiły do naszej oczyszczalni, musielibyśmy ponieść koszty środków czyszczenia, energii, obsługi.

**Zysk dla miasta? Nawet takie pytania zadawano**

Radni pytali przedstawicieli spółki, jaki więc zysk z inwestycji w oczyszczalnię miałoby miasto.

Jarosław Samsel przyznał, że trudno jest na tak postawione pytanie w prosty sposób odpowiedzieć, posłużył się jednak przykładem z Olsztynka. – Przed budową oczyszczalni przykładowej pracowało tam 400 osób – mówił. – Brak oczyszczalni hamował dalsze inwestycje przez kilka lat. Obecnie pracuje tam 800 osób, hala produkcyjna została rozbudowana o ponad 3000 m<sup>2</sup>, a wokół zmodernizowanego zakładu inwestują inne firmy, na przykład Zalando. Zagospodarowany został

teren kilku hektarów wokół. Nie jest naszym zadaniem tego pilnowanie, ale myślę, że zysk miasta z podatków i z pensji tylko z naszego zakładu to jakaś wielokrotność tego, co było wcześniej.

**Dla plantatorów Maspex źródłem utrzymania**

Głos na sesji zabrał też Ireneusz Znyk, reprezentujący Zrzeszenie Plantatorów Owoców i Warzyw z Łowicza, którego jest prezesem. Przypomniał, że w Łowiczu i okolicy jest ok. 400 dostawców (są to nie tylko członkowie zrzeszenia), a 99% owoców i warzyw trafia do zakładu Agros Nova. Są to przeróżne warzywa i owoce: buraki, pomidory, jabłka, cebula, marchew, ziemniaki – to tylko przykłady.

W ostatnich 30 latach zakład sześć razy zmieniał właściciela, była rozważana sprzedaż marki na części. – Mieliśmy szczęście, że Maspex kupił zakład w całości i w niego zainwestował – stwierdził prezes Znyk. – Z perspektywy producentów brakuje jeszcze tylko inwestycji w skup. Od kilku lat na to czekamy, bo takie obietnice ze strony firmy są. Teraz wszystko się przeciąga, a chodzi o oczyszczalnię.

Prezes Znyk powiedział, że rolnicy popierają dalsze inwestycje w zakładzie, licząc na zwiększenie produkcji.

Powiedział też, że awaria i wstrzymanie produkcji w ciągu sezonu oznaczałoby gigantyczne straty dostawców, szczególnie w przypadku pomidorów. – Pomidor nie poczeka, musi jak najszybciej trafić do zakładu – stwierdził.

**Czy miejska oczyszczalnia sprostałaby potrzebom zakładu?**

Dyrektor ZUK Janusz Michalak przypomniał, że przed decyzją o modernizacji oczyszczalni miejskiej było robione badanie potrzeb, oparte na dotychczasowych ilościach przyjmowanych oraz zapytaniu największych dostawców co zamierzają w przyszłości. – To nie jest wielką tajemnicą handlową, że poprzednicy stwierdzili, że będą potrzebowali utylizacji 5000 m<sup>3</sup> ścieków na dobę – mówił dyrektor Michalak. – Parametry, jakie ustalił ZUK, były na podstawie wpływających ścieków. Na dziś to 1400 ChZT. Czy damy z tym radę? Oczywiście, że tak.

Dyrektor dodał też, że budowana za kilkadziesiąt milionów oczyszczalnia komunalna będzie w stanie przyjąć 5000 m<sup>3</sup> dobowo, czyli więcej niż ta planowana przez Agros Nova (3000 m<sup>3</sup> dobowo). Od początku, już w fazie planowania miejskiej inwestycji, uwzględniano, że zakład będzie odprowadzał do niej ścieki, co było nie bez znaczenia przy podejmowaniu decyzji o parametrach nowej oczyszczalni (a co za tym idzie – o kosztach jej budowy).

Według zapewnienia dyrektora, oczyszczalnia ZUK „poradzi sobie” także z odpadami o zwiększonym parametrze ChZT (chemiczne zapotrzebowanie tlenu), choć oczywiście może to być droższe. Stosując chemię dodatkową poradzi sobie nawet jeśli parametry będą jeszcze większe.

“

Posłużył się przykładem z Olsztynka. – Przed budową oczyszczalni przykładowej pracowało tam 400 osób. Brak oczyszczalni hamował dalsze inwestycje przez kilka lat. Obecnie pracuje tam 800 osób, a wokół zmodernizowanego zakładu inwestują inne firmy.

Jarosław Samsel mówił z kolei, że według umowy dopuszczalny parametr ChZT dla ścieków odprowadzanych poza zakład to 700 ChZT (za przekroczenie musi on płacić kary), podczas gdy zakład musi się liczyć ze skokami nawet do kilkunastu tysięcy ChZT. Jeszcze większym problemem są dla firmy możliwe duże skoki (różnice) tego współczynnika – technologicznie stosowane w oczyszczalniach przemysłowych są do tego przystosowane, te komunalne niekoniecznie, bo tam współczynniki ChZT są na ogół niskie i na stałym poziomie.

Podkreślił, że nie chodzi tu o jakieś skażenie wody toksycznymi substancjami. ChZT to nic innego niż stopień zanieczyszczeń ściekami pochodzenia organicznego i wysokie stężenie jest czymś zupełnie normalnym w przypadku przemysłu przetwórczego.

**Po pierwsze bezpieczeństwo**

Wiceprezes Samsel zapewnił, że w planach zakładu nie leży wstrzymywanie czy przenoszenie produkcji. Nie jest też celem stawianie nikogo pod ścianą. Firma po prostu obawia się, że w przyszłości mogłoby dojść do sytuacji, w której stan techniczny nie pozwoli na kontynuowanie produk-

REKLAMA

**SKŁAD WĘGLOWY** WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

**węglowy**

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

**HURTOWNIA KRUSZYW**

KAMIENIE OZDOBNE  
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

**ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45**  
tel. 46/837-33-13

**Złomowanie POJAZDÓW**

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

• odbiór pojazdów

**IMO**

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY**

**STACJE KONTROLI POJAZDÓW**

**ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH**

**ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1**  
tel. 46 837 39 81  
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

**BIELAWY, ul. Warszawska 13**  
tel. 46 838 22 75  
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

**DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1**  
tel. 46 838 30 85  
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

**DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK**

cji, a w ekstremalnej sytuacji jej zatrzymanie w środku sezonu.

Zaznaczył, że w całej historii grupy Maspex taka sytuacja jeszcze nigdy nie nastąpiła w przypadku żadnej oczyszczalni przyzakładowej, zdarzały się natomiast problemy tam, gdzie firma korzystała z oczyszczalni komunalnych – kiedyś w Olsztyńku, a w tym roku w Rumunii.

W tym drugim przypadku produkcja stanęła na 2 miesiące, a mowa jest o oczyszczalni komunalnej, która też była produkowana z uwzględnieniem potrzeb przemysłu spożywczego. – Wiadomo, że to inny kraj, ale też w Unii Europejskiej, prawodawstwo w tej kwestii bardzo podobne – mówił Jarosław Samsel.

– Zarabiamy na dżemach, sosach i innych produktach, oczyszczalnia to środek bezpieczeństwa i furtka do dalszych inwestycji, bo spółka nie zainwestuje tam, gdzie tego bezpieczeństwa nie będzie – dodał wiceprezes.

#### Czy mogli tego nie wiedzieć?

Dziś sprawa wyglądałaby zupełnie inaczej, gdyby w 2015



Zarabiamy na dżemach, sosach i innych produktach. Oczyszczalnia to środek bezpieczeństwa i furtka do dalszych inwestycji, bo spółka nie zainwestuje tam, gdzie tego bezpieczeństwa nie będzie.

**Jarosław Samsel**  
wiceprezes Agros Nova



Wizualizacja planowanej oczyszczalni Agros Nova, zaprezentowana na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu.

roku władze miejskie wiedziały, że ZPOW Agros Nova będzie budował oczyszczalnię. – Dlaczego nie podjęto rozmów, żeby wejść w spółkę z miastem i wspólnie pobydować jedną, nowoczesną oczyszczalnię, która sprosta zadaniom? – pytał na sesji radny Lech Aniszewski. – Jedną wspólną byłaby tańsza. My zadłużyliśmy się na budowę oczyszczalni, zadłużenie jest tak wielkie, że spłacać je będą jeszcze nasze dzieci.

Dodajmy, że według wstępnych szacunków (bo nie ma jeszcze konkretnych ofert) koszt realizacji oczyszczalni przy zakładzie wyniósłby ok. 40 mln zł. Koszt oczyszczalni budowanej przez miasto to na ten moment ok. 100 mln zł, choć niewykluczone, że będzie to jeszcze więcej.

– My po przejęciu firmy Agros Nova wiedzieliśmy, że infrastruktura w zakładzie jest w złym stanie, ale do końca nie wiedzieliśmy, że aż tak złym – tłumaczył wiceprezes Samsel. – Skoncentrowaliśmy się na innych celach, przede wszystkim zapewnieniu bieżącej produkcji, bo wiadomo, że z tego się utrzymujemy, z inwestycjami się chwilowo wstrzymaliśmy. W 2015 roku zastaliśmy firmę ze starym parkiem maszynowym, do odnowienia w 100%, żeby sprostać wymaganiom rynkowym.

Powiedział, że początkowo Maspex planował przeznaczyć na inwestycję w Łowiczu ok. 200 mln

zł, tymczasem w rzeczywistości już teraz zainwestował w nią ok. 370 milionów zł, a planowana jest przecież dalsza modernizacja, dla której właśnie potrzebna jest oczyszczalnia.

– Od początku nie było mowy o przeniesieniu produkcji gdzie indziej, chcemy ponad 50-letnie tradycje produkcji żywności zachować – mówił wiceprezes Samsel.

### PRZEDSTAWICIELE VEOLII: OCZYSZCZALNIA JEST SPRAWDZONA, BEZPIECZNA I NIEINWAZYJNA

Wrzucił przedstawieli zarządu ZPOW „Agros Nova” w ostatniej, przeprowadzonej online sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, głos zabierali także przedstawiciele firmy Veolia (Veolia Water Technologies Sp. z o.o.), projektującej takie oczyszczalnie m.in. dla grupy Maspex, Mlekovity, Nestle czy popularnych browarów. Firma specjalizuje się w budowaniu oczyszczalni ścieków, szczególnie w dziedzinie ścieków dla przemysłu spożywczego. Buduje je od blisko 20 lat. Jej dziełem są oczyszczalnie przy takich zakładach jak: Tymbark-Olsztynek, Tyskie Browary Książęce, Browar Bosman w Szczecinie, Ekoland TychyMleczarnia Mlekovita (Wysokie Mazowieckie, ale też inne lokalizacje), Nestle w Toruniu, Anwil we

Włocławku, Agrana Fruit w Ostrołęce czy Browar Namysłów. Na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu wypowiadali się Piotr Szmich – dyrektor sprzedaży – oraz Jadwiga Szymd, główna projektant. Starali się rozwiać wątpliwości i obawy, jakie zgłaszali m.in. radni Robert Wójcik czy Jakub Wolski, ale przede wszystkim wielu mieszkańców osiedla Przedmieście czy innych osiedli Łowicza. Robert Wójcik mówi bowiem, że mieszkańcy są przerażeni wizją oczyszczalni przy ich posesjach. Przedstawiciele Veolii zapewniali, że stosują najwyższe normy europejskie, szczególnie jeśli chodzi o efekty ekologiczne, jakość ścieków czy procent odwracanej wody,

dzieliśmy, że wymagają one wymiany – mówił radny Wójcik. Co do oczyszczalni, radny zauważył, że skoro powstają one od 10-15 lat przy innych zakładach Maspexu, tym bardziej dziwne wydaje się, że nikt o tym nie pomyślał w Łowiczu w 2015 roku.

Dyrektor techniczny Agros Nova Dariusz Panek prosił radnych, by ci zrozumieli, że pracownicy Agros Nova położyli wielkie nadzieje w przejęciu zakładu przez Maspex i obiecanych inwestycjach.

– Wiedzieliśmy jaki jest stan urządzeń, ale przecież zupełnie nie było w naszym interesie obniżanie przed potencjalnym nabywcą wszystkich najsłabszych stron zakładu – mówi.

#### Kurtuazja czy wola dialogu?

Czy długa dyskusja na sesji przekona zwolenników, czy przeciwników powstania oczyszczal-

ni do zmiany zdania? Na wnioski jeszcze przyjdzie czas. Pozytywnym jest to, że toczy się w tej sprawie dyskusja, której mogli się też przysłuchać mieszkańcy, a także to, że jej uczestnicy deklarują otwartość na propozycje.

Tyle że – jak mówił wiceprezes Samsel – na ten moment spółka nie widzi innej możliwości niż budowa oczyszczalni, podobnie jak wielu mieszkańców miasta nadal nie chce o niej słyszeć.

Próba rozwiązania kompromisowego, jaką zdawać by się mogła podczyszczalnia, nie przekonuje Agros Nova. – Z zewnątrz wyglądałaby prawie identycznie jak oczyszczalnia, dla otoczenia nie robiłoby to różnicy – mówił Jarosław Samsel. – Naszym zdaniem oczyszczalnia jest większym zabezpieczeniem. Sytuacja jest dużo prostsza, wiadomo wtedy, że to my w całości bierzemy odpowiedzialność za ten ściek i mamy pełny nadzór nad tym, co zrzucamy do środowiska. ■

a technologie przez nich stosowane są sprawdzone przez blisko 20-letnie doświadczenie. – Nigdy nie mieliśmy skarg od właścicieli okolicznych posesji na żadne niedogodności spowodowane sąsiedztwem naszych oczyszczalni – mówił Piotr Szmich. – Obok tych oczyszczalni stoją budynki biurowe i mieszkalne, klienci nie mają problemów z sąsiadami. Nigdy też nie spotkaliśmy się z koniecznością wyłączenia jakiegokolwiek oczyszczalni ze względu na przekroczenie wymagań środowiskowych. Podawał też przykłady. Tymbark-Olsztynek – oczyszczalnia tuż przy osiedlu domków jednorodzinnych, które zresztą nadal się rozrasta. Ekoland w Tychach – tuż przy budynku

biurowym klasy „A”. Browary Tyskie – blisko zabytkowej architektury. Browary Bosman – zaraz obok oczyszczalni linia tramwajowa, ścisłe centrum Szczecina. Jadwiga Szymd wyjaśniała, że oczyszczalnie przemysłowe są budowane inaczej niż komunalne, choćby dlatego, że wymagane jest, by szybko przystosowywały się do zmienności obciążeń (kładziony jest szczególny nacisk na ich elastyczność pracy). Jeśli chodzi o kwestie zapachów, to cały proces pracy takiej oczyszczalni odbywa się w konstrukcji zamkniętej. **Jadwiga Szymd zapewniała, że żadne zapachy nie wydobywają się z takich oczyszczalni poza obręb działek, na których obiekty stoją.** tm

REKLAMA

**RAFNET** Łowicz  
Warszawska 85a

tel. 46/830-30-39  
502-339-319

czynne:  
pon.-pt. 8-20  
sob. 8-17

**apollo**  
TYRES

- opony osobowe i ciężarowe
- klimatyzacja
- prostowanie felg

OPONY CIĘŻAROWE  
Apollo 22.5 cala  
Z GWARANCJĄ  
NA USZKODZENIA  
MECHANICZNE

**AGRO-BUD**  
**GAJDA**

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

**WĘGIEL**  
otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży także:

- **EKOGRSZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

**USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS**

**BURMISTRZ**  
**MIASTA ŁOWICZA**

zaprasza dzieci i młodzież z łowickich przedszkoli i szkół podstawowych do udziału w XII edycji konkursu

**Łowicka Szopka**  
**Bożonarodzeniowa 2020**

Zgłoszenia do 15 grudnia 2020 r. na adres e-mail: [cebrowski@op.pl](mailto:cebrowski@op.pl)

UWAGA! Przyjmujemy wyłącznie fotografie wykonanych prac.

Regulamin i szczegóły na [www.lowicz.eu](http://www.lowicz.eu)

# Aktualności

Łowicz | Wzmocniona sieć energetyczna

## PGE zainwestowało 12 mln zł w stację Łowicz 1

Osoby, które w ostatnim czasie wybrały się na spacer w okolicach firmy Krajewski, mogły zauważyć, że wiele się zmieniło na pobliskiej stacji transformatorowej. Z końcem listopada Oddział PGE Dystrybucja Łódź zakończył bardzo ważną inwestycję, która ma zapewnić dostawy energii do dużej części odbiorców z północnej części Łowicza i powiatu łowickiego.



Stacja WN/SN Łowicz, 1 położona przy ulicy Sochaczewskiej, zapewnia dostawy energii do dużej części odbiorców z północnej części Łowicza i powiatu łowickiego.

Inwestycja trwała od sierpnia ubiegłego roku i kosztowała ponad 12 mln zł. Stacja WN/SN Łowicz 1, położona przy ulicy Sochaczewskiej w Łowiczu, jest teraz nowa.

Jak nas informuje Bożena Matuszczak-Królak, rzecznik spółki energetycznej, inwestycja polegała na budowie nowej stacji i obejmowała przebudowę: jednosystemowej rozdzielni 110 kV typu H6 (składającej się z trzech pól liniowych), pola sprężgła, dwóch pól transformatorowych oraz rozdzielni 15 kV.

Na stacji powstał nowy budynek o powierzchni 421 m<sup>2</sup> i kubaturze 2.252 m<sup>3</sup>, który zastąpił wysłużony obiekt z lat 60. ubiegłego wieku. Stacja WN/SN została wybudowana w 1961 roku.

Realizacja inwestycji przebiegała w kilku etapach i była bardzo trudna, ponieważ prowadzono ją z zachowaniem ciągłości jej pracy, przy zachowaniu pełnej funkcjonalności starej stacji transformatorowej. Poszczególne elementy sukcesywnie przełączano do nowo wybudowanych. Wymagało to stworzenia specjalnych ukła-

dów jej pracy i modernizacji układu zasilania.

Prace udało się przeprowadzić zgodnie z planem: w marcu i maju zmodernizowano sekcje 1 i 2 rozdzielni 110 kV, we wrześniu dokonano odbioru technicznego nowej rozdzielni 15 kV, w październiku przełożono ostatnią linię 15 kV do nowej rozdzielni 15 kV – most kablowy transformatora TR 2, osiągając docelowy układ pracy stacji. Zakończyło to prace przy urządzeniach elektrycznych, umożliwiając demontaż urządzeń i rozbiorę starego budynku rozdzielni 15 kV. Z końcem listopada nastąpił końcowy odbiór inwestycji.

– Przebudowa stacji WN/SN Łowicz 1 wpłynie na poprawę jakości dostaw energii elektrycznej do mieszkańców północnej części miasta i części powiatu łowickiego – mówi Andrzej Piętka, dyrektor generalny łódzkiego Oddziału PGE Dystrybucja. Zwiększy również niezawodność dostaw prądu do odbiorców przemysłowych kluczowych z punktu widzenia gospodarki miasta: Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, wodociągów, oczyszczalni ścieków, trakcji kolejowej oraz zakładów przetwórstwa warzyw i owoców.

Inwestor podkreśla, że w przebudowanej stacji zastosowano szereg nowoczesnych rozwiązań. Stację wyposażono w dwie baterie akumulatorów, które umożliwiają przy utracie zasilania stacji niezakłóconą pracę urządzeniom zabezpieczeń, automatyki i łączności nawet przez kilkanaście godzin.

Obiekt jest bezobsługowy, w pełni zautomatyzowany, sterowany poprzez system telemechaniki z poziomu Oddziałowego Centrum Dyspozytorskiego (w Łodzi) lub Obszarowego Centrum Dyspozytorskiego (w Łowiczu). Jest objęty systemami zdalnego nadzoru: sygnalizacji pożaru, włamania i napadu, telewizji dozorowej.

Bożena Matuszczak-Królak dodaje, że Oddział Łódź PGE dystrybucja dostarcza energię elektryczną do ponad 1,2 mln odbiorców, z czego do 88 tysięcy na terenie obsługiwanym przez Region Energetyczny Łowicz. Żeby zapewnić niezakłócone dostawy energii elektrycznej, konieczne jest stałe prowadzenie modernizacji infrastruktury energetycznej i utrzymanie jej dobrego stanu technicznego.

## Bielawy | Z myślą o najmłodszych Żłobek już stoi, wkrótce konkurs na dyrektora

Do końca roku mają zostać ukończone prace przy budowie żłobka w Bielawach. Roboty budowlane w zasadzie już się skończyły, obecnie rozpoczęto wyposażanie budynku, który powstał w sąsiedztwie szkoły podstawowej.

Inwestorem jest gmina, która skorzystała z rządowego programu Maluch+. Wykonawcą, któremu zlecono budowę i pełne wyposażenie – firma BMB Budownictwo z Gostynina, która wygrała przeprowadzony latem przetarg oferując cenę 984 tys. zł oraz gwarancję na 96 miesięcy – a ona też była punktowana.

Gmina zdecydowała się postawić budynek jednokondygnacyjny o powierzchni użytkowej 214,39 m<sup>2</sup>. Są w nim wydzielone m.in. sala zajęć, sypialnia, łazienki dla dzieci, pomieszczenie socjalne dla personelu, pomieszczenie biurowe, szatnia w holu. Nie ma kuchni, ale jest miejsce na przygotowanie posiłków, które będą dostarczane z kuchni w szkole lub przedszkolu. Żłobek ma być przeznaczony dla 16 dzieci, mają w nim być zatrudnione 4 osoby: 2 opiekunki oraz 2 osoby do obsługi.



Wszystko wskazuje na to, że samorząd otrzyma dotację na bieżące funkcjonowanie placówki na dwa pierwsze lata w wysokości 446 tys. zł.

Na budowę udało się pozyskać dotację ze wspomnianego programu w wysokości 528 tys. zł. Wszystko wskazuje też na to, że samorząd otrzyma dotację na bieżące funkcjonowanie placówki na dwa pierwsze lata, która ma wynieść około 446 tys. zł. Jeśli to się potwierdzi, koszty ponoszone przez rodziców, szacowane na poziomie 500 zł miesięcznie, udałoby się zmniejszyć do około 120 zł.

Jak nam powiedziała sekretarz gminy Stanisława Błaszczak, w grudniu planowane jest ogłoszenie konkursu na dyrektora żłobka. Gminie zależy na tym, aby dyrektor mógł rozpocząć pracę w styczniu i nadzorował prace nad opracowaniem statutu placówki, przeprowadził proces rekrutacji oraz zatrudnienia pracowników. Żłobek gminny ma bowiem ruszyć już w lutym. **mwk**



Nowo pobudowany żłobek w Bielawach jest już urządzany. Gmina planuje uruchomić placówkę w lutym 2021 roku.



Szafy z zabezpieczeniami poszczególnych linii na rozdzielni 15 kV, przy ul. Sochaczewskiej.

REKLAMA

**złomowanie pojazdów**

zaświadczenia do wydziału komunikacji  
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

**TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN**

**KWASOODPORNE wkłady kominowe**

również do kotłów turbo  
oraz **WENTYLACJA**

Nieborów, ul. Wspólna 22  
tel. 46 838 56 76  
603 417 180, 605 286 268

**NAWOZY WĘGIEL MIAŁ PRZYSTĘPNE CENY**

**EKOGRΟΣZEK**

Dmosin Drugi 93 (baza po GS)  
tel. 691-149-896

**WYPOŻYCZALNIA MASZYN NARZĘDZI BUDOWLANYCH i OGRODNICZYCH**

Łowicz ul. Klickiego 66  
tel. 501 074 060

**SKUP ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**KONKURENCYJNE CENY**

**GARAŻE BLASZANE**

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

- WĘGIEL kamienny
- EKOGRΟΣZEK
- PELLET • MIAŁ
- NAWOZY azotowe, dolistne, NPK
- SUCHE WYSŁODKI

Nowe Żduny 84, 46/839-10-15  
Chaśno Drugie 43, 46/839-28-72

**NAWOZY ROLNICZE atrakcyjne ceny**

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

Stowarzyszenie VERITAS

**ŚWIADCZY POMOC w sprawach cywilnych, karnych i innych**

Referat Praw i Wolności Obywatelskich  
tel. 511-685-677

Adwokat Mateusz Bujala

**KANCELARIA ADWOKACKA**

tel. 889-274-278

Łowicz, Pl. Koński Targ 7/5a  
www.adwokatbujala.pl

**IMO**

Łowicz Armii Krajowej 14  
502 328 818

**STAL BLACH**

603-809-850  
605-059-235

**PRODUCENT TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!**

Internetowe zagrożenia | Czego się wystrzegać, by nie zostać oszukany

# Przykład: sukienka ślubna

Nawet w bardzo szczęśliwych miesiącach warto uważać, by sprytny oszust nie popsuł nam humoru.

Wybieranie sukni ślubnej jest dla większości przyszłych pań młodych cudownym czasem. W salonach ślubnych wizualizują sobie chwile zbliżającego się ślubu i nie mogą napatrzeć na piękne koronki, kryształki, cekiny i hafty.

W końcu, gdy wybór tej jednej zapadnie, dziewczyny czują się przeszczęśliwe, że marzenia się powoli spełniają. Tak było i ze mną. Moja suknia ślubna leżała w szafie dobry miesiąc przed ślubem i codziennie, aż do wielkiego dnia, musiałam ją obejrzeć na nowo.

Ślub minął w mgnieniu oka, zdjęcia z sesji ślubnej zrobiliśmy dwa dni później i nagle okazało się, że już tej sukni nigdy więcej nie założę. Z sentymentem zaglądałam do szafy wracając wspomnieniami do ślubu, jednak robiłam to coraz rzadziej. W końcu, gdy byłam już gotowa pożegnać się z tą jedyną, a w szafie coraz bardziej brakowało miejsca, podjęłam decyzję. Sprzedaję ją.

Następnego dnia ogłoszenie już widniało na dwóch najpopularniejszych market place'ach w polskim Internecie, czyli na Allegro i na OLX. Nie nastawiałam się na szybką sprzedaż, ale liczyłam, że za jakiś czas ktoś się zgłosi.

Wielkie było moje zdziwienie, gdy od razu kolejnego dnia dostałam wiadomość od potencjalnej klientki z OLX'a... po angielsku! Kobieta zapytała czy oferta jest aktualna. Brzmiało to zupełnie normalnie, jednak zdziwiłam się, że ktoś z zagranicy zainteresował się moją suknią. Nie wydawała mi się ona aż tak niesamowita, by chcieć robić sobie tyle zachodu z dostarczeniem przesyłki z Polski.

Gdy potwierdziłam aktualność oferty, kobieta napisała już sporo więcej. Przedstawiła się jako Szkotka, pracująca jako marynarz na statku. Miała aktualnie przebywać na rejsie, dlatego wykluczała



Sukienka ślubna. Dla oszusta przedmiot jak każdy inny, na którym można zarobić.

możliwość kontaktu telefonicznego. Zapewniała o chęci kupna sukni i prosiła o możliwość zapłaty przez PayPal. Cała wiadomość pisana była takim angielskim, by trudno było go dokładnie zrozumieć, pełna niespotykanych wyrażań. Widząc to stwierdziłam jedynie, że muszę poprosić kogoś kto lepiej ode mnie mówi po angielsku, by się przekonał, że poprawnie rozumiem wiadomość.

Po upewnieniu się założyłam konto na PayPalu, aby kobieta mogła przelać mi tym sposobem pieniądze. Następnie podałam jej dane, by mogła dokonać płatności. I wtedy zaczęły dziać się dziwne rzeczy.

Z innego adresu mailowego kobieta odpisała, że przeleje pieniądze za moment, proszę usunąć ogłoszenie z OLX i sprawdziła maila, bo powinno

wkrótce przyjść powiadomienie z PayPal'a potwierdzające zapłatę. Usunęłam więc ogłoszenie i czekałam na maila.

Kupująca jeszcze tego samego dnia napisała, że pieniądze przeleżała i że do kwoty, którą chciałam otrzymać za suknię, dorzuciła prawie drugie tyle na przesyłkę i „za fatywę”.

Wtedy zaświeciła mi się czerwona lampka. Bo kto normalny płaciłby za produkt dwa razy cenę ofertową?? No... nikt kogo znam, więc tym bardziej nie obca osoba.

Potwierdzający e-mail z PayPal'a, że pieniądze wpłynęły, faktycznie zaraz przyszedł. To co mnie zaniepokoiło, to fakt, że gdy wchodziłam na swoje konto Paypal, to nie było tam nadal zaksięgowanych żadnych pieniędzy. W mailu rzekomy PayPal infor-

mował, że pieniądze wpłynęły, ale są „zablokowane” do czasu, aż firma kurierska otrzyma przesyłkę.

Mail wyglądał profesjonalnie, można by przypuszczać, że autentycznie został wysłany przez automat płatności. Adres mailowy, z którego został wysłany, również nie budził zastrzeżeń.

Zdziwił mnie jednak system, w jakim miałam otrzymać płatność. Napisałam do klientki, by wyjaśniła sprawę. Ona potwierdziła, że PayPal ma takie zabezpieczenie, z którego ona skorzystała, że dopiero w momencie, gdy ja nadam paczkę, pieniądze zostaną „odblokowane” na moim koncie. Kobieta w mailu nalegała, bym jak najszybciej wysłała tę suknię, skoro mam potwierdzenie, że pieniądze doszły. Poinstruowałam mnie, że korzystam z prywatnej firmy kurierskiej, dlatego wystarczy, że prześlę pieniądze na odpowiednie konto, a kurier podejdzie pod moje mieszkanie, by odebrać przesyłkę. Jednak pieniądze na tę przesyłkę musiałabym wyłożyć z własnej kieszeni...

Z jednej strony kusił łatwy zarobek. Z drugiej jednak cała sytuacja mocno mi się nie podobała. Zaczęłam googlać, pokazałam kilku bliskim osobom maile i okazało się, że moje podejrzania były zasadne. Mail był fikcyjny, był podróbką PayPal'a. W Internecie znalazłam kilka podobnych historii, których bohaterowie, niestety nie podejrzewając, przesyłali pieniądze na przesyłkę (niemal, bo ok. 300 zł). Kurier nigdy do nich nie przyszedł, pieniądze na PayPal'u nie zostały odblokowane, a kontakt z tajemniczą „Szkotką” się urwał.

Mnie szczęśliwie udało się uniknąć zostania ofiarą internetowego przestępstwa. Jednak do sprzedaży internetowej skutecznie się zniechęciłam i jestem teraz bardzo ostrożna, wręcz czasem nazbyt podejrzliwa. Ale może taką właśnie trzeba być w internetowej przestrzeni...? mwb

**Materiał powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta „Media bliżej ludzi”, finansowanego ze środków Departamentu Stanu USA**



„Rada” – miesięcznik Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego został doceniony.

Bratoszewice | ŁODR

## „Rada” najlepsza w kraju

Miesięcznik „Rada” wydawany przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach zajął pierwsze miejsce w krajowym konkursie na „Najlepsze wydawnictwo wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego” w kategorii na najlepsze czasopismo periodyczne.

– To olbrzymie wyróżnienie dla zespołu redakcyjnego i całego naszego ośrodka. Komisja stwierdziła, że jesteśmy najlepsi spośród 16 wydawnictw z wszystkich krajowych ośrodków doradztwa rolniczego – powiedział nam redaktor naczelny periodyku Janusz Szrama z bratoszewickiego ŁODR.

– Laur zwycięstwa smakuje, ale to też duże zobowiązanie do utrzymania jakości i standardu. Podaliśmy? Dla czytelników RADY warto podejmować każdy wysiłek – dodaje. Konkurs organizowało Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie pod patronatem ministerstwa rolnictwa.

Miesięcznik jest wydawany od blisko 30 lat (pierwszy, 12-stronicowy numer, ukazał się w marcu 1991 roku), obecnie w nakładzie 3.600 egzemplarzy. Jest dystrybuowany przede wszystkim poprzez doradców z oddziałów terenowych ŁODR, które są w każdym powiecie. Nie można go kupić

w kioskach czy innych punktach z prasą. Rolnicy mogą jednak zamówić u swoich doradców terenowych prenumeratę. Egzemplarz kosztuje 3 zł.

– Jesteśmy wydawnictwem dla rolników, a autorów mamy aż około 190. Są to przede wszystkim doradcy z terenu oraz nasi miejscowi doradcy z Bratoszewic. Każdy z nich powinien opracować co najmniej jeden artykuł, a my później na kolegium redakcyjnym je omawiamy, ewentualnie uzupełniamy i decydujemy o publikacji lub nie – opowiada redaktor naczelny. Kolegium redakcyjne zbiera się raz w miesiącu.

– Nasza „Rada” to jest również prawa ręka doradców z terenu. Na przykład staramy się pisać do Rady o szkoleniach rolniczych w gminach. Czasami nie wszystkie wątki, np. dotyczące ekonomiki, zdążymy przekazać na szkoleniach i wtedy staramy się napisać o tym szerzej w miesięczniku i sugerujemy, by rolnicy tam sięgnęli – powiedziała nam współpracująca przy wydawaniu „Rady” Grażyna Bożyk.

W miesięczniku jest kilka działów dotyczących np. Wydarzeń bieżących, ekonomiki, technik rolniczych, jest też dział „w domu i w ogrodzie”. – Staramy się też wyprzedzająco informować o zmianach dotyczących rolników, które wprowadza resort rolnictwa. To jest dla rolników ważne – uważa redaktor naczelny Janusz Szrama. mak

REKLAMA

**nagrobki granitowe**  
ZPHU M. Kubiak  
Wiszkienica Dolna 41  
608-409-643; 600-438-181

**SKUP kukurydzy mokrej**  
Złaków Borowy 59  
tel. 600-323-947

**Okna PCV UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE**  
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe  
DOSTĘPNE OD RĘKI  
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY  
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895  
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**Firma TERMAKO ZATRUDNI**  
montera instalacji sanitarnych  
lub osoby do przyrządzenia  
603-936-532  
proszę o SMS - oddzwonienie  
jacek.koska@gmail.com

**SZLAKA ŻUŻEL**  
DOWÓZ, TANIO  
tel. 500-600-600

**BabyCam / Vinci Play z siedzibą w Łowiczu ZATRUDNI**  
Magazyniera w dziale stali  
tel. 795-760-605

Obowiązki:  
• Dbanie o stany magazynowe detali przeznaczone do produkcji  
• Przyjmowanie i sprawdzanie dostaw stali  
• Komplectowanie i przekazywanie towaru do dalszej produkcji  
• Utrzymywanie ładunku i porządku na magazynie

Oczekiwane doświadczenie zawodowe i kwalifikacje:  
• Bardzo dobra organizacja pracy własnej  
• Obsługa komputera  
• Umiejętność pracy w zespole  
• Mile widziane uprawnienia na wózek widłowy

Oferujemy:  
• pracę w systemie jednozmianowym  
• pracę całonocną  
• podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu  
• program szkoleń  
• niezbędne narzędzia do pracy  
• odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV na adres: [rekrutacja@babycam.pl](mailto:rekrutacja@babycam.pl)  
Upewniamy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

**AUTO-KASACJA SUBIEKT**  
KONCESJONOWANE  
**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
ul. Spacerowa 9  
99-416 Nieborów  
[www.sdpsubiekt.pl](http://www.sdpsubiekt.pl)  
e-mail: [psubiekt@o2.pl](mailto:psubiekt@o2.pl)  
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji  
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używanych:  
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**Hurtownia Nawozów Sztucznych**  
**AGRONAWOZY**  
Maurzyce 46  
99-440 Zduny  
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK WORKOWANY
- PELLET DRZEWNY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS

**ATRAKCYJNE CENY!**  
tel. 721-021-154

# Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 18.11.2020 – 30.11.2020

† 18 listopada: Ryszard Sotowski, I.67; Zbigniew Zgnilec, I.85; Renata Borowska, I.36; Jacek Lucjan Prośniak, I.74; Grażyna Chybowska, I.70.  
† 19 listopada: Henryk Ścibor, I.70.  
† 20 listopada: Zofia Jarosińska, I.85.  
† 21 listopada: Henryk Grzegorzczak, I.71. Andrzej Waclaw Kaliński, I.80; Zdzisław Miziołek, I.85;

Irena Wolska, I.67; Wistawa Polasińska, I.76.  
† 22 listopada: Józef Pietrzak, I.85.  
† 23 listopada: Wiesław Bursiak, I.70. Marianna Mucha, I.78.  
† 24 listopada: Weronika Marszałek, I.19; Janina Żaczek, I.89.  
† 25 listopada: Roman Pietrzak, I.60; Czesław Rostonek, I.88; Ryszard Majtcaz, I.64; Jadwiga Maria Nodzak, I.85.

† 26 listopada: Bartłomiej Tadeusz Roszczypała, I.58; Jacek Bródka, I.56;  
† 27 listopada: Teresa Kapuścińska, I.80.  
† 28 listopada: Stanisława Masłowska, I.87; Janina Kielan, I.73.  
† 29 listopada: Janina Styszko, I.89; Marta Ciesielska, I.89; Genowefa Knera, I.83.  
† 30 listopada: Zofia Foks, I.90.

Z głębokim żalem i uczuciem niepowetowanej straty  
żegnamy Radnego Rady Miejskiej w Strykowie



Ś.P.  
Bartłomieja  
Roszczypałę

Człowieka z samorządową i społeczną pasją,  
otwartego na dialog, rzeczowo przedstawiającego  
sprawy swoich wyborców, a także gotowego  
do kompromisów w imię wspólnego dobra. W naszej  
pamięci pozostanie wyjątkowo ciepłym, życzliwym,  
uczynnym i uśmiechniętym człowiekiem.

Bartłomiej Roszczypała miał 58 lat. Sprawując  
mandat Radnego obecnej kadencji, reprezentował  
sołectwo Bratoszewice. Był członkiem: Komisji  
Budżetu, Komisji Infrastruktury oraz Komisji Skarg,  
Wnioseków i Petycji Rady Miejskiej w Strykowie.  
Był również Druhem Ochotniczej Straży Pożarnej  
w Bratoszewicach oraz członkiem Koła Łowickiego  
Nr 12 "Orzeł" w Kalinowie.

Wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim składają  
Radni Rady Miejskiej w Strykowie  
oraz Burmistrz Strykowa  
wraz z Pracownikami Urzędu.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Paweł Gawarecki (1974-2019)

Historia tego człowieka obudziła w nas dobro i przekonała, że razem możemy więcej. Świadectwo jego życia i odchodzenia było piękną lekcją, z której wielu z nas korzysta po dziś dzień. Odszedł, ale zamiast pustki pozostawił po sobie światło nadziei, że każdego dnia możemy żyć pełniej i do końca wierzyć w niemożliwe.

Paweł Gawarecki urodził się 11 lutego 1974 roku jako syn Marianny oraz Wojciecha Gawareckich. Przez większość życia związany był z rodzinnym Głownem, z małymi wyjątkami, do których zaliczyć można ukończenie szkoły zawodowej w Łodzi oraz okres wojska, który spędził w jednostce w Lublińcu. Był przykładem człowieka, który życie zawodowe łączy z pasją. Już w czasach młodości okazał się bowiem entuzjastą motoryzacji, a na motocyklach znał się jak mało kto, dlatego swoim doświadczeniem dzielił się z innymi, pracując w serwisie motocyklowym w Głownie. Najważniejsze chwile spędził z rodziną: miłością swojego życia – żoną Magdaleną oraz synami, których wspólnie się doczekali – Filipem i Igozem.

### Z miłością szli przez życie

Magdalena i Paweł Gawarecki poznali się w 1993 roku, czyli w czasach, gdy oboje mieli -naście lat. Już wtedy odnosili wrażenie, że znają się niemal od zawsze, a miłość, która ich połączyła, pozwoliła podjąć decyzję, by ramię w ramię kroczyć przez życie do końca swoich dni. Pobrali się kilka lat później, 8 sierpnia 1998 roku, zaś w kolejnych przyszli na świat ich synowie. Przez ponad dwie dekady małżonkowie tworzyli udany związek, wspierając się zarówno w wypełnianiu codziennych obowiązków, jak i realizacji pasji. Nie przypuszczali jednak, że częścią ich wspólnego życia stanie się dramat, z którym będą musieli się zmierzyć.

### Czarny Piątek tyle zmienił

Czarny scenariusz rozegrał się 25 marca 2016 roku, w Wielki Piątek, na łuku drogi w Czernie-



■ Paweł Gawarecki (1974-2019)

Niezwykły mieszkaniec Głowna, który po poważnym wypadku motocyklowym z uporem oraz wiarą walczył o własne zdrowie i szczęście swojej rodziny. Beneficjent akcji „Pompujemy dla Pawła” – projektu społecznego, który zjednoczył wielu ludzi dobrej woli. Na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców Głowna, a także bliskich, z którymi przeżył najpiękniejsze chwile swojego życia.

wie w powiecie łowickim. Tego dnia Paweł wybrał się na wycieczkę motocyklową wraz z kolegą. W pewnej chwili motocykl, który prowadził, wyleciał z drogi i uderzył w drzewo. Nieprzytomnego motocyklistę niezwłocznie przetransportowano helikopterem do szpitala im. Kopernika w Łodzi, a przeprowadzone badania wykazały u niego poważny uraz mózgu.

Dla bliskich poszkodowanego był to szok, bowiem nigdy nie mieli wątpliwości co do tego, że był doskonałym kierowcą. Potwierdzały to choćby wspólne z żoną wyprawy jednośladem po Polsce oraz rodzinne podróże wakacyjne, m.in. do Chorwacji. Dramat, który przeżyli w Wielki Piątek, odmienił ich dotychczasową rzeczywistość, ale nie zabrał

najważniejszego – przekonania, że tam, gdzie jest miłość, jest też nadzieja.

### Bohaterowie życia codziennego

Od tej pory Magdalena i Paweł Gawarecki wielokrotnie gościli na łamach „Więści z Głowna i Strykowa”, stając się bohaterami naszych artykułów. Bohaterami byli także w życiu codziennym, wspólnie przeżywając czas długotrwałego leczenia oraz żmudnej rehabilitacji. W trudnym momencie wsparciem okazały się Anioły, które spotykali na swojej drodze, czyli rodzina, bliscy i przyjaciele, a potem nieznajomi, bo im też nie zabrakło nadziei, że rodzina Państwa Gawareckich może jeszcze normalnie żyć.

To ich życzliwość pomagała przetrwać kolejne diagnozy, pokonywać zdrowotne wyzwania, pozyskiwać na swojej drodze, czyli rodzina, bliscy i przyjaciele, a potem nieznajomi, bo im też nie zabrakło nadziei, że rodzina Państwa Gawareckich może jeszcze normalnie żyć. To oni w listopadzie 2016 roku zainicjowali akcję „Pompujemy dla Pawła”, która poruszyła wiele serc, pozwalała gromadzić niezbędne środki finansowe na kosztowną rehabilitację mężczyzny, a przy okazji okazała się wyrazem społecznego wsparcia, które motywowało go do nieustannych ćwiczeń.

### Walczył każdego dnia – dla siebie, dla żony, dla dzieci

W akcjach przygotowywanych z myślą o powrocie Pawła Gawareckiego do pełni sił brały udział m.in. fizjoterapeutki Edyta i Kasia Piestrzeniewicz.

– Robiliśmy to z wielką przyjemnością, a w pomoc zaangażowałyśmy swoich przyjaciół i rodziny. Wiedzieliśmy, że chociaż w taki sposób możemy pomóc żonie Pawła, Magdalenie, któ-

REKLAMA

# H. SKRZYDLEWSKA

## USŁUGI POGRZEBOWE

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A

tel. 539 145 615

lowicz@skrzydlewska.pl



www.skrzydlewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
Z. STRASENBURG  
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD  
POGRZEBOWY  
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



W cyklu  
Pozostaną w naszej pamięci  
publikujemy  
wspomnienia  
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu  
z naszą redakcją  
w celu przygotowania

## ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście  
Państwo w ten sposób zachować.  
Można też nadsyłać własne  
teksty wspomnieniowe.  
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,  
redakcja@lowicznanin.info

Redakcja



Razem szli przez życie, a ich miłości nie pokonało nawet cierpienie. Paweł Gawarecki z żoną Magdaleną.

rej życie wywróciło się do góry nogami. Ta sytuacja bardzo nas do siebie zbliżyła – podkreślają.

Nasze rozmówczynie wspominają, że w życiu całej rodziny był to czas trudny, jednak wypełniony wzajemnym wsparciem, nieustanną walką o zdrowie i nadzieją. W trakcie wielomiesięcznej rehabilitacji wielokrotnie widziały jak powoli i z wielkim trudem p. Paweł uczy się wielu rzeczy na nowo i zdobywa kolejne umiejętności.

– Niekiedy ćwiczenia doprowadzały go łez. Była złość i rezygnacja, ale po chwili z uporem podejmował kolejne próby. Walczył dla siebie, dla Magdy i dla synów, których kochał. Dla nas na zawsze pozostanie pacjentem i przyjacielem w jednej osobie – zaznaczają.

#### Nadal są jak rodzina

Wśród osób, które z zaangażowaniem wspierały tę heroiczną walkę o życie, był również fizjoterapeuta Jakub Kosielski, który dziś wspomina ten czas ze wzruszeniem. Podkreśla, że „Pompujemy dla Pawła” to nie tylko facebookowa akcja, zachęcająca do aktywności fizycznej połączonej z realnym wsparciem finansowym, choć taką miała być pierwotnie. Szybko okazało się jednak, że przerodziła się ona w imponujący projekt społeczny, obejmujący szereg charytatywnych zbiórek i wydarzeń integracyjnych, podczas których ludzie o wielkich sercach dzielili się swoją dobrocią.

Najważniejsze – jak podkreśla nasz rozmówca – było to, czego nie można było zauważyć na pierwszy rzut oka, a więc setki godzin spędzonych na rehabilitacji i zajęciach logopedycznych, a także nieustanne starania o tych, którzy zechcą się włączyć i uwierzą w Pawła oraz jego powrót do pełni sił. Było ich naprawdę wielu, a dzięki ich zaangażowaniu możliwy był m.in. udział chorego w turnusach rehabilitacyjnych w Krakowie czy Bydgoszczy.

– Dzięki tej akcji poznałem wiele wspaniałych osób, na czele z Magdą, która okazała się człowiekiem o małym cieple, ale ogromnym sercu. To ono miało siłę do walki o zdrowie męża oraz szczęście rodziny. Mimo że Paweł już nie ma z nami, my nadal tworzymy tę „rodzinę”, choć zro-

dziła się ona w najtrudniejszych możliwych warunkach. Być może to właśnie dlatego razem stworzyliśmy coś tak wielkiego. Coś, co nadal w nas żyje i na zawsze pozostanie w naszej pamięci – przekonuje.

#### Zapomnieć o niepełnosprawności

Pośród kilkudziesięciu wydarzeń charytatywnych organizowanych z myślą o niezwykłym głównianinie były takie, które w sposób szczególnie emocjonowały i niosły nadzieję. Chodzi o zorganizowany na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie jarmark bożonarodzeniowy oraz 45. urodziny mężczyzny w jednej z głowieńskich kawiarni, czyli dwie imprezy, w których Paweł Gawarecki osobiście uczestniczył. Wspomniany jubileusz okazał się zarazem ostatnią zbiórką na rzecz potrzebującego.

– To był wyjątkowy wieczór, na który zaprosiliśmy mieszkańców miasta, bo to oni przez ostatnie lata wspierali rehabilitację Pawła. Dziś myślę, że to był magiczny wieczór i chyba jedyna chwila, gdy Paweł zapomniał o swojej niepełnosprawności. Był tort, balony, mnóstwo gości, muzyka na żywo i w centrum tego wszystkiego Paweł śpiewający na cały głos: „Mój jest ten kawałek podłogi”. Od tamtej pory zawsze, gdy słyszę ten utwór, mam łzy w oczach i przeżywają mnie ciarki – wspomina Angelika Wypych, logopeda.

#### To, co w nas zostało

1 lipca 2019 roku, po wielu miesiącach zmagania z niepełnosprawnością, Paweł Gawarecki odszedł, pozostawiając w bólu nie tylko swoich bliskich, lecz także wielu mieszkańców Głowna. To dzięki niemu zjednoczyli się w działaniu, wierząc, że wspólnie dokonać można rzeczy niemożliwych. Dla wielu osób ta heroiczna walka o życie okazała się piękną lekcją, o której przez lata będą pamiętać. W ich sercach historia Pawła i jego rodziny na zawsze pozostanie symbolem niezłomnej wiary, która nie poddaje się zmiennym kolejom losu, nieślabnącej nadziei na lepsze jutro, a wreszcie prawdziwej miłości, która trwa ponad czasem, bo jest silniejsza niż śmierć. **aw**

Serdeczne podziękowania dla wszystkich osób uczestniczących w ostatniej drodze

ŚP.

**Marianny Gołębiowskiej**

składa córka z rodziną

#### SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Uczniom i Wychowankom, Sąsiadom, Delegacji Liceum Ekonomicznego, Współpracownikom oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP.

**Jadwigi Marii Nodzak**

dziękujemy za przybycie, okazane wsparcie, słowa otuchy i modlitwę.

Rodzina

#### Kiernozia | Zmarł druh Arkadiusz Kawczyński

## Już nie usłyszymy jego gry na bębnach

We wtorek, 2 grudnia, do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kiernozia dotarła smutna wiadomość o śmierci jednego z druhów, Arkadiusza Kawczyńskiego. To wielka strata dla jednostki, ale i dla całej gminy, gdyż wszystkim dał się poznać z jak najlepszej strony.

Do jednostki należał od 1984 roku, wzorowo wypełniając strażackie obowiązki. Uczestniczył w życiu straży i wielu uroczystościach gminnych. Niejednokrotnie można go było zobaczyć w po-



Dzięki Arkadiuszowi Kawczyńskiemu rokrocznie na rezurekcji i podczas procesji Bożego Ciała można było usłyszeć charakterystyczne bębny.

czcie sztandarowym oraz w roli bębniarza podczas uroczystości kościelnych w kiernozkiej parafii. To dzięki panu Arkadiuszowi rokrocznie na rezurekcji i podczas procesji Bożego Ciała można było usłyszeć charakterystyczne bębny.

– To był przekochany człowiek, wzór dla innych. Nigdy nie okazywał złości, zawsze wprowadzał dobrą atmosferę, a napięcie rozładowywał żartami. Idąc w mundurze szedł wyprostowany, jak w musztrze – tak wspominają śp. druha Arka koleżdy z jednostki OSP.

W chwili zamykania tego numeru NŁ, szczególnie uroczystości pogrzebowych nie były jeszcze znane. **aa**

#### Zabostów Oddawali krew dla pana Sylwestra

30 listopada, wiele osób zgłosiło się do mobilnego punktu krwiodawstwa na Starym Rynku w Łowiczu, gdzie można było oddać krew z przeznaczeniem dla 59-letniego Sylwestra Siejki z Zabostowa Dużego, który leżał na oddziale covidowym szpitala w Zgierzu.

Rozmawialiśmy z Magdaleną Siejką, bratową pana Sylwestra, która powiedziała nam, że jego stan jest ciężki. Został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej i oddychał z pomocą respiratora. Pan Sylwester przeżył się podczas zbioru jabłek w swoim sadzie. Przez wiele dni chorował w swoim domu. Po przewiezieniu do szpitala wykonano mu test na koronawirusa, który dał wynik pozytywny.

Niestety, tego samego dnia wieczorem p. Sylwester zmarł. **aa**

#### Łowicz | Za kilka dni Weekend Cudów

## Czy uda się pomóc wszystkim rodzinom?

Chcesz być darczyńcą Szlachetnej Paczki w rejonie Łowicza? Masz jeszcze szansę. W chwili zamykania tego numeru NŁ w bazie rodzin z naszego terenu były jeszcze trzy osoby, które potrzebują pomocy!

Jak się dowiedzieliśmy w sztabie Łowicz, w tym tygodniu miały się ukazać łącznie informacje o potrzebach 7 rodzin. Łowiccy wolontariusze bardzo liczą na to, że wszystkie znajdą darczyńców, a finał akcji, który odbędzie się 12-13 grudnia, będzie kolejnym Weekendem Cudów.

W tym roku wolontariusze ze sztabu Łowicz, a jest ich 21, odwiedzili 97 rodzin z terenu miasta i wszystkich gmin powiatu łowickiego i 54 z nich zakwalifikowali do akcji Szlachetna Paczka. Pomimo pandemii i problemów jakie dotknęły wiele osób i firm, w ciągu 2 tygodni udało się już znaleźć



Wolontariusze sztabu Łowicz Szlachetnej Paczki odwiedzili w tym roku 92 rodziny na naszym terenie. Do akcji wytypowali 54 z nich.

darczyńców dla 47 rodzin. A te potrzeby są czasami bardzo przyziemne, bo potrzebna jest żywność, środki czystości, opał czy kurtka na zimę. Czasami również wózek inwalidzki czy kule.

Darczyńcami, podobnie jak w latach ubiegłych, są firmy, instytucje i szkoły – których jest

wprawdzie mniej niż w latach poprzednich, gdy pracowały normalnym trybem, a nie zdalnie.

Wśród darczyńców jest Komenda Powiatowa Policji, Starostwo Powiatowe, ale też osoby prywatne np. rodzina z Warszawy, która od 5 lat przygotowuje „paczkę” dla rodzin z Łowicza

i dowozi ją do magazynu na Blichu.

Magazyn, podobnie jak w latach poprzednich, będzie się bowiem mieścił w ZSP nr 2. Ze względu na epidemię, będą w nim obowiązywały surowe obostrzenia sanitarne, a to oznacza, że będzie mogło przebywać tam tylko 5 osób – a więc jednocześnie np. dwóch – trzech wolontariuszy i darczyńców. Będą musieli mieć maseczki, które zakrywają usta i nos, a na dłoniach ochronne rękawiczki. Wstępu do magazynu nie będą miały osoby postronne lub inne, które chciałby pomóc w charakterze wolontariusza zaangażowanego tylko na jeden dzień.

Łowicki magazyn będzie czynny w sobotę 12 grudnia i w niedzielę 13 grudnia w godz. 10-18. Stąd paczki będą rozwożone przez strażaków z PSP w Łowiczu oraz przez pracowników PZDiT w Łowiczu, który udostępni do tego celu dwa samochody. **mwk**



Witamy wśród nas

## Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczanie mailem na adres [redakcja@lowiczanie.info](mailto:redakcja@lowiczanie.info), albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

# Reportaż

Łowicz | 25 lat odrodzonej szkoły pijarskiej w Łowiczu

## Ta szkoła powstała z wiary

Mszą św. w zimnym jak zwykle kościele ojców pijarów rozpoczęły się w sobotę, 28 listopada, obchody jubileuszowe 25-lecia odrodzenia szkoły pijarskiej w Łowiczu. Pomimo pandemii, na Eucharystii i szkolnym święcie udało się zgromadzić wiele osób, które odegrały ważną rolę w tworzeniu tego dzieła. Dlatego nie było zimno. Przeciwnie, atmosfera pełna była ciepła i dobrych emocji.

**AGNIESZKA ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

W Eucharystii pod przewodnictwem ks. biskupa Wojciecha Osiala uczestniczył m.in. prowincjał polskiej prowincji zakonu pijarów o. Mateusz Pindelski.

Za szczególne zasługi dla szkoły uhonorował: nagrodą „Św. Józefa Kalasancjusza z dzieckiem” nauczycielkę Agnieszkę Bochniak oraz nagrodą „Sapere Auso pro Professoribus” wicedyrektor szkoły Ewę Staniszwę. Słowa uznania i wdzięczności skierował również pod adresem wieloletniego dyrektora szkoły Przemysław Jabłoński, któremu wręczył list gratulacyjny.

Wyróżnione zostały także nauczycielki, które tworzyły szko-

łę od samego początku, w tym Bożena Wojciechowska, Martyna Dąbrowska i Bożena Siekiera, jak też ci pracownicy, którzy oddawali jej serce na dalszych etapach funkcjonowania.



W grudniu 1994 roku, podczas Pasterki po raz pierwszy ogłosił, że chodzi mu po głowie myśl reaktywowania w Łowiczu szkoły prowadzonej przez Pijarów.



**Kwiaty dla o. Śpiotka.** Ich nie mogło zabraknąć, gdyż to właśnie on – będąc rektorem kościoła ojców pijarów w Łowiczu – postanowił wskrzesić szkołę pijarską. Kwiaty wręcza przewodnicząca Rady Rodziców – Anna Górecka.



Wrzesień 1996 r. Rozpoczęcie roku szkolnego 1996/1997.



Wrzesień 1996. Inauguracja nauki w klasie I, w drugim roku istnienia szkoły pijarskiej w Łowiczu.



2000 rok. Dzieci z klas IHV malowały na murze ogrodzającym szkołę m.in. założyciela zakonu św. Józefa Kalasancjusza z jego podopiecznymi.



11 września 2002 r. Uczniowie szkoły pijarskiej pomagali rozładowywać pustaki na strop rozbudowywanej szkoły.





**W Eucharystii pod przewodnictwem ks. biskupa Wojciecha Osiala** uczestniczył m.in. prowincjał polskiej prowincji zakonu pijarów (z prawej).



**Nauczycielki, które tworzyły szkołę od samego początku:** Bożena Wojciechowska, Martyna Dąbrowska i Bożena Siekiera.



**Uczniowie z najlepszymi wynikami w nauce** odebrali stypendia, a byli to Agata Kłosińska, Maja Czerwińska i Szymon Miterka.

Był to ważny czas także dla uczniów szkoły podstawowej i liceum. Zostali pasowani na uczniów i złożyli uroczyste słubowanie na sztandar. Uczniowie z najlepszymi wynikami w nauce odebrali natomiast stypendia, a byli to Maja Czerwińska, Agata Kłosińska i Szymon Miterka.

W nawie bocznej świątyni została otwarta wystawa fotograficzna, obrazująca życie szkoły na przestrzeni lat.

#### Potrzeba było o. Śpiołka

Jeszcze przed rozpoczęciem Eucharystii o początkach szkoły opowiedziała uczennica liceum Maria Kolos. Przypomniała, że pierwsza szkoła pijarska w Łowiczu powstała w 1670 roku. Została jednak zniszczona przez zaborców w następstwie powstania listopadowego. Podjęcie się jej odbudowy było wielkim wyzwaniem.

Jak mówił w swoim kazaniu biskup Osial, dzieło to wymagało charyzmatycznego kapłana. – Potrzeba było o. Śpiołka – stwierdził. Tego zdania nie mogło zabraknąć, bo to o. Śpiołek był, jako pierwszy, przekonany, że w Łowiczu pija-

rzy powinni na nowo odkuć swój charyzmat zakonu prowadzącego szkoły – i tu szkołę wskrzesić.

Zwrócił też uwagę na szczególny charakter szkoły pijarskiej, która – jak to określił – ma „serce”. – Wchodzę i widzę kaplicę; w tej szkole mieszka Bóg – podkreślił. To sprawia, że jej uczniowie są wielkimi szczęściarzami. – Proszę Was, uczniowie i nauczyciele, zagłądajcie do Pana Jezusa, bo on jest najlepszym nauczycielem – zaapelował.

#### Szkoła wyrosła jak... marchewka

Szkoła pijarska powstała w 1995 roku w części małego, dziś „wchłoniętego” przez główny gmach, budynku nowicjatu i przykościelnej zakrystii. Pierwszym dyrektorem została Anna Zakrzewska, sprawująca tę funkcję przez rok, w latach 1996-1998 dyrektorskie stanowisko objęła Danuta Kłodnicka, zaś po niej dyrektorem został i piastuje tę funkcję po dziś dzień Przemysław Jabłoński.

Licealistka szkoły pijarskiej przytoczyła ciekawe słowa Agnieszki Krajewskiej, mamy dwójki absolwentów szko-

ły pijarskiej, która wspominała: „Te początki to chodzenie z o. Eugeniuszem po ogrodzie przyklasztornym i patrzanie: Aha, tu nam się zmieści sala gimnastyczna (...), a tutaj budynek szkoły podstawowej... Mnie to wszystko wydawało się nierealne! To był pomysł, że w ogródku pijarskim „wyrósł szkoła”, tak jak marchewka!”.

#### Radosną nowinę ogłosił na Pasterce

Wśród gości wydarzenia znalazł się o. Eugeniusz Śpiołek, któremu wielokrotnie dziękowano, ponieważ to on – będąc ówczesnym rektorem kościoła ojców pijarów w Łowiczu – przed 25 laty utworzył przy nim szkołę.

W rozmowie z reporterką NŁ opowiedział, że w grudniu 1994 roku, podczas Pasterki, po raz pierwszy ogłosił, że chodzi mu po głowie myśl związana z reaktywowaniem w Łowiczu szkoły prowadzonej przez pijarów. Po zakończeniu Mszy św. pewna starsza pani udała się do zakrystii, by złożyć symboliczną ofiarę na budowę szkoły. Zaraz po zakończeniu Świąt Bożego Narodzenia zgłosiła się do o. Eugeniusza dwoje ro-



O. Eugeniusz nie miał na to pieniędzy, ale wierzył, że Boże dzieło będzie miało Boże wsparcie. Budowę powierzał modlitwom, zanoszonym „w porę i nie w porę”.

dziców chcących posłać do szkoły swoje dzieci.

Jednym z nich był mąż Bożeny Siekiery, późniejszej nauczycielki w tej szkole, który zapisał do klasy II ich córkę Katarzynę. Drugim zapisanym uczniem był chłopiec o imieniu Krzysztof. O. Eugeniusz wspomina, że sprawę organizowania nowej szkoły zawierzył Bogu, a kierowany jego łaską przystąpił do działania. Od początku przyświecał mu zamiysł, by szkoła została powierzona Matce Bożej Królowej Pokoju.

#### W sobotę założyciel „duchowo odpoczywał”

Założono, że z dniem 1 września 1995 roku w szkole ruszą

klasy I-IV szkoły podstawowej. W pierwszym roku liczyła ona około 60 uczniów. Najmniej liczną była klasa II, gdyż, jak wspomina o. Eugeniusz, rodzice nie chcieli przenosić dzieci komunijnych, które rozpoczęły już przygotowania do sakramentu w innej szkole.

Pierwsza Komunia Święta dla dzieci uczących się w nowo powstałej szkole pijarskiej była natomiast wyjątkowym przeżyciem. Przede wszystkim odbywała się podczas mszy Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek. Bez fotoreporterów i przyjęć komunijnych była skromna w swej powierczowości, jednak niezwykle bogata duchowo.

## Nie zmarnujcie tego daru

Fragmety homilii wygłoszonej przez bpa Wojciecha Osiala na mszy św. z okazji 25-lecia Szkół Pijarskich w Łowiczu

*W życiu mądry rodzic daje dzieciom dwa dary: korzenie i skrzydła! Korzenie – to wiara i wartości, to jest fundament, na którym się buduje; Skrzydła – to wykształcenie, szkoła, żeby sobie w życiu radzić i aby w życiu nie zabrakło chleba.*

*Szkoła Pijarska daje korzenie i skrzydła. To jest mądra szkoła. Świadczy o tym jej dewiza, dwa słowa z czasów Józefa Kalasancjusza: Pietas et litterae – Pobożność i Nauka, czyli korzenie i skrzydła. Tak jest od początku, od końca XVI wieku, od pierwszej szkoły pijarskiej dla ubogich dzieci na Zatybrzu w Rzymie (...)*

*Łowicz ma to szczęście, że ma Szkołę Pijarską (...)*

*Dzisiaj dziękujemy najpierw Bogu, bo jeśli Pan nie wybuduje domu, na próżno trudzą się ci, co go wznoszą (por. Ps 127, 1). To była mądra budowa, gdyż budowano z Bogiem. Ufano najpierw Bogu! (...)*

*Pan Bóg dał charyzmatycznego kapłana i wychowawcę Ojca Eugeniusza Śpiołka. W 1995 roku powstał do istnienia Pijarską Szkołę Podstawową Królowej Pokoju w Łowiczu, po 325 latach szkoła pijarska odrodziła się w Łowiczu! Trzeba było Ojca Śpiołka! Wszystko stworzyła jego mocna wiara w Boga, pracowitość i dobry kontakt z ludźmi, bo nie wystarczy wybudować mury, ale trzeba stworzyć ducha i wspólnotę! To przecież nie mury ale ludzie zmieniają świat! (...)*

*Powstała wspólnota ludzi, którzy uwierzyli w szkołę, uwierzyli wbrew trudnościom, opiniom i komentarzom. Wierzyli, że takie dzieło może powstać, Ojciec Śpiołek przyciągał, animował, kierował, ale byli dobrzy ludzie, bo bez ludzi dobra szkoła na poziomie licealnym była zagrożeniem. wal*

*budowali wszyscy razem. Wielkie poruszenie, rodzice razem z nauczycielami, nauczyciele z księżmi, razem wszyscy pracowali, budowali, malowali, sprząkali, wspólnota ma moc! Liczne ofiary, dary serca i modlitwa. Za to wszystko należą się wielkie podziękowania! Łowiczanie potrafią budować piękne szkoły!*

*Dzisiaj szkoła żyje i ma się dobrze. Wielka praca dyrekcji, nauczycieli, pracowników szkoły. Szkoła super wyposażona, wysoki poziom, zdolni uczniowie, tytuł Złotej Szkoły... Brama na wymarzone dobre studia, sukcesy uczniów, zwycięzcy olimpiad, jazdy integracyjne i podróże, Gale Złotych Jablek, Przeglądy teatrów, Patrocinia, nawet własna Gazeta Nasz List, inicjatywy społeczne, kulturowe, piękny Marsz dla życia. Można powiedzieć – szkoła marzenie!*

*Ale to nie jest najważniejsze – ta szkoła ma serce! Wchodzę i widzę kaplicę, w tej szkole mieszka Bóg, jest Najświętszy Sakrament! To jest najważniejsze miejsce! Nawet nie wiecie jakimi jesteście szczęśliwcami! Nie zmarnujcie tego daru!*

*Proszę Was nauczyciele, uczniowie, zagłądajcie do Pana Jezusa najlepszego Nauczyciela! Zapewniam, nie odejdziecie bez wsparcia i pomocy. (...)*

*Wiara nigdy nie jest ani nie może być sprawą prywatną! Wiara nie jest tylko sprawą osobistą! Z naszej wiary wynika przecież obowiązek dawania świadectwa! Gdy wybierzam Boga, muszę o Nim świadczyć!*

*Biblijny Izrael słyszy następujące słowa: „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem (...). Niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. Wpójź je swoim synom, bądźcieś o nich mówić przebywając w domu, w czasie*



**Bp Wojciech Osial**

*podróży, kładąc się spać i wstając ze snu” (Pwt 6, 4-7).*

*O Bogu masz mówić. To świadectwo ma być wpisane w codzienny rytm życia. (...) Trzeba dawać świadectwo w ciągu dnia. Te słowa, mówi Pismo, „Przywiążesz je do twojej ręki jako znak. Niech one ci będą ozdobą przed oczami. Musi być zewnętrzny znak! Dla nas takim znakiem jest krzyżyk, medalik na szyi. Nam natomiast pozrywały się nasze medaliki i nosimy tylko wiele ozdób. (...)*

*Szanujmy święte znaki, zachowujmy je! My krzyczymy, nacisk kładziemy na zrozumienie. Muszę zrozumieć, gdyż nie będę powtarzał nierozumnie, nie będę uczył się na pamięć. A Roman Brandstaetter wspomina, jak wynajęty nauczyciel przez ojca kazał mu powtarzać ciągle pewne fragmenty Biblii. Kiedy mówił: „Ja tego nie rozumiem, nie będę powtarzał”, usłyszał: „nie chodzi o to, żebyś rozumiał, chodzi o to, żebyś pamiętał”. Nie wszystko da się wytłumaczyć w wierze! W pewnym momencie dochodzimy do tajemnicy Boga, której nie da się wytłumaczyć!*

*I jeszcze jedno – u początków pierwszym miejscem wychowania była rodzina! Religijność i pobożność to męska sprawa. W synagogach modlą się mężczyźni, w islamie modlą się mężczyźni. Wiarę w domu przekazuje Ojciec. Tam gdzie jest ojciec religijny – tam jest inaczej (...)*



**Maj 1998 r.** Prace przy budowie sali gimnastycznej dla szkoły pijarskiej.

### KAMIENISTA DROGA DO SZKOŁY

Dziś, gdy Pijarska ma ugruntowaną pozycję i szacunek, niewielu pamięta, z jakim oporem długo się spotykała. Najbardziej dramatyczny był rok 1999, gdy szkoła ubiegała się o status publicznej. Uchwałę musiała podjąć Rada Miejska, szkoła potrzebowała tej decyzji, by móc od nowego roku korzystać z takich samych subwencji jak inne placówki – ale punkt tego dotyczący nie znalazł się w programie sesji, na której

miał się pojawić. Grupa radnych doprowadziła do przywrócenia tego punktu w porządku obrad, a następnie, w dramatycznym głosowaniu, jednym głosem przeważała opcja, by temat nie przesunąć na kolejną sesję, już po wizycie Jana Pawła II w Łowiczu, co mogło oznaczać odsunięcie na „święty nigdy”. Właściwą uchwałę przyjęto już niemal jednogłośnie. Dyrektor Przemysław Jabłoński z szacunkiem wspomina do dziś postawę Eugeniusza Furmana

z SLD, który głosował za. A potem kolejne problemy były z wydaniem decyzji, by i liceum pijarskie było publiczne. Ówczesny starosta Cezary Dzierżek, władny to uczynić, podjął decyzję w kwietniu 2005 roku, niemal rok po złożeniu przez szkołę wniosku. Odbywało się to w atmosferze ponawianych ciągle prób ze strony rodziców – i niesformalizowanego oporu ze strony środowisk, dla których dobra szkoła na poziomie licealnym była zagrożeniem. wal

Początkowo nauczanie było organizowane w salach katechetycznych w części nowicjatu nowicjatu i przykościelnej zakrystii. W szkole szybko zaczęło przybywać uczniów, zaś ona sama zaczęła być poddawana rozbudowie.

Decyzja o budowie była decyzją wielkiej wiary: o. Eugeniusz nie miał na to pieniędzy, ale wierzył, że Bóże dzieło będzie miało Bóże wsparcie. Budowę powierzył modlitwom, zanoszonym „w porę i nie w porę”. Był taki dzień, a właściwie taka noc, gdy w intencji budowy modlił się w pustym kościele przez całą noc w towarzystwie dwóch nauczycielek i jeszcze jednego rodzica. I sponsorzy budowy się znaleźli.

O. Eugeniusz pamięta do dziś, jak dzieci z zaciekawieniem śledziły postępy przy budowie sali gimnastycznej, a jeden z uczniów modlił się o jak najszybsze ukończenie prac. Efektem finalnym trwającej wiele lat rozbudowy jest okazały budynek, który widzimy dzisiaj przy ul. Pijarskiej.

Ojciec założyciel podkreśla, że istotną rolę w organizowaniu nowej szkoły odgrywała formacja duchowa nauczycieli. Dlatego też byli oni zapraszani do udziału w licznych adoracjach, odmawianiu różańca i rekolekcjach. Sprawy nauczania i uczniów były omawiane na bieżąco, gdyż rady pedagogiczne odbywały się raz w tygodniu. Szkoła zaś od początku była żywa. O. Śpiołek pamięta też błogosławieństwo znakiem krzyża, który kreslił uczniom na czołach, a oni jemu. Zakonnik powiedział nam, że uczestnicząc w sobotnim jubileuszu „duchowo odpoczywał”, widząc w jakim kierunku poszła szkoła, zaś wiele podejmowanych przez nią działań wydaje mu się bardzo znajomych i bliskich.

Na jego prośbę odmówiono modlitwę za zmarłą przed kilkoma dniami kucharkę, która pracowała w nowo utworzonej szkole pijarskiej.



Zwieńczeniem uroczystości było uroczyste ślubowanie uczniów na sztandar szkoły.

### W szkołę angażowały się całe rodziny

Dziewięć lat temu, 11 października 1995 roku, po tym jak rodzina przeprowadziła się ze Skierniewic do Łowicza. Wówczas szkoła liczyła już około 100 dzieci. – Cała czwórka chodziła do pijarskiej – podkreśla pani Grażyna. Dwoje z nich, Kacper i Paweł, uczyło się w niej od samego początku aż do matury. Jej zdaniem szkoła nauczyła dzieci tego, że są w życiu pewne zasady, którymi należy się kierować.

Sama pamięta szkołę, gdy była jeszcze w budowie, a w miejscu sali gimnastycznej było widać tylko mury i dźwigary konstrukcji dachowej. Zresztą ona z mężem uczestniczyła w budowie, była na niej inspektorem nadzoru budowlanego, zaś on nadzorował postęp prac związanych z instalacją elektryczną.

Nieżyjący już mąż pani Grażyny, śp. Adam Piorun, utworzył w szkole klub szachowy, który funkcjonował przez wiele lat i zrzeszał około 12 uczniów. Należał do niego m.in. ich syn Kacper,

który, jak dzisiaj wiemy, osiągnął niebywałe sukcesy w szachach, m.in. Mistrzostwo Polski.

Pani Grażyna wspomina, że pasja Kacpra wiązała się z długimi nieobecnościami w szkole, czasami po 2-3 tygodnie. Pamięta jednak, że dyrektor zaoferował Kacprowi pomoc w nauce, która co prawda nie była mu potrzebna, ale dla rodziny liczył się gest. Do dziś pani Grażyna lubi zaglądać do szkoły pijarskiej, ilekroć jest w pobliżu. – Wchodzę tam jak do siebie – mówi. I deklaruje, że zawsze będzie gotowa szkole pomagać.

### Siostry i bracia w wierze

– Serce mi bije dzisiaj od samego rana – powiedziała nam w sobotę Bożena Wojciechowska, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, która ze szkołą pijarską jest związana od samego jej początku. Jubileusz przypomniał jej o trudzie, jaki o. Śpiołek i osoby z nim współpracujące wkładały w tworzenie nowej szkoły.

Pracowali w niej tylko nieliczni nauczyciele, wychowawcy

klas, zaś pozostali nauczyciele dochodzili „na godziny” z innych szkół

Pani Bożena pamięta doskonale chwilę, w której zakonnik zapytał ją, czy chciałaby pracować w szkole katolickiej. Nie mogła odpowiedzieć inaczej, jak tylko: – Tak, z radością. Przez pijarów była bowiem wychowywana od dziecka, wyjeżdżała m.in. na or-

ganizowane przez nich rekolekcje oazowe Ruchu Światło-Życie.

Poprzednio pracowała jako nauczycielka w szkole w Bocheniu. Gdy jednak usłyszała propozycję o. Eugeniusza, pomyślała o tym, jak wspólnie byłoby móc mówić dzieciom o Bogu.

Nadal cieszy się, że może pracować w szkole katolickiej, w której każdy dzień zaczyna się od modlitwy. Przynosi jej to siłę i pokój. – Jeśli ja się zbliżam do Boga, to tak jakbym była dla moich uczniów strażką siostrą w wierze – mówi. Wtedy właśnie czuje, że ma możliwość podprowadzania ich do Boga.

### Wiele się działo w kościele

Inna nauczycielka w tej szkole, Bożena Siekiera, powiedziała nam, że decyzję o zapisaniu córki do mającej powstać szkoły pijarskiej podjęli z mężem bardzo szybko. Od 1 września 1995 roku była już w niej uczennicą.

Pani Bożena już od pierwszego roku współpracowała ze szkołą na zasadzie zastępstwa, na które przychodziła w przypadku nieobecności któregoś z nauczycieli. Z początkiem kolejnego roku szkolnego stała się już pełnoetatowym nauczycielem, którym jest zresztą do dzisiaj.



Na zakończenie została otwarta wystawa fotograficzna, obrazująca życie szkoły na przestrzeni lat.

## Gdy nie będziemy autentyczni, oni to dostrzegą

Z dyrektorem szkół pijarskich w Łowiczu Przemysławem Jabłońskim rozmawia Wojciech Waligórski.

■ **Gdy szkoła powstawała, naturalny był zapał rodziców, którzy czuli, że powstaje coś nowego, dobrego. Mogli mieć poczucie współuczestnictwa. Teraz sytuacja jest inna, radości początków siłą rzeczy nie ma. Co kieruje rodzicami, którzy dziś posyłają swe dzieci do tej szkoły?**

– Informacje na ten temat czerpiemy z kilku źródeł. Na pewno z bezpośredniej rozmowy z rodzicami, szczególnie tymi, którzy zapisują dzieci idące do pierwszej klasy. Jeżeli chodzi o uczniów liceum, to oprócz rozmów z nimi robimy co roku ankietę. Posyłając do podstawówki rodzice biorą pod uwagę przede wszystkim ogólny charakter szkoły, to, o czym słyszeli od rodziny, znajomych, dzieci, które chodziły tu do szkoły. Zawsze zachęcamy, aby rodzice zebrali jak najwięcej informacji z różnych źródeł.

Jeżeli weszlibyśmy w szczegóły, to zwracają uwagę na relacje, jakie tu mają miejsce. Drugi istotny element to jest poziom nauczania. Trzeci: duża i różnorod-

na ilość zajęć, jakie mają miejsce w szkole. Czwarty element: ludzie zwracają uwagę na to, że jest to szkoła katolicka. Ten sposób wychowania i pracy z dziećmi bardzo im odpowiada i chcieliby, by wspierać, wzmacniać to, w jaki sposób wychowują w domu.

Jeżeli chodzi o liceum, to 100% młodzieży mówi o wysokim poziomie nauczania jako o podstawowym argumentem. Drugi punkt, który wymieniają, to dobra atmosfera w szkole. Istotne dla nich są relacje między nimi, relacje z nauczycielami, czas dla uczniów, serce dla nich – co podkreślają potem opuszczając szkołę. Liczy się nadto możliwość realizowania swoich pasji.

■ **Ta szkoła zawsze chciała być wspólnotą nauczycieli, uczniów i rodziców. Ci ostatni mieli zawsze w niej ważne miejsce. W początkach, gdy szkoła się budowała, było to naturalne: przychodzili, pracowali, malowali, sprząkali. Teraz szkoła już jest, ma swoją renomę. Czy teraz nadal się angażują?**

– Każdy czas ma swoją własną aktywność. W pierwszym okresie było zaangażowanie w budowanie szkoły w sensie dosłownym. Co prawda było to wsparcie



Na ręce dyrektora szkół pijarskich Przemysława Jabłońskiego (z lewej) kosz ze słodkościami złożył w imieniu władz powiatowych przewodniczący Rady Marek Jędrzejczak.

symboliczne, ale bardzo serdeczne i ważne. Dzisiaj mamy czas inny – ale o jakiegokolwiek poproszę rodziców o czy ktoś z nauczycieli – nie spotykamy się z odmową. Postawa otwarta, serdeczna, nadal jest. Może dziś ludzie oczekują bardziej na to, by się do nich zwrócić – ale odpowiadają pozytywnie. Choć są i tacy rodzice, którzy sami wychodzą z inicjatywą.

■ **Filarem, centrum szkoły jest modlitwa. Czy jest dziś z nią trudniej niż dawniej? Czy jest nadal naturalne, że modlitwą zaczyna się szkolny dzień?**

– Jeżeli chodzi o rodziców, to możliwości zaangażowania się jest sporo: wspólne spotkanie, grupa Kana, wtorkowa adoracja, marsz dla życia i rodziny, pielgrzymka do Rybna, roraty... Można wymieniać. W tych formach życia duchowego bierze udział od kilku do kilkudziesięciu rodziców.

Co do dzieci: wiadomo, że to się zmienia – co jest naturalne – wraz z wiekiem. U młodych ludzi naturalny jest czas kryzysowania, czemu oni dają wyraz. On zawsze był, teraz jego skala jest większa, bo niebywałe jest oddziaływanie social mediów. To ma wpływ także na naszą mło-

dzież. Tym, co ich może przekonać, jest świadectwo: domu, nauczycieli, ojców. Jeżeli my będziemy nieautentyczni, to oni to dostrzegą i dadzą temu wyraz w taki czy inny sposób.

Ale patrząc pozytywnie: jest wiele działań w szkole, do których nikt tej młodzieży nie przymusza, a włączają się w nie jako animatorzy. Sami się do tego garną.

■ **A jakie formy duszpasterskie?**

– Są spotkania ojców pijarów z animatorami, czasem nawet indywidualne, by coś wytłumaczyć, kogoś wesprzeć. Obecnie niektórzy je kontynuują zdalnie.

■ **W tym roku było mało chętnych do pijarskiego liceum. Z czym to Pan wiąże?**

– Powodów jest kilka. Nie ma co ukrywać, że główna ilość uczniów, która przychodziła do naszego liceum, to byli absolwenci naszego gimnazjum. Gimnazjum teraz nie ma. Druga rzecz bardzo ważna: wielu kandydatów przekonywało się do naszej szkoły w bezpośrednim kontakcie: na targach, w trakcie naszej wizyty w ich szkołach i w czasie dnia otwartego. Te trzy elementy w tym roku wypadły z powodu epidemii.

No i nie ma co ukrywać, że jakąś rolę odgrywa „życzliwość”

Wspomina, że początki pracy nauczycielskiej w szkole opierały się przede wszystkim na formacji, czyli poznawaniu duchowości pijarskiej. – O. Eugeniusz zapraszał nas na adoracje, by głębiej dotknąć istoty tej szkoły – mówi.

Przez długi czas w szkole trwała rozbudowa, a lekcje odbywały się nawet przy odgłosach pracujących maszyn. Żeby dojść do sali gimnastycznej, dzieci musiały ubrać kurtki i wyjść na zewnętrzny dziedzińiec, gdzie nie było bezpośredniego przejścia, jednak nikt nie narzekał.

Wiele ważnych dla szkoły wydarzeń, jak np. Jasełka czy akademia z okazji 11 listopada, odbywały się w kościele ojców pijarów. Szkoła zaś od początku była integralną jego częścią.

I tak jest do dziś. Szkoła jest katolicka w pełnym tego słowa znaczeniu. W dzisiejszych czasach nie jest to łatwy wybór, ani dla rodzica, ani pewnie dla ucznia. Ale ci, którzy go dokonują, wybierają dobrze. Szkoła uczy znakomicie – o czym świadczą wyniki. Ponad 50 licealistów było już laureatami i finalistami etapu centralnego 21 olimpiad i konkursów. Ale ta szkoła także wychowuje. Do odpowiedzialności, wysiłku, zaangażowania i do życia w wierze. aa

GDDKiA | Powstała ekspertyza popełanego, ale to nie jest finał sprawy

# Co dalej z inwestycją za ponad 306 mln zł?

Pod koniec ubiegłego roku, po zaledwie kilku latach użytkowania, zostały wykryte pęknięcia na części konstrukcyjnej wiaduktu na skrzyżowaniu autostrad A1 i A2 na węźle Łódź Północ – w ciągu autostrady A1.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad postanowiła wówczas go zamknąć i zorganizować objazdy. Rozpoczęto badania konstrukcji, które zakończono pod koniec stycznia tego roku. Eksperti przygotowali raport z tzw. prób obciążeniowych, ale sprawa nadal jednak się nie zakończyła.

Wiadukt znajduje się na łączącym autostrady A1 i A2 węźle Łódź Północ. Jak informowała GDDKiA, pęknięcia zlokalizowano podczas rutynowej kontroli. Zdecydowano wtedy o wyłączeniu obiektu z użytkowania, bo wprawdzie nie były to zdaniem drogowców poważne usterki, ale – jak przekonywała GDDKiA – lepiej dmuchać na zimne. Generalnym wykonawcą robót była firma Budimex. Gwarancja na roboty wygasła z końcem 2016 roku.

Węzeł autostradowy Łódź Północ został wykonany w formule „buduj”, a to oznacza, że projekt budowlany i wykonawczy dostarczony został przez zamawiającego, czyli GDDKiA. Wiadukt był objęty 5-letnią gwarancją i, jak zapewniała w wydanym niedługo po odkryciu pęknięć oświadczeniu spółka Budimex S.A., nie wykazywał ponadnormatywnych usterek. W okresie gwarancyjnym GDDKiA nie zgłaszała też



W centrum fotografii unieruchomiony wiadukt (wycofano ruch z jezdni w kierunku Katowic, na zdjęciu z lewej na prawą). Obok, oznaczone czerwonym kółkiem, miejsce, w którym samochody kierowane łącznicą na Warszawę wracają na główną jezdnię.

żadnych poważniejszych zastrzeżeń, a te usterki, które zgłoszono, zostały naprawione. Obecnie kierowcy jadący z północy na południe korzystają z łącznicy zjazdowej na Warszawę, a tuż za wiaduktem węzła wracają przez tymczasową przewiązkę na jezdnię główną w kierunku Katowic.

Sprawę jednak postanowiono zbadać dokładnie, mając na względzie, że pęknięcia mogą „pod ruchem” powiększać się. Pod koniec stycznia tego roku – na wniosek dyrekcji – przeprowadzane zostały trwające trzy dni próby

obciążeniowe na wiadukcie w ciągu A1. Na wiadukt wjeżdżały ciężarówki załadowane piaskiem i dokonywano pomiarów odkształceń elementów konstrukcyjnych. Najpierw badano obciążenie statyczne – ugięcia konstrukcji pod obciążeniem – po tym, jak na wiadukt wjechały dwie 40-tonowe ciężarówki. Potem, w z góry założonych odstępach czasu, przez wiadukt przejeżdżał 40-tonowy pojazd, z prędkościami do: 40, 50, 60, 70, 80 i 90 km/godz. Badania miały określić rodzaj uszkodzenia i metodę jego naprawy.

## Ekspertyza jest ciągle analizowana

Do GDDKiA trafiała już licząca ponad 1.000 stron ekspertyza sporządzona przez naukowców. Jest ona obecnie dokładnie analizowana. Na ten moment GDDKiA nie jest w stanie stwierdzić, jak duża jest skala powstałej szkody. Ekspertyza więc powstała, ale... co dalej?

Czy podjęte zostały jakieś decyzje w tej sprawie? Jakiej? – dopytywaliśmy.

– Istotnie, przeprowadzono została ekspertyza, jednak ze względu na fakt, że wiadukt ma nietypową, nowatorską konstrukcję, nie

dała ona jednoznacznej odpowiedzi co do przyczyn uszkodzenia. Z tego względu wydanie stuprocentowej opinii w tej kwestii wymaga jeszcze konsultacji w gronie ekspertów. Wypracowujemy ją wspólnie m.in. z przedstawicielami Rady Naukowej przy Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad. Przewidujemy, że końcowe wnioski powinny być znane w ciągu kilku miesięcy – odpowiedział nam Główny Specjalista ds. Komunikacji Łódzkiego oddziału GDDKiA Maciej Zalewski

Wiadukt powstawał w latach 2010-12, gdy ministrem trans-

portu i budownictwa był Sławomir Nowak. Przypomnijmy, że był to czas gorączkowego kończenia inwestycji autostradowych przed Euro 2012. Wiadukt kosztował ponad 306 mln zł. Warto nadmienić również, że według raportu Najwyższej Izby Kontroli z 2015 roku inwestycje wykonywane przed Euro 2012 były realizowane w pośpiechu. Czy to oznacza, że bez należytego nadzoru nad jakością? Czy to jedna z przyczyn? Na to pytanie GDDKiA na tym etapie postępowania nie odpowiada.

Czy inną przyczyną mógł być nadmierny ruch? Wydaje się, że nie – tym bardziej, że był on projektowany dla trzech pasów ruchu, jednak wytyczono tam dwa pasy. Teoretycznie więc wiadukt powinien wytrzymać nawet dużo większy ruch.

Drogowcy wskazują, że kłopotliwe w szybkiej ocenie sytuacji mogło być również to, że zastosoano tam nietypową konstrukcję podwieszaną. – Z tego co mi wiadomo, w Polsce jest niewiele osób znających się na akurat tego rodzaju konstrukcjach. To jeden z powodów tego, że badanie sprawy ciągle jeszcze trwa – powiedział nam Zalewski.

Chcąc wiedzieć co dalej, należy się więc uzbroić w cierpliwość.

mak



Od razu po stwierdzeniu pęknięć GDDKiA postanowiła wyłączyć wiadukt z ruchu.

REKLAMA

## WRS INTERIOR SOLUTIONS

Firma WRS Interior Solutions, ceniona na rynku polskim i europejskim, producent mebli na zamówienie

### ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKO:

- STOLARZ
- POMOCNIK STOLARZA
- LAKIERNIK
- ŚLUSARZ / SPAWACZ (TIG, MIG, MAG)

Poszukujemy zarówno osób z doświadczeniem jak i gotowych przyuczyć się do zawodu.

Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę o pracę i dodatki socjalne.

Zakład pracy mieści się w Gminie Bielawy, Brzozów 23.

Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny: 668055227 lub o przesłanie CV na maila: m.andziak@wrsinterior.com

BabyCam / Vinci Play z siedzibą w Łowiczu

poszukuje pracowników na stanowiska:

#### 1. Magazynier – Operator wózka widłowego wysokiego składowania z uprawnieniami

Zakres obowiązków:

- wydawanie towarów z magazynu zgodnie z dokumentacją
- załadunek i rozładunek towarów
- dbanie o jakość, terminowość realizacji zleceń

Wymagania:

- uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT II WJO
- doświadczenie na stanowisku wózkowego wysokiego składowania
- zaangażowanie i motywacja do pracy
- dokładność, systematyczność, uczciwość

#### 2. Pracownik działu obróbki drewna

Zakres obowiązków:

- Obsługa maszyn i urządzeń stolarskich
- Obróbka elementów drewnianych

Wymagania:

- Rzetelność, dokładność, zdolności manualne,
- Odpowiedzialność, umiejętność pracy w zespole

#### 3. Pracownik na hali produkcyjnej

Zakres obowiązków:

- skręcanie i pakowanie urządzeń

Wymagania:

- zdolności manualne
- obsługa elektronarzędzi

Oferujemy:

- pracę w systemie jednomianowym
- praca całonocna
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
- atrakcyjne wynagrodzenie
- program szkoleń
- niezbędne narzędzia do pracy
- odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: rekrutacja@babycam.pl lub telefonicznie 795 760 605

Upraszamy informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

REKLAMA

**GRUPA psb**

**ŁOWICZ**

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - [www.facebook.com/PSBmrowkaLowicz](http://www.facebook.com/PSBmrowkaLowicz)

**Godziny otwarcia:**  
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

**Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz**  
Tel: 46 895 50 28

### OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁOWICKIEGO

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.) zawiadamia się, że **na wniosek z dnia 17 listopada 2020 r. złożony przez Wójta Gminy Nieborów, wszczęte zostało postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 105370E w Nieborowie – etap II o: ścieżkę pieszo – rowerową, ścieżkę rowerową, chodnik, kanał technologiczny i poszerzenie zjazdu na działkę o nr ewid. 6/1200, do km 0+874,80, na nieruchomościach lub ich częściach oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 1015/3 położonej w jednostce ewidencyjnej Nieborów, obręb Bobrowniki, 6/1200 położonej w jednostce ewidencyjnej Nieborów, obręb Mysłaków, 5/1202, 886/1, 886/2, 886/3, 210/2, 857/2, 214/9 położonych w jednostce ewidencyjnej Nieborów, obręb Nieborów.**

W związku z powyższym informuję, że w terminie **14 dni od daty publicznego ogłoszenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i uzyskać wyjaśnienia**, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym, Łowicz, ul. Stanisławskiego 30 a, pokój nr 14, tel. 46 811 53 60.



**Stryków ul. Rolnicza 6a**  
tel. (42) 719-93-63

**Główno ul. Kolejowa 5**  
tel. (42) 719-49-60

**PAPA W/PET**  
(na włókninie) SBS  
15 m<sup>2</sup> – rolka Icopal

**PUSTAK**  
Owczary Termoton  
25 P+W **3,78 zł/szt**

**ZAPRASZAMY!**  
pon.-pt. 7-17, sob. 7-14









# Historia

Zduny | Sentymentalne wspomnienia o Domu Ludowym

## Dziesięciolecie dobrych wydarzeń

Zbudowany w latach 30. Dom Ludowy jest towarzyszem życia kilku już pokoleń zduniaków. O tym, co się w nim kiedyś mieściło, opowiada, z nutą nostalgii, Dobiesław Jędrzejczyk.

Dom Ludowy w Zdunach, którego sylwetkę zna każdy przejeżdżający tędy w stronę Łowicza lub Kutna, był pierwszą tego typu inwestycją na Ziemi Łowickiej. Jego budowa rozpoczęła się jeszcze w latach, gdy kraj wydobywał się z trudów z kryzysu wcześniejszych lat trzydziestych ubiegłego wieku. Podjęła się tego miejsca Spółdzielnia Budowlana, której twórcą z inspiracji Władysława Grabskiego był Józef Minich. W 1928 r. uruchomiła ona też własną cegielnię na gruntach parcelowanego właśnie majątku Księstwa Łowickiego. Właśnie z jej cegieł wzniesiono Dom Ludowy, a także pobliską szkołę powszechną i wiele domów w okolicy.

### Akt erekcyjny wmurował prezydent Mościcki

Wmurowania aktu erekcyjnego dokonał 30 maja 1930 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki, odbywający właśnie podróż po Mazowszu. Wcześniej był obecny przy wmurowaniu również aktu erekcyjnego Domu Ludowego w Złakowie Kościelnym. Dostojnego gościa powitał Józef Minich, podkreślając wkład mieszkańców gminy i władz samorządowych w jej rozwój społeczny i gospodarczy. Stąd też prezydent udał się do Dąbrowy Zduńskiej, wtedy Dąbrowy-Folwark, gdzie wziął udział w otwarciu rocznej Żeńskiej Szkoły Rolniczej, której nadano imię Jadwigi Dziubińskiej, inicjatorce budowy tego typu szkół na wsi polskiej.

### Świetny architekt

Projekt i dokumentację Domu Ludowego przygotował Mikołaj Kumuniecki, zamordowany w 1940 roku w Katyniu. Był przedstawicielem nowego pokolenia architektów polskich, uczniów tej miary profesorów Politechniki Warszawskiej jak Czesław Przybylski, Bogdan Pniewski czy też pochodzący spod Łowicza Rudolf Świerczyński. W swoich realizacjach odwoływał się do funkcjonalizmu, którego głównym założeniem było uznanie nadrzędnych funkcji budowlanych, od których uzależnione są elementy techniczne i estetyczne. Jest też twórcą Domu Ludowego w Łowiczu oraz Szkoły Powszechnej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Zdunach, wtedy Zdunach Kościelnych, jedynej wsi w Polsce o takiej nazwie, zmienionej z niezrozumiałych powodów przed kilkunastu laty przez Radę Gminy.

W swoich realizacjach obiektów użyteczności publicznej stosował z reguły proste kompozycyjne bryły i fasady w powściągliwej estetyce. Dominują w nich jednolite, wyraziste płaszczyzny, z rzędami eleganckich okien, zawsze nawiązujących do funkcji spełnianych przez obiekt. Z reguły jednak monotonię płaszczyzn rozbił przez asymetrię budynku, zawsze z lekkim uskokiem, co wyraźnie widać tak w Łowiczu, jak też w Zdunach. Z tych też względów prowadzące do nich drzwi były z reguły przesunięte na skraj budowlany.

Znakomicie były też wkomponowane w otoczenie, w przypadku Łowicza miejskie, zaś Zdun



Dom Ludowy w Zdunach, lata sześćdziesiąte XX w.

wiejskie. W Zdunach umieścił ją na niewielkiej działce tuż przy trasie Warszawa – Poznań, co sprawiło, że była zawsze widoczna ze wszystkich stron, nadając przestrzeni nowoczesnego charakteru. Architektura ta stanowiła też wzór do naśladowania, proponując nowoczesne formy architektoniczne, a także nowe rozwiązania techniczne i technologiczne. Jednym słowem – była znakiem nowej ery Odrodzonej Polski.



Materiał na drewniane okna był starannie wybierany jesienią przez miejscowych cieśli z sosen z okolic Dąbkowic. Przetrwały blisko dziewięćdziesiąt lat!

### O czym mówi kształt tego budynku

Fasada zduńskiego Domu Ludowego jest asymetryczna, świetnie korespondując z pobliskim kościołem św. Jakuba właśnie za sprawą owej asymetrii i nieznacznie podwyższonego dachu. Jego wschodnią część tworzy jednolita płaszczyzna, podobnie jak w szkole powszechnej i, podobnie jak tam, z dwoma rzędami okien, zbliżonych formą do okien weneckich. Również na parterze mamy pięć podobnych okien. Okna te odzwierciedlają też funkcje zarówno parteru, jak i pierwszego piętra, zajęte przez duże przestrzenie niemieszkalne.

Materiał na drewniane okna był starannie wybierany jesienią przez miejscowych cieśli z sosen z okolic Dąbkowic. Przetrwały blisko dziewięćdziesiąt lat! Parter po prawej stronie w linii okien zamykają drzwi, do których prowadzą skromne cementowe schodki.

Natomiast odmienny charakter ma fasada zachodnia, wysunięta dyskretnie do przodu, dzięki

czemu budowla nabrała dynamiki i reagowała na zmienne oświetlenie, tak dzienne, jak też całoroczne. Była też piętrowa, ale z wysokim piętrem z oknami stanowiącymi przedłużenie części wschodniej i poddaszem, zwieńczonym również nieco mniejszym oknem. Między oknami znajduje się prostokątna wnęka w murze, tworząca ramę architektoniczną dla symbolicznej rzeźby. Dziś znajduje się w niej herb gminy Zduny.

Ta część budynku niejako nobilituje go, wskazując na charakter instytucji, które się w nim mieszczą. Podkreśla to jeszcze tzw. nałęcz, czyli arkadowy łuk nad drzwiami wejściowymi. Tak usytuowany i wzniesiony Dom Ludowy stanowił też znakomity kontrast do pobliskiej świątyni, tej naszej wspaniałej „wiejskiej katedry”.

### Siedem lat budowy

Jego budowa, której inwestorem i właścicielem była wspomniana Spółdzielnia Budowlana,

została ukończona dopiero w 1937 roku. Wynikało to w pierwszym rzędzie z kosztów budowy, wynoszących w sumie 60 000 zł, pochodzących głównie z zysków samej spółdzielni, a także dwóch pożyczek udzielonych jej przez Gminną Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową, największego przed II wojną światową banku wiejskiego w Polsce.

Warto też pamiętać, że w tym samym czasie w Zdunach kontynuowano budowę nowoczesnej szkoły powszechnej. Koszt jej budowy wyniósł 41 518 zł, z czego aż 31 518 zł pochodziło z zasobów gminy, zaś pozostałą część pokrył Fundusz Budowy Szkół Powszechnych. Z kolei w 1934 roku gmina podjęła uchwałę o budowie linii niskiego napięcia w celu elektryfikacji osiedli położonych wzdłuż trasy Łowicz – Kutno, przeznaczając na ten cel 25 000 zł. Inwestycja ta została jednak zrealizowana dopiero w 1943 roku.

### Dwie spółdzielnie i nie tylko

Na parterze od strony wschodniej, z osobnym wejściem od szczytu, mieściła się Spółdzielnia Mleczarska. Swoje znane z dobrej jakości wyroby, jak choćby masło czy sery żółte, zwane wtedy szwajcarskimi, eksportowała via stacja kolejowa Jackowice głównie do Warszawy. Natomiast główną część parteru zajmowała prężnie działająca Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość”. Z kolei na piętrze znajdowała się sala widowiskowa o wymiarach 14,4x9,66 m ze sceną 3,7x9,66 m. Wykorzystywały ją okoliczne szkoły, a także organizacje społeczne, jak choćby Akcja Katolicka, powołana przez Piusa X do przeciwdziałania laicyzacji i sekularyzacji, czy też Związek Strzelecki „Strzelec”, kontynuujący tradycje pierwszego Związku Strzeleckiego. Po drugiej zaś stronie mieściła się też dobrze zaopatrzona biblioteka z czytelnia

REKLAMA

**GABINET CHIRURGICZNY**  
**dr n. med. MAREK BURZYŃSKI**  
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ  
 ■ usuwanie zmian skórnych ■ elektrosekcja  
 ■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe  
 www.drburzynski.pl  
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)  
 gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997  
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

**FIZJOGABINET**  
 GABINET MASAŻU I REHABILITACJI LECZNICZEJ

- masaż tkanek głębokich
- terapia manualna
- pinoterapia
- banka lekarska
- flossing
- ćwiczenia usprawniające

• bóle głowy, kręgosłupa, stawów i mięśni  
 • urazy sportowe  
 • stany przeciążeniowe i pooperacyjne  
 • rwy kulszowe i barkowe

ŁOWICZ  
 ul. Blich 4  
 tel. 783-607-062

**salveo**  
 by Damian Pawłowski

**FIZJOTERAPIA**

- osteopatia • rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski  
 Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5  
 www.salveopawlowski.pl  
 tel. 884-300-234

prywatny gabinet lekarski  
**LEKARZ INTERNISTA**  
**Roman Wasilewski**  
**EKG**

GODZINY PRZYJĘĆ:  
 poniedziałki i czwartki 17-20  
 Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym  
 Głowno, ul. Czarnieckiego 16  
 tel. 502-758-980

**TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA**  
**masaż leczniczy, głęboka oscylacja**  
 Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro  
**4 ZABIEGI 30 zł**  
 Zapisy pod nr tel. 781-934-872

**PODOLOGIA**  
 LECZENIE: • wrastających paznokci • pękających pięt  
 • usuwanie odcisków | tel. 535 179 028

**FIZJOTERAPIA**  
 • lecznicze masaże kręgosłupa • pijawki | tel. 668-723-110

ŁOWICZ, ul. MOSTOWA 28

specjalista ginekolog - położnik - cytolog - USG

**Krzysztof KUŚMIERCZYK**  
 GABINET PRYWATNY  
 tel. 601-254-571  
 Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
 czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19  
 ZAPISY NA GODZINĘ

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
 SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA - TRAUMATOLOG  
 lek. med. **Adel Elmgasbi**  
 Głowno, ul. Targowa 78  
 tel. 606-636-400



o powierzchni 40 metrów kwadratów.

### Miejsce na tajne komplety

W czasie okupacji niemieckiej Dom Ludowy uległ niewielkim zniszczeniom, głównie ucierpiał dach. Niemcy zajmowali od czasu do czasu dla potrzeb Wehrmachtu szkołę powszechną, usuwając z niej uczniów i nauczycieli, zandarni zajęli natomiast nową, bo wzniesioną w 1935 roku, plebanię. Dalej też działała Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość”, która stała się teraz ośrodkiem konspiracji, głównie Armii Krajowej. Wysyłała też paczki dla więźniów obozów koncentracyjnych i jenieckich.

Nadal też działała, choć też w sposób konspiracyjny, biblioteka. Natomiast na nieczynnej sali widowiskowej za sceną mieścił się skład węgla i drewna. Za nim zaś odbywały się tajne komplety gimnazjalne, których uczestnicy kontynuowali później naukę w otwartym już 18 listopada 1945 roku Koedukacyjnym Sejmikowym Gimnazjum i Liceum w Zdunach, a dokładnie Dąbrowie Zduńskiej. Pięciu z nich w lipcu 1947 roku zdało też tam maturę, a później ukończyło studia wyższe, trzech medycynę, dwóch zaś ekonomię.

Już wiosną 1945 roku po niewielkim remoncie, głównie dachu, wznowiła działalność Spółdzielnia Spożywców, a także Spółdzielnia Mleczarska. Dalej działała znana w okolicy restauracja Marcina Kolaręgo, radnego gminy Bąków, w czasie okupacji miejsce spotkań konspiracyjnych i nielegalnego słuchania rozgłośni BBC z Londynu. Czynne też były popularne sklepiki Gałajów i Ryłków z tak zwanym wyszynkiem.

### Wojna o handel i czasy GS

Ale już w 1948 roku rozpoczęła się zapoczątkowana przez wicepremera Hilarego Minca „bitwa o handel”, zmierzająca do cen-

tralizacji i upaństwowienia handlu, podobnie jak całej gospodarki na wzór sowiecki. Wszystkie zduńskie spółdzielnie, a z nimi także Dom Ludowy, znalazły się w gestii Centralnego Związku Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wraz z całym majątkiem, a zarządzał nimi GS Sch, czyli Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”.

Na parterze Domu Ludowego działał jednak jak dawniej sklep spożywczy, nazywany tradycyjnie „spółdzielnią”, z czasem „gessem”. Przez lata był jedynym tego typu sklepem w okolicy, kierowanym dalej przez dawnych działaczy spółdzielczych, ale później już przez urzędników nie mających nic wspólnego z ideą spółdzielczości. Jak dawniej oferował podstawowe artykuły spożywcze, i jak dawniej zachował dawną atmosferę, pełną życzliwości i serdeczności. Działo się to za sprawą znanych i cenionych pracujących tam przez lata Józefy Strzałkowskiej i Haliny Ochmańskiej, wspomnianych przez kolejne pokolenia mieszkańców Zdun i okolic.

Pod koniec lat 50. w prawym rogu było stoisko z książkami, a wśród nich dwie, które wtedy kupilem, „Pamiętniki Feliksa Sztama” i „Młode lwy” Irwina Shawa, które zapoczątkowały moją fascynację literaturą amerykańską, która trwa do dziś. A obok w dalszym ciągu funkcjonowała mleczarnia skupująca mleko i produkująca sery, masło i śmietanę. Przez lata kierował nią świetny fachowiec, niezwykle popularny, życzliwy ludziom Stanisław Sztarbała.

### Władysław Pietrzak i „jego” kino Bratniak

Na piętrze pod koniec lat pięćdziesiątych rozpoczęło działalność legendarne już dziś stałe kino „Bratniak”. Wcześniej wyświetlało tam filmy kino objazdowe, głównie radzieckie, jak choćby „Lenin w październiku”, na które musieliśmy chodzić całą klasą pod opieką nauczycieli. Kierow-

nikiem kina był Władysław Pietrzak, wysoki o ciemnej karnacji południowca, zaś kinooperatorem szczupły i ruchliwy Józef Dudek. Obaj pochodzili ze znanych i szanowanych zduńskich rodzin, a popularność zawdzięczali też temu, że obaj grali w słynnej „Wiktorii”, ten pierwszy jako stoper „nie do przejścia”, a drugi bramkarz, a potem świetny pomocnik, dziś powiedzielibyśmy defensywny.

Cieszący się wielkim autorytetem Władysław był kierownikiem kina, bileterem i organizatorem w jednej osobie, dbał o porządek i punktualność seansów, zawsze sobotę i niedzielę o godzinie 19. Bilety wtedy były tanie, normalny kosztował 1,20 zł, a szkolny tylko 60 groszy! Józef natomiast poza sprawami technicznymi dbał o repertuar, dobierał filmy – i to jakie! Tu widziałem pierwszy życiowy western, czyli „Winchester 73” Anthony Manna z niezapomnianym Jamesem Stewartem.

„Bratniak” wyświetlał też filmy w okolicznych szkołach i wsiach. Z reguły poruszał się wysłużona WF-emką z przyczepką. Gościł też w Liceum Ogólnokształcącym, pokazując arcydzieła sztuki filmowej ze wspaniałą „Ceną strachu” Georgesa Clouzota na czele z młodym Yvesem Montandem, dramatem powojennego pokolenia, czy też „Wakacje pana Hulot” Jacquesa Tati, komedię o wynaturzeniach współczesnej cywilizacji. To oni zaszczylili me mnie miłość do kina jako sztuki odsłaniającej tajemnice ludzkiej egzystencji. Sztuki pozwalającej poznawać historię odległą i bliską, a także wędrować po świecie bez paszportu i wiz.

### Czasami nawet teatr

Od czasu do czasu sala kinowa zmieniała się w salę teatralną. Już pod koniec lat 40. młodzież zduńskiego liceum pokazała wspaniałe przyjęte „Damy i huzary” Aleksandra Fredy w strojach z epoki, wypożyczonych z łódzkiego teatru. Kilka razy w roku wstępował tu też Teatr Ziemi Łódzkiej.



Boks uprawiano w szkołach i małych miejscowościach. Trenowano go również w Zdunach, a zwieńczeniem tego był tak zwany „Pierwszy Krok Bokserski”. Walki odbywały się właśnie tu i do tego na prawdziwym ringu!

Pokazał między innymi „Grzech” Stefana Żeromskiego, a także socrealistyczną sztukę litewskiego autora Józefa Bałtusisza „Pieją koguty”, oczywiście o kolektywizacji wsi.

W jednej ze sztuk wystąpił też rozpoczynający dopiero karierę sceniczną Edmund Fetting. Od czasu do czasu gościli też przedwojenni aktorzy pod szyldem przedsiębiorstwa „Artos”. Wśród nich był popularny kiedyś komik i piosenkarz Karol Hanusz, którego błyszcząca lysiną pamiętam do dziś, a także Marta Mińska, polska Juliette Greco z przebojem „Siwy włos”.

### Biblioteka, telewizor i boks

A po drugiej stronie, jak dawniej, była świetnie zaopatrzona biblioteka gminna, kierowana przez lata przez Julię Sosnowską, żonę popularnego nauczyciela Władysława Sosnowskiego, oficera Wojska Polskiego, jeńca niemieckiego oflagu. Do dziś pamiętam zapach i kolor książek z tej biblioteki, oprawionych w szary szorstki papier. Gdy biblioteka przeniosła się w inne miejsce, jej miejsce zajęła świetlica. Był tu popularny wtedy stół do ping-ponga, ale jej główną atrakcją był jeden pierwszy w oko-

licy telewizor, wtedy oczywiście czarno-biały. W maju gromadziły się tłumy kibiców, z zapartym tchem śledzących zmagania naszych chłopców na trasie Wyścigu Pokoju. Wielką radość przeżywaliśmy zwłaszcza wtedy, gdy wygrywali z kolarzami „bratniego” ZSRR, czasem przy pomocy legendarnych pompek...

W każdy zaś czwartek późnym wieczorem oglądaliśmy spektakle niezwykle popularnej „Kobry”, czyli telewizyjnego teatru sensacji, które na ogół kończyły się wykryciem sprawców przestępstw, oczywiście z wrażeń krajów kapitalistycznych.

Czasami też sala kinowa zmieniała się w salę bokserską. Boks w latach 50., nazywany „szermierką na pięści”, był niezwykle popularny. To przecież na historycznych mistrzostwach Europy w 1953 roku w warszawskiej Hali Gwardii zdobyliśmy aż pięć złotych medali! Obok niej stoi teraz pomnik Feliksa Stamma, bo takie było prawdziwe nazwisko popularnego „Papy”, twórcy polskiej szkoły boks. Boks uprawiano w szkołach i małych miejscowościach. Trenowano go również w Zdunach, a zwieńczeniem tego był tak zwany „Pierwszy Krok Bokserski”. Walki odbywały się właśnie tu i do tego na prawdziwym ringu!

Jak przypomniał mi mój przyjaciel jeszcze z czasów młodości, niezwykle popularny nie tylko w Zdunach, ale i w Łowiczu Jan Kowalski, ofiarował go pewien dygnitarz, zapewne z resortu sportu, który kiedyś przejeżdżając przez Zduny, zobaczył przepychania kibiców naszej „Wiktorii” z przyjezdnymi. Zaproponował więc, abyśmy lepiej zajęli się boksem, a on przysłał nam ring. I słowa dotrzymał.

W 1957 roku odbył się na nim słynny, bo jedyny, mecz bokserski między Zdunami a Żychlinem. Wygraliśmy tylko dwie walki, ale po jakich bojach! Do dziś wspominamy walkę Zygmunta Stolińskiego, a także star-

cie w wadze ciężkiej naszego Rysia Kolaręgo z niejakim Sową, walkę krwawą i zaciętą. Przy niej błędna nawet walki Gołoty, nie mówiąc już o Szpilce.

### Przeszłość nie umiera

Przez lata nie remontowany Dom Ludowy stopniowo popadał w ruinę. Odpadał tynk na frotowej ścianie, rdzewiał dach, otoczenie też sprawiało przygnębiające wrażenie. Jedynie od zachodu dobudowano parterową siedzibę MO, czyli Milicji Obywatelskiej, która w latach 50. zajmowała się głównie ściganiem rolników, którzy nie wywiązywali się z drakońskich dostaw obowiązkowych. Nieco później obok postawiono wiatę przystanku PKS-u, czyli Państwową Komunikację Samochodową, której kursy kończyły się wtedy na Starym Rynku, obok dzisiejszego Ratusza. Tak było aż do 1974 roku, kiedy Gminna Spółdzielnia przeniosła się do nowej siedziby, tuż przy boisku „Wiktoria”, nazwanej szumnie „Jubilem”, oczywiście dla uczczenia okrągłej rocznicy Manifestu PKWN.

Dom Ludowy został wyremontowany, odzyskując dawny blask. Szkoda jednak, że nie przywrócono kształtu i formy dawnych okien i dwóch klombów przed wejściem, otoczonych żeliwnym ogrodzeniem.

I tak jak w latach trzydziestych ubiegłego wieku Dom Ludowy, teraz Gminny Ośrodek Kultury wraz z Biblioteką Publiczną, jest centrum życia społecznego i kulturalnego Zdun i okolic. W dalszym ciągu kulturuje nasze dziedzictwo narodowe, którego jesteśmy częścią. Jednym z jej zadań powinno też być pielęgnowanie pamięci o przeszłości naszej gminy, która zapisała się na trwałe nie tylko w dziejach Księstwa Łowickiego, ale także Polski. Bo – jak pisał William Faulkner, laureat literackiej nagrody Nobla – „przeszłość nie umiera, ona nawet nie jest przeszłością”.

Dobiesław Jędrzejczyk

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** Janusz Dubas  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** Zbigniew Wroniecki  
- piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728  
(dodatkowo wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman  
- wtorki, piątki w godz. 16 - 19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. Grażyna Dąbrowska  
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16  
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**LARYNGOLOG**  
dzieci i dorosłych  
dr n. med. Maciej Kotecki  
• endoskopia  
• tympanometria  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 46 837-45-41, 606-827-070

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko  
• PROTEZY  
• ekspresowe  
• NAPRAWY  
PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Głowno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277  
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

**Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED**  
UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA  
Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00  
wt., śr. i pt. 12.00-18.00  
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)  
tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238  
umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

**RENATA WYKRĘTOWICZ**  
PROTEZY  
EKSPRESOWE NAPRAWY  
Głowno - Osiny 50  
tel. 607-371-781

**HOLLYDENT**  
dr n. med. Monika Colonna-Walewska  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji  
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem  
- licówki pełnoceramiczne  
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon  
- implanty  
Głowno ul. Czackiego 2  
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
GŁOWNO ul. Bielawska 54 tel. 42/719-14-44  
Codzienne umawianie wizyt  
JANINA KRAKOWIAK tel. 606-282-950  
ALEKSANDRA KRAKOWIAK tel. 734-407-668  
PIOTR KRAKOWIAK tel. 608-582-834

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
Jacek Pełka  
specjalista neurolog  
Adres: Łowicz ul. Długa 20d  
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl  
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)  
\*ból głowy \*zawroty głowy \*szumy uszne \*ból kręgosłupa \*zaburzenia czucia \*padaczka \*stwardnienie rozsiane \*ch. Parkinsona \*zaburzenia widzenia \*zaburzenia snu \*nerwice \*depresje \*zaburzenia lękowe \*zaburzenia pamięci \*zaświadczenia dla pracodawcy \*zaświadczenia do ZUSu \* i inne.

Dr n. med. **MICHAŁ DZIUBA**  
KARDIOLOG  
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii  
• nadciśnienie tętnicze  
• niewydolność serca  
• arytmie • cholesterol  
Przychodnia ARS MEDICA  
Łowicz, ul. Nowa 8  
tel. (46) 816 20 40  
www.michaldziuba.pl  
www.kardiologiałowicz.pl

**PROTEZY -NAPRAWY**  
Naprawa protez:  
►akrylowe ►elastyczne  
►szkieletowe  
MULTIDENT  
tech. dent. P. Pagowski  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

rejestracja: 506 100 273  
czynne 7 dni w tygodniu!  
**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 Łódź, ul. Kolińskiego 27  
ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka  
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

# Kultura

**Muzyka** | Interaktywna opera sieciowa. Czym jest utwór Michała Janochy?

## To dzieło zaskakuje widza

Zaskakujące, zanurzone w rozważaniach natury filozoficznej, niepokojące i zmuszające do refleksji – tak w kilku słowach opisać można dzieło pochodzącego z Łowicza kompozytora i multiinstrumentalisty Michała Janochy. Premiera interaktywnej opery sieciowej pt. „Jest na to czas i miejsce” odbyła się w niedzielny wieczór – 29 listopada.

### Każdy przeżyje to inaczej

Na wstępie warto podkreślić, że każdy odbiorca przeżyje to doświadczenie nieco inaczej, a umożliwiła to już sama formuła scenicznego widowiska. Z myślą o komforcie widzów stworzono bowiem aplikację, którą każdy może pobrać na komputer i uruchomić w dowolnym czasie oraz miejscu. Dzięki temu wrażeń płynących z odbioru można doświadczać wielokrotnie, za każdym razem w nieco innej odsłonie. Decyzje, jakie widz podejmie w trakcie trwania opery, wpłyną bowiem na sposób przedstawienia kolejnych scen, warstwę muzyczną oraz wizualną, a wreszcie na samo zakończenie dzieła.

– Widziałem tylko jedną wersję, ale wyborów jest kilka, bo mamy tu do czynienia z hipertekstem, czyli siecią z wieloma połączeniami. Myślę, że to dzieło może zaskakiwać widza. Jest wielowątkowe i wpisuje się w szeroki kontekst filozoficzny – powiedział nam tuż po niedzielnej premierze Dominik Puk, instrumentalista z zespołu Trans-for-Matha Ensemble, który wówczas po raz pierwszy widział tę operę w całości.



W toku spektaklu widz wielokrotnie będzie zobligowany do dokonania wyboru, który wpłynie na dalszy przebieg widowiska.

### Wybór należy do widza

Dodajmy, że pierwszego wyboru należy dokonać już na początkowym etapie, kiedy to decydujemy czy wprowadzimy obejrzymy w wersji spokojnej czy energicznej. Wystarczy jedno kliknięcie, by przenieść się w świat operowych, niejednokrotnie zaskakujących treści. W toku spektaklu widz wielokrotnie będzie zresztą zobligowany do dokonania wyboru, który wpłynie na dalszy przebieg widowiska, a także do zmierzania się z pytaniami natury filozoficznej, jakie stawia dzieło. Można spodziewać się m.in. pytania o to, z którego zmysłu odbiorcy łatwiej byłoby zrezygnować: słuchu czy dotyku.

Pytanie trudne, choćby tylko w kontekście samej opery, będącej uczną dla wielu zmysłów. Każdy z nich wydaje się niezbędny, by w pełni doświadczyć przeżyć, jakie wiążą się z jej odbiorem. Z kompozytorem Michałem Janochą udało nam się porozmawiać niedzielnego poranka. Wówczas swoje dzieło definiował jako próbę odświeżenia formy opery, która od samego początku była innowacyjna.

– Pomyślałem, że dobrym pomysłem będzie kontynuowanie tej innowacyjności poprzez wykorzystanie technik i narzędzi dostępnych dziś. Stąd nowa forma artystycznego wyrazu, łącząca w sobie to, co w operze najistotniejsze, z intermedialnością, elementami sztuki audiowizualnej, filmu interaktywnego oraz gry wideo – zauważył twórca.

### Romans tradycji z nowoczesnością

Nieco zaskoczy się każdy, kto spodziewa się opery w klasycznym wydaniu. Jest tu wprawdzie wszystko, co dla tej tradycji najważniejsze, czyli śpiew z typowo operowymi partiami wykonanymi przez Zuzannę Caban (sopran) oraz Damiana Żebrowskiego (te-



W operowe dźwięki wsłuchaliśmy się dzięki Zuzannie Caban (sopran) oraz Damianowi Żebrowskiemu (tenor).

nor), muzyka, gra aktorska, ruch sceniczny, scenografia, a wreszcie akcja sceniczna, jednak całość prezentuje się w sposób innowacyjny, właśnie za sprawą nowatorskich zabiegów typowych dla współczesnych sztuk audiowizualnych oraz intermedialnych, które permanentnie angażują widza i wymagają od niego nieustannej refleksji. Nawet to, co charakterystyczne dla opery, czyli świat dźwięków, ukazany jest poprzez skumulowanie wielu elementów w jednej warstwie, a więc wzajemnie dopełniających się brzmień instrumentów, partii śpiewanych oraz głosów.

Warto dodać, że w projekcie wykorzystano technikę binauralną, która pozwala na stworzenie wrażenia umiejscowienia dźwięku w dowolnym miejscu wokół słuchacza.

### Zawieszono w przestrzeni

Ciekawie dzieło prezentuje się również pod kątem warstwy fabu-

larnej. Można odnieść wrażenie, że dramaturgicznie niewiele się dzieje, bo trudno mówić w tym przypadku o jednej osi krystalizującej fabularną całość. Mamy tu do czynienia raczej z wielowątkowością, a takie wrażenie potęguje dodatkowo formuła hipertekstu i płynąca z niej świadomość, że coś należy wybrać i jednocześnie – przynajmniej w trakcie jednorazowego odbioru – z czegoś zrezygnować.

– Rzeczywistość sceniczna raczej „staje się” niż dzieje. Wszystko wydaje się niejako zawieszono w przestrzeni i zakotwiczone w strumieniu świadomości – zauważa Dominik Puk.

Dodajmy, że inspirację dla twórców stanowił kanon literatury światowej od antyku po współczesność. Nie brakuje więc odwołań do „Króla Edypa”, „Fausta”, „Procesu” czy „Roku 1984”. Płynące z nich rozważania oscylują wokół wielu wątków i refleksji, a całość zanurzona jest w sieci nawią-



Każdy zmysł wydaje się niezbędny, by w pełni doświadczyć przeżyć, jakie wiążą się z odbiorem opery.

zań przestrzenno-temporalnych, a więc tytułowego miejsca i czasu. – To dzieło absolutnie eksperymentalne. Cieszę się, że mój brat wziął udział w takim przedsięwzięciu – zauważa wokalistka Karina Sędkowska-Staszewska, która w trakcie niedzielnego wydarzenia podziwiała m.in. artystyczne starania brata – Piotra Sędkowskiego.

### To jeszcze nie koniec niespodzianek

Efekt trwających od kwietnia prac Michała Janochy, a zarazem owoc jego współpracy z utalentowaną grupą muzyków, aktorów, grafików i programistów, każdy powinien ocenić sam. Warto się z tym projektem zapoznać, odkryć to, co ma do zaoferowania, a może nawet zaprzyjaźnić?

Opera sieciowa wciąż dostępną jest na stronie internetowej zaangażowanego w jej stworzenie zespołu Trans-for-Matha Ensemble. Eksperymentalna formuła projektu zakłada, że będzie się on dalej rozwijał, dlatego za jakiś czas warto pobrać zaktualizowaną wersję widowiska. Całość zrealizowano w ramach programu stypendialnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Kultura w sieci. aw

REKLAMA

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg  
– pn., śr, pt. 15<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**  
dr n. med. Michał Libiszewski  
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg  
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog  
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog  
– poniedziałki godz. 17<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. periodontolog  
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca  
• endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog  
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog  
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880  
Gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)  
501-248-229

**GABINET LOGOPEDYCZNY**  
Justyna Górczyńska  
specjalista neurologopeda

ŁOWICZ  
ul. Tkaczew 7F  
tel. 785 246 124

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**  
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**DIETETYK**  
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482  
**PORADNIA ŻYWIENIOWA**  
Łowicz ul. Mickiewicza 20a  
[www.poradniazywieniowa.pl](http://www.poradniazywieniowa.pl)

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**LOGOPEDA**  
mgr Ewa Siejka  
tel. 732 910 591

terapia logopedyczna  
nauka czytania metodą sylabową

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

**LARYNGOLOG AUDIOLOG I FONIATRA**  
DOROŚLI I DZIECI  
prof. dr hab. n. med.  
Magdalena Józefowicz-Korczyńska  
Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi  
Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 14.30-16.00  
tel. 46 837-39-64

**BOLESŁAW SAWICKI**  
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej  
Lekarz uprawniony do badań:  
• profilaktycznych pracowników kierowców  
• posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15<sup>00</sup>-17<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym  
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34  
tel. 602 491 325

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie  
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

# Z sali sądowej

Łowicz | Sąd dochodzi przyczyn tragedii pod Rząśnem

## Co widział oskarżony kierowca?

Przed Sądem Rejonowym w Łowiczu trwa postępowanie w sprawie śmiertelnego wypadku, do którego doszło 25 sierpnia 2019 r. w Rząśnem w gminie Zduny. Oskarżonym o spowodowanie wypadku jest 29-letni Piotr S., który nie przyznaje się do winy.

Przypomnijmy, że do tragicznego wypadku doszło już po zmroku, po Dożynkach Województwa Łódzkiego zorganizowanych w Walewicach. Prowadzony przez oskarżonego Chevrolet Cruze wyjeżdżając z drogi podporządkowanej od strony Bąkowa Górnego zderzył się z jadącym drogą krajową 92 z kierunku Kutna motocyklem marki Honda. Ciężko ranny kierowca motocykla – 21-letni Piotr S. – został zabrany przez pogotowie do szpitala w Zgierzu. Niestety, jego życia nie udało się uratować.

W procesie przed łowickim sądem członkowie najbliższej rodziny tragicznie zmarłego występują w charakterze oskarżycieli posiłkowych. Na pierwszej rozprawie, 29 października, zeznania złożyła żona oskarżonego, która podczas wypadku była pasażerką.

Teraz, 30 listopada, jako świadek zeznawała sierżant Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Ło-

wiczu. Planowane też było przesłuchanie funkcjonariusza, który wraz z nią był w patrolu interwencyjnym na miejscu wypadku, ten jednak przebywa na nalożonej przez Sanepid kwarantannie.

Ze sporządzonej przez policjantkę notatki służbowej, jak i jej zeznań przed sądem, wynika, że oskarżony już podczas pierwszych czynności policyjnych na miejscu, będąc przy tym w dużym szoku, zeznał, iż wyje-



Według Piotra S., drugi z samochodów biorących udział w zdarzeniu odjechał bez zatrzymywania się.



Miejsce wypadku – sierpień 2019 r. 20-letni motocyklista poniósł poważne obrażenia.

dając z drogi podporządkowanej widział w oddali światła innego pojazdu, ocenił jednak, że jest on na tyle daleko, że może wykonać manewr skrętu w lewo. Wtedy – według relacji oskarżonego – zza samochodu wyłonił się nieprawidłowo wyprzedzający go motocykl, z którym się zderzył. Według Piotra S., drugi z samochodów biorących udział w zdarzeniu odjechał bez zatrzymywania się.

W policyjnej notatce jest wyraźnie zaznaczone, że poza przytoczoną relacją Piotra S. nie ma innych przesłanek wskazujących, by w wypadku brał udział jeszcze jeden pojazd. Nie było po nim żadnych śladów na jezdni.

Z notatki tej wiadomo też, że oskarżony był po przebadaniu trzeźwy, nie było natomiast możliwości zbadania alkatometrem rannego, ze względu na jego ciężki stan.

Okazuje się, że funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego nie byli pierwszymi policjantami na miejscu, w momencie ich przyjazdu czynności prowadził już dwuosobowy patrol Wydziału Prewencji.

Na wniosek obrony sąd zwróci się do łowickiej komendy, aby ustalić, którzy policjanci byli w tym patrolu i przesłuchać ich także w charakterze świadków na następnym posiedzeniu, już w nowym roku.

Łowicz | Sprawa znieważenia

## Sąd może zmienić kwalifikacje zarzutów celebrycie

Pochodzący z Główna mężczyzna, znany z komentowania w „Gogglebox. Przed telewizorem”, 30 listopada po raz drugi stanął przed sądem, oskarżony o znieważenie oraz kierowanie gróźb karalnych. Wyszedł jednak z sądu zadowolony.

Sprawa, w której jest on oskarżony, dotyczy wydarzeń z 2 czerwca 2019 roku, gdy w jednej z podłowickich miejscowości mężczyzna dołączył do klótni trwającej przed jedną z posesji. Wcześniej miało tam dojść także do przepychanek i użycia siły, na skutek czego poszkodowane miały zostać dwie osoby – kobieta i jej partner.

Oprócz celebryty oskarżonymi o znieważenie są jeszcze trzy inne znane mu osoby, a dwie z nich mają zarzut naruszenia netykalności cielesnej.

Mężczyzna znany z telewizji po przybyciu na miejsce, w obecności policjantów, miał w wulgarny sposób ubliżyć i grozić zarówno kobiecie, jak i mężczyźnie. Jeden z zeznających w październiku funkcjonariuszy jednak nie przypominał sobie, aby wypowiadał on groźby.

Na rozprawie odtworzone zostały dwa krótkie nagrania vi-


deo z zajścia – nie słychać jednak na nich, aby celebryta wypowiadał groźby – co sam zauważył, zabierając głos na rozprawie. Dodał przy tym, że zwracał się do obecnych w sposób kulturalny, choć na nagraniu słychać padające z jego ust wulgaryzmy.

Sędzia Małgorzata Szubert-Fiałkowska zdecydowała o odroczeniu rozprawy, uznając za zasadny wniosek obrońcy oskarżonych adwokata Wojciecha Szczawińskiego o możliwość zapoznania się w kancelarii z dwoma nagraniami i ich transkrypcją. Sąd wziął też pod uwagę konieczność zapoznania się ze złożonym przez niego materiałem dowodowym, w tym wydrukiem z SMS-ami, które mają podważyć intencje skarżących.

Sędzia poinformowała strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej cięższych zarzutów na celebrycie. Mówiła, że w jej ocenie zachowanie oskarżonego wyczerpuje wyłącznie znamiona czynu z art. 216 par 1 KK, czyli znieważenia. Oznacza to, że może on nie odpowiadać za groźby karalne. Sędzia zapowiedziała także, iż na następnej rozprawie, w styczniu 2021 r., można spodziewać się wyroku.

Po zakończonej rozprawie oskarżony powiedział, że jest zadowolony z zapowiedzi sądu. Uważa, iż jest niewinny, tak jak i pozostali oskarżeni. Podkreślił, że po zakończeniu sprawy wystąpi w stosunku do skarżących osób o odszkodowanie za znieważenie.

REKLAMA

 Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „PSZCZÓŁKA” Sp. z o.o.  
w Łowiczu, ul. Armii Krajowej 1

**poszukuje kandydata na stanowisko SAMODZIELNEJ KSIĘGOWEJ**

**WYMAGANIA:**

- wykształcenie wyższe kierunkowe, z zakresu rachunkowości i finansów,
- minimum 3-letnie doświadczenie zawodowe w zakresie prowadzenia pełnej księgowości,
- wiedza z zakresu stosowania przepisów podatkowych,
- mile widziana znajomość działania programu Symfonia.

**BLIŻSZYCH INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ**  
pod tel. 46 837-65-63 w godz. 7-15.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres: [sekretariat@pszczolka.lowicz.pl](mailto:sekretariat@pszczolka.lowicz.pl) do dnia 8.12.2020 r.

**WÓJT GMINY DOMANIEWICE**  
informuje, iż w dniu 26.11.2020 r.,  
na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Domaniewicach  
został wywieszony, na okres 21 dni,  
**WYKAZ NIERUCHOMOŚCI DROGOWYCH**  
położonych w obrębie Reczyce, gmina Domaniewice  
**PRZEZNACZONYCH DO WYDZIERŻAWIENIA**  
**DOTYCHCZASOWEMU DZIERŻAWCY**  
na okres do 3 lat w trybie bezprzetargowym.

Wykaz został również zamieszczony na stronie <http://bip.ugdomaniewice.nv.pl>

**BabyCam / Vinci Play**  
z siedzibą w Łowiczu

**ZATRUDNI**

**Robotyk /Elektryk**

tel. 795-760-605

**OBOWIĄZKI:**

- Rozwiązywanie problemów technicznych, związanych ze sprawnością działania podległych urządzeń i systemów.
- Konserwację i naprawę urządzeń automatyki.
- Przeprowadzanie okresowych kontroli instalacji i urządzeń według harmonogramu.
- Zapewnienie utrzymania właściwego funkcjonowania maszyn, urządzeń i instalacji produkcyjnych.
- Wykonywanie drobnych prac montażowych, naprawczych.
- Programowanie robotów przemysłowych – po przeszkoleniu.
- Testowanie cel zautomatyzowanych.

**WYMAGANIA:**

- Znajomość automatyzacji.
- Wyszkolenie minimum średnie techniczne.
- Dyspozycyjność, operatywność, samodyscyplina, bystrość.

**OFERUJEMY:**

- Niezbędne szkolenia wprowadzające i / lub doskonalące.
- Możliwość ciągłego rozwoju zawodowego i podnoszenia swoich kwalifikacji.
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o stabilnej pozycji na rynku.
- Niezbędne narzędzia pracy.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV na adres: [rekrutacja@babycam.pl](mailto:rekrutacja@babycam.pl)

**Firma BabyCam / VinciPlay**  
producent wysokiej jakości urządzeń na plac zabaw dla dzieci

poszukuje osoby na stanowisko:

**Asystent ds. księgowości**

Miejsce pracy: Łowicz

**Zakres obowiązków**

- kontrola dokumentów księgowych pod względem formalnym i rachunkowym
- prawidłowe i terminowe wprowadzanie dokumentów źródłowych do systemu kontroli wewnętrznej
- przygotowywanie plików przelewów bankowych
- wprowadzanie dokumentów księgowych do systemu finansowo-księgowego zgodnie ze standardami rachunkowości oraz wewnętrznymi zasadami firmy
- uzgadnianie sald i obrotów
- archiwizowanie dokumentów

**Wymagania:**

- doświadczenie na podobnym stanowisku
- mile widziana znajomość programu COMARCH ERP XL
- znajomość zasad rachunkowości i ustawy o VAT
- umiejętności analityczne, komunikacyjne oraz interpersonalne.
- samodzielność w działaniu.
- dobra znajomość MS Excel
- dobra organizacja pracy, sumiennosc, komunikatywność, dyspozycyjność

**Oferujemy:**

- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego
- otwarte i przyjazne środowisko pracy

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: [rekrutacja@babycam.pl](mailto:rekrutacja@babycam.pl)



**Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu zatrudni osoby do pracy na stanowiskach:**

- KIEROWNIK LABORATORIUM**
- KIEROWNIK ZMIANY**
- Z-CA KIEROWNIKA WARSZTATU MECH. I BRYGADY REM.-BUD.**
- SERWISANT**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi osobami. Osoby zainteresowane prosimy o wysłanie swojego CV na adres: **OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W ŁOWICZU**  
Dział Kadr ul. Przemysłowa 3, 99-400 Łowicz, tel. +48 46 830 36 07  
[lub\\_rekrutacja@mleczarnia.lowicz.pl](mailto:lub_rekrutacja@mleczarnia.lowicz.pl)

W CV prosimy zawrzeć klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Łowiczu dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zmianami). Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłaszającego moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji przez okres jednego roku.” Informujemy, że Administratorem danych jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu przy ul. Przemysłowej 3, 99-400 Łowicz. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.  
<https://mleczarnia.lowicz.pl/wp-content/uploads/2020/05/III-Haluzula-informacyjna-kandydaci-na-prac.pdf>

# Sport

Piłka nożna | 18. kolejka III ligi

## Zrobiło się trochę nerwowo

■ **KS Pelikan Łowicz – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:2 (0:2)**; 0:1 – Radosław Kamiński (9), 0:2 – Arkadiusz Ciach (41 karny), 1:2 – Piotr Tkacz (51), 2:2 – Krystian Mycka (56 karny).

**Pelikan:** Patryk Orzeł – Krystian Mycka, Grzegorz Wawrzyński, Piotr Tkacz, Michał Żółtowski (46 Kuba Józwiak) – Patryk Pomianowski, Piotr Piekarski – Filip Kowalczyk, Dawid Kieplin (84 Krystian Kruk), Maciej Wyszogrodzki – Krystian Białas.  
**Świt:** Mateusz Prus – Kamil Tłaga, Radosław Kamiński, Karol Drwęcki, Patryk Cieślak – Szymon Kuźma, Bartosz Michalik – Mateusz Kwiatkowski, Piotr Kusiński, Kamil Wiśniewski (68 Hubert Michalik) – Arkadiusz Ciach.

**Sędziował:** Konrad Leworczuk (Białystok). Żółte kartki: Michał Żółtowski (2), Maciej Wyszogrodzki (1) i Krystian Kruk (2) – wszyscy Pelikan oraz Radosław Kamiński (2), Szymon Kuźma (4), Patryk Cieślak (5) i Arkadiusz Ciach (3) – wszyscy Świt.

Mecz bez udziału publiczności. Dwa tygodnie wolnego mieli piłkarze Pelikana. Ich starcia z Jagiellonią II oraz Pogonią zostały przełożone ze względu na zakażenia koronawirusem w ekipach rywali. W niedzielę poniekąd widać było, że podopieczni trenera Mykła Dremliuka ten okres czasu wykorzystali umiejętnie i zaprezentowali się znacznie lepiej niż w poprzednich spotkaniach. To nie wystarczyło jednak, żeby ograć kończący zmagania w tym roku Świt.

Wobec przetasowań w terminarzu dla łowiczanie był to trzeci z rzędu

du mecz przed własną publicznością. Było to też kolejne z rzędu spotkanie, w którym szkoleniowiec Ptaków musiał kombinować ze składem. Kontuzje wykluczyły Tomasza Kolusa i Jakuba Bylewskiego. Nie do końca zaleczony uraz miał Damian Kozielec, który jednak zasiadł na ławce rezerwowych, a za żółte kartki pauzował Kuba Władzyński. Swoje problemy kadrowe mieli też goście. Na ławce rezerwowych Świtu zasiadło tylko pięciu zawodników w tym bramkarz, 16-letni Marcel Bykowski oraz o rok starszy i wciąż czekający na debiut w III lidze Marcel Niesłuchowski.

Na początku spotkania żadna ze stron nie potrafiła osiągnąć przewagi. Łowiczanie sprawiali jednak wrażenie jakby nie do końca byli skoncentrowani na meczu. Goście skrzętnie to wykorzystali. Po dograniu z rzutu wolnego piłkę wzdłuż bramki zagrał Karol Drwęcki, a zamykający akcję na długim słupku Radosław Kamiński z bliska wpakował futbolówkę do siatki.

W kolejnych minutach gra się wyrównała. Obie strony wymieniały ciosy, ale trochę więcej z gry mieli jednak goście. Na groźne zagranie Mateusza Kowalczyka wzdłuż linii bramkowej, którego nikt nie przeciął odpowiedział Kamil Wiśniewski, którego strzał z bliska udało się gospodarzom zablokować. Znakomitą szansę zmarnował Arkadiusz Ciach, który po koronkowej akcji całej drużyny znalazł się sam w polu karnym, ale uderzył wprost w Orła. Kilkanaście se-



Piotr Tkacz (nr 3 w białym) na murawie musiał walczyć między innymi z Arkadiuszem Ciachem (w zielonym), który blisko cztery lata temu grał w barwach Pelikana.

kund później technicznym strzałem odpowiedział Maciej Wyszogrodzki, ale piłka poszybowała o metr za wysoko. Jeszcze jedną znakomitą okazję miał Ciach. Po dograniu z lewej strony w „szesnastce” pośliznął się Tkacz (po meczu obaj trenerzy narzekali na murawę) i napastnik Świtu znalazł się przed bramkarzem, jednak Patryk Orzeł uratował Pelikana.

Gospodarze w końcowej fazie tej odsłony nadziali się jednak na kontrę nowodworzan. W polu karnym Piotr Kusiński stał się z Dawidem Kieplinem – kontakt między zawodnikami raczej był, jednak piłkarz Świtu dużo do siebie dołożył upadając na murawę. Sytuacja stykowa, ale nie dla se-

dziego, który na 11. metr wskazał bez wahania. Do piłki podszedł Ciach i były napastnik Ptaków tym razem uderzył już bardzo pewnie.

Rozpoczynając drugą połowę Świt miał dwubramkowe prowadzenie. Na murawie wyglądał lepiej od łowiczanie, a nową odsłonę rozpoczął od groźnego strzału Szymona Kuźmy z wolnego efektywnie obronionego przez Orła. Nie było zbyt wielu przesłanek, aby sądzić, że ten mecz dla Ptaków może przybrać korzystny obrót. W kilka minut sytuacja zmieniła się jednak o 180 stopni.

Sześć minut po wznowieniu gry piłkę w „szesnastce” po rzucie różnym zgrał głową Piotr Pie-

karski. Futbolówkę opanował Piotr Tkacz, obrócił się i sprytnym strzałem między nogami rywala zdobył trafienie kontaktowe dla Ptaków, a zarazem swojego pierwszego gola w biało-zielonych barwach. Minęło kolejne pięć minut, a biało-zieloni mieli idealną szansę na wyrównanie. Z prawej strony w polu karne odważnie między rywali wdarł się Kowalczyk i padł na murawę. Sędzia po raz drugi tego dnia podyktował rzut karny. Goście oczywiście długo protestowali i łapali się za głowy, ale czasu na rozważania nie tracił Krystian Mycka, który pewnym strzałem wyrównał.

Na oddzielny akapit zasłużył tego dnia Filip Kowalczyk. Skrzydłowy Ptaków był jednym z jaśniejszych punktów w ofensywie wielokrotnie nekając rywali dryblingami, a odebranie mu piłki stało się dla obrońców większym wyzwaniem. Generalnie tego dnia skrzydła były mocną stroną gospodarzy. Po przeciwnej stronie dobrze wyglądał Wyszogrodzki, który nie tylko udzielał się w ofensywie, ale przerwał też niezliczone akcje rywali. Dobrą zmianę dał w przerwie też Kuba Józwiak, który kilka razy przytomnie zachował się na polowie Świtu, ale zaliczył też udane powroty, gdy musiał asekurować Wyszogrodzkiego.

Tego dnia więcej bramek już nie padło. Łowiczanie – chociaż odrobili dwubramkową stratę – mają jednak czego żałować. Niemal przez całą drugą połowę wyraźnie przeważali i nawet stwarzali sobie bardzo dobre okazje strzeleckie. Bliski drugiego w tym sezonie gola był Pomianowski. Pomocnik Ptaków dopadł do beznamiętnej piłki w polu karnym i huknął na bramkę, ale na linii bramkowej stał Kamil Tłaga, który instynktownie zablokował strzał. Dziesięć minut później za głowę mógł łapać się za to Piekarski. Po płaskim dograniu Kowalczyka z prawej strony uderzył z kilku metrów, ale na odpowiednim miejscu na linii bramkowej... znów stał Tłaga po raz kolejny ratując Świt. Dobrą okazję po podaniu Kieplina miał też Józwiak. Młody skrzydłowy stojąc na 11 metrze chyba jednak za wszelką cenę szukał technicznego strzału w okienko, ale fatalnie spudłował.

Świt w tej odsłonie gry został dosłownie stłamszony. Cały czas był jednak groźny. Kilka razy nowodworzanie wyszli z groźnymi kontrami, ale fatalnie rozwiązywali je w końcowej fazie i akcje poważnie wyjaśniali obrońcy. Pomimo dużej przewagi czujny pozostawał jednak Orzeł. Dwie minuty przed końcem sytuacyjny strzał z pola karnego oddał Kwiatkowski, ale bramkarz Ptaków świetnie końcami palców zbił piłkę na rzut różny.

Obaj trenerzy mają po tym spotkaniu czego żałować. Świt wypuścił dwubramkowe prowadzenie. Pelikan miał za to tyle okazji, że wygrana Ptaków różnicą dwóch-trzech bramek też specjalnie nie mogłaby dziwić. Remis to jednak wynik, po którym nikt nie będzie skakał z radości pod sufit. Świt ostatnio gubił punkty i pomimo tego, że ma rozegrane dwa mecze więcej, to nie wyprzedził w tabeli Pogoni. Z kolei Pelikan – chociaż wciąż jest jednym z najrzadziej przegrywających zespołów w III lidze – spadł na ósmą pozycję w tabeli.

Warto również wspomnieć, że w niedzielę swój mały jubileusz obchodził Mykła Dremliu. Ukrainiec poprowadził Pelikana w roli trenera po raz 50. w lidze.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Trenerzy po meczu

## Wróciliśmy z dalekiej podróży

**Mariusz Miecznikowski (Świt):** – W Łowiczu jest ciężki teren – przeciwnik mocny i boisko niesprzyjające warunkom takim, żeby można było pograć w piłkę. Na to też się nastawiliśmy. Wiadomo, gospodarz jest zaadaptowany do takich warunków, bo gra tu regularnie. Myślę jednak, że był to emocjonujący mecz. Z dwóch stron były sytuacje. To spotkanie miało też dwa oblicza. W pierw-

szej połowie może trochę my mieliśmy więcej okazji, a po zmianie stron na pewno to Pelikan trochę przeważał. Myślę więc, że wynik mimo wszystko jest sprawiedliwy. Patrząc na sytuację, może nawet trochę więcej szczęścia to my mieliśmy przy okazjach łowiczanie. Na pewno szanujemy ten punkt i remis. Czekamy teraz na zimę. Mieliśmy trochę problem po tej pandemii, więc i tak jesteśmy za-

dowoleni z tego, co osiągnęliśmy. Ławka w meczu z Pelikanem też była krótka, nie mieliśmy za bardzo pola do popisu, jeśli chodzi o zmiany. Mimo wszystko szanujemy ten punkt, chociaż naszym celem jest zawsze zwycięstwo. Z drugiej strony już w pierwszej połowie mieliśmy sytuację, żeby rozstrzygnąć losy meczu. Potem wprowadziliśmy sobie nerwowkę. Może zabrakło koncentracji na początku drugiej połowy. Koniec końców, jednak trzeba uszanować ten punkt, bo w końcowym rozrachunku on może być istotny.

Mateusz Lis

Zaległe mecze 13. kolejki III ligi:

■ **MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – MKS Ruch Wysokie Mazowieckie 0:0**

■ **GKS LZS Wikielec – Polonia Warszawa SA 1:0 (1:0)**

Zaległe mecze 15. kolejki III ligi:

■ **KS Ursus Warszawa – ZKS Olimpia Zambrów 0:0**

18. kolejka III ligi:

**Mykła Dremliu (Pelikan):** – Było widać w pierwszej połowie, że jesteśmy dwa tygodnie bez meczu ligowego. Mówiłem chłopakom, że musimy być skoncentrowani od pierwszej minuty. Nasza gra nie wyglądała źle i mieliśmy przewagę w posiadaniu piłki, ale zabrakło koncentracji przy rzucie wolnym na początku meczu. Po zdobytej bramce zespół Świtu ustawił się później głębiej. Musieliśmy podjąć ryzyko, a Świt znów zdobył może nie tyle przypadkową, co dziwną bramkę. To my mieliśmy stały fragmenty,

a goście wyszli z kontrą, po której był rzut karny. Słabo zabezpieczyliśmy przedpole. Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu słabsza, było w niej za dużo chaosu. Widać było brak tych meczów ligowych o stawkę. Tydzień temu zrobiliśmy grę wewnętrzną, jednak nie można tego porównywać z meczem o punkty. Natomiast w przerwie zrobiliśmy delikatne korekty, porozmawialiśmy i w drugiej połowie to był ten Pelikan, który widzę na treningach. Pokazaliśmy, że potrafimy grać i wędług mnie zmiażdżyliśmy rywali

pod względem fizycznym i przede wszystkim piłkarskim. Nie wiem, Świt pod naszym polem karnym w drugiej odsłonie był chyba tylko w końcówce meczu, gdy miał dwa rzuty różne. Cały czas to my posiadaliśmy piłkę i graliśmy na polowie przeciwnika. Mieliśmy rewelacyjne sytuacje. Szkoda, ale wróciliśmy też z dalekiej podróży. Zdobyliśmy punkt w meczu z trudnym przeciwnikiem i wiceliderem. Za drugą połowę podziękowaliśmy chłopakom, ale pierwsza nie wyglądała tak, jak powinna.

Piłka nożna | Wyniki 18. kolejki III ligi

## Ścisk w „ósemce”

Celem większości zespołów na ten sezon jest zapewne dostanie się do czołowej „ósemki” ligi. Kluby, które znajdują się poza nią na półmetku sezonu, będą walczyły o utrzymanie. Grono chętnych, aby zapewnić sobie spokój na wiosnę jest naprawdę liczne, a w samej czołówce jest naprawdę ciasno.

Wprawdzie Świt traci do lidera tylko dwa oczka, ale ma przy tym rozegrane dwa mecze więcej. Trzy punkty za nowodworza-

nami jest Polonia (w sobotę tylko remis ze słabiutkim Huraganem), ale i ona zagrała więcej meczów od lidera. A za plecami Czarnych Koszul prawdziwy ścisk – Znicz, Unia, Legia II i Legionovia mają po 30 punktów. Z tym, że skierowanie jako jedyni zakończyli już granie w tej rundzie. „Ósemkę” zamykają obecnie łowiczanie, którzy mają od wymienionej czwórki punkt mniej, ale także największe zaległości do nadrobienia.

Po tej serii gier kolejne zespoły straciły już choćby matematyczne szanse na miejsce w czołowej „ósemce”, są to: Huragan, Ruch, Concordia, Lechia i Broń.

Zaległe mecze 13. kolejki III ligi:  
■ **MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – MKS Ruch Wysokie Mazowieckie 0:0**  
■ **GKS LZS Wikielec – Polonia Warszawa SA 1:0 (1:0)**  
Zaległe mecze 15. kolejki III ligi:  
■ **KS Ursus Warszawa – ZKS Olimpia Zambrów 0:0**  
18. kolejka III ligi:

■ **RKS Radomsko – RKP Broń 1926 Radom 3:1 (1:0)**

■ **ZKS Olimpia Zambrów – TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki 1:4 (0:2)**

■ **GKS LZS Wikielec – MMKS Concordia Elbląg 0:0**

■ **KS Sand-Bus Kutno – MLKS Znicz Biała Piska 0:3 (0:0)**

■ **Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – Legia II Warszawa SA 0:2 (0:1)**

■ **Polonia Warszawa SA – MKS Kaczkan Huragan Morąg 2:2 (2:2)**

■ **KS Lechia 1923 Tomaszów Mazowiecki SA – KS Legionovia Legionowo 2:2 (2:1)**

■ **KS Pelikan Łowicz – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:2 (0:2)**

■ **MKS Ruch Wysokie Mazowieckie – KS Wasilków 1:0 (1:0)**

■ **SSA Jagiellonia II Białystok – KS Ursus Warszawa przełożony na 5 grudnia (s) na godz. 13.00.**

■ **KS Błonińska Błonie – GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki przełożony na 27-28 lutego 2021 roku (s/n).**

|                                |    |    |       |
|--------------------------------|----|----|-------|
| 1. GKS Pogoń Grodzisk Maz. (1) | 16 | 36 | 38-15 |
| 2. MKS Świt Nowy Dwór Maz. (2) | 18 | 34 | 35-20 |
| 3. Polonia Warszawa SA (4)     | 17 | 31 | 31-18 |
| 4. Legia II Warszawa SA (7)    | 17 | 30 | 33-21 |

|   |    |    |       |
|---|----|----|-------|
| 5. Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo (3) | 18 | 30 | 33-22 |
| 6. MLKS Znicz Biała Piska (8)               | 17 | 30 | 33-23 |
| 7. KS Legionovia Legionowo (5)              | 17 | 30 | 23-16 |
| 8. KS Pelikan Łowicz (6)                    | 16 | 29 | 28-20 |
| 9. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (10)    | 17 | 27 | 30-15 |
| 10. KS Sand-Bus Kutno (9)                   | 18 | 26 | 27-28 |
| 11. RKS Radomsko (13)                       | 18 | 25 | 27-27 |
| 12. GKS LZS Wikielec (11)                   | 18 | 25 | 26-32 |
| 13. KS Błonińska Błonie (12)                | 16 | 23 | 32-25 |
| 14. SSA Jagiellonia II Białystok (14)       | 13 | 21 | 23-18 |
| 15. RKP Broń 1926 Radom (15)                | 18 | 20 | 20-31 |
| 16. KS Ursus Warszawa (16)                  | 17 | 18 | 20-27 |
| 17. KS Lechia Tomaszów Maz. SA (18)         | 17 | 17 | 22-42 |
| 18. MKS Ruch Wysokie Maz. (20)              | 17 | 17 | 20-31 |
| 19. MMKS Concordia Elbląg (17)              | 17 | 17 | 16-22 |
| 20. MKS Kaczkan Huragan Morąg (19)          | 18 | 16 | 20-33 |
| 21. ZKS Olimpia Zambrów (21)                | 18 | 11 | 22-36 |
| 22. KS Wasilków (22)                        | 18 | 8  | 15-52 |



## Łyżwiarstwo szybkie | XXIX Mistrzostwa Polski w Wieloboju Sprinterskim Dobry debiut Dąbrowskiego i Wyszyńskiego

Trzech reprezentantów UKS Błyskawica Domaniewice: Artur Janicki (rocznik 1998), Piotr Dąbrowski (2004) i Ryszard Wyszyński (2005) brali udział w XXIX Mistrzostwa Polski w Wieloboju Sprinterskim. Zawody odbyły się w miniony weekend w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim. Przypomnijmy, że tydzień wcześniej Artur Janicki zdobył tytuł wicemistrza Polski w wieloboju na długich dystansach.

Już sami udział w MP dla Dąbrowskiego i Wyszyńskiego to ogromne doświadczenie. Janicki specjalizuje się na długich dystansach, ale trening sprinterski też jest mu niezbędny. Reprezentanci Błyskawicy nie zajmowali wysokich miejsc, ale start trzeba uznać za dobry, ponieważ były nowe re-

kordy życiowe, co świadczy o postępach.

Dąbrowski w wyścigu na 1000 metrów zajął 28. lokatę w gronie 47 panczenistów, a czas 1:19,81 jest jego nowym cennym rekordem życiowym. W wyścigu na 500 metrów sędziowie zdyskwalifikowali naszego reprezentanta i czas tu nie został uwzględniony (w wyścigu par uzyskał wynik 40,59 min).

Wyszyński na dystansie 100 metrów zajął 43. miejsce z czasem 1:26,43 min, na 500 metrów był również 43, z rezultatem 42,39 s i w wieloboju zajął ostatecznie 38. lokatę w gronie 44 łyżwiarzy.

Artur Janicki w klasyfikacji wieloboju zajął 13. lokatę w klasyfikacji generalnej uzyskując czas i miejsca: 500 metrów: 38,09 s



Piotr Dąbrowski rozwija swój łyżwiarski talent.

(15.), 38,25 s (13.). 1000 metrów: 1:13,39 min (9.) i 1:13,69 min (11.) – Dla Piotra Dąbrowskiego i Ryszarda Wyszyńskiego to

był ich debiut w zawodach rangi Mistrzostw Polski w Wieloboju Sprinterskim. Ich zadaniem było pojechać, i pobić swoje rekordy życiowe. To osiągnęli, Piotr na 1000 m złamał granicę 1.20 min, z kolei Ryszard na 1000 m też poprawił czas. Pojechał poniżej 1.26 min, uzyskując tym samym drugą klasę sportową. Artur Janicki, pomimo że nie jest sprinterem, w tym sezonie pojechał najszybciej na 1000 m. Po przejściach zdrowotnych dochodzi do dobrej formy. Zawodnicy są zadowoleni z uzyskanych wyników, pomimo błędów Piotra na 500 metrów. Jest to dla niego lekcja, która mówi jemu, żeby w kolejnych biegach nie popełniać takich błędów – skomentował Mieczysław Szymajda, pierwszy trener łyżwiarzy z UKS Błyskawica Domaniewice. **zł**

## Koszykówka | Wojewódzka liga juniorów starszych U19 Pewna wygrana z AZS PWSZ Skierniewice

Trzeci wygrany mecz mają za sobą podopieczni trenera Michała Świderskiego, którzy rywalizują w wojewódzkiej lidze juniorów starszych U19. W zaległym meczu 1. kolejki, rozegranym 23 listopada, UMKS Książak-2001 Łowicz pewnie pokonał u siebie AZS PWSZ Skierniewice 100:80. Do zwycięstwa nasz team poprowadził Kacper Kramarz, który był w tym meczu w super formie i zdobył 35 oczek. Drugim filarem naszej ekipy był Bartosz Dylik, który zdobył 25 oczek (4x3).

Ekipa AZS PWSZ w lidze nie spisuje się najlepiej i na razie pozostaje bez wygranej, jednak momentami pokazywała, że jest bardzo groźna. Kiedy z boiska schodził Kramarz, rywale szybko odrabiali część strat, ale wynik był pod stałą kontrolą łowiczanie. Prowadzenie nie było zagrożone nawet przez chwilę. Wygrana 100:80 to dobry wynik i pierwsza „setka” juniorów w tym sezonie.

– Wygrana cieszy, zaangażowanie chłopaków też. Dzisiaj

było widać kawał grania, chociaż w obronie dużo przegrywaliśmy „jeden na jeden”, chwilami nie wiedzieliśmy też kogo kryjemy. Ale fajnie, że wszyscy punktowali w ataku, było zaangażowanie, było bieżące, czyli to czego oczekujemy od chłopaków. Wprawdzie gubiliśmy się jeszcze w obronie, ale zwycięzów się nie sądzi, a wygrana cieszy. Podobało mi się to, że było zaangażowanie. Miło, że chłopaki przyszli i chcieli. Życzylbym sobie takiej postawy w każdym meczu – podsumował Michał Świderski, trener UMKS Książak-2001 Łowicz.

Po czterech rozegranych kolejkach Książak-2001 z dorobkiem siedmiu punktów zajmuje czwarte miejsce w ligowej tabeli.

W tę sobotę nasz team jedzie na mecz rewanżowy do Skierniewic. Trener Krzysztof Wiercioch czeka na nieobecnych, mocnych graczy i zapowiada walkę o zwycięstwo. Czy w rewanżu łowiczanie potwierdzą swoją formę i klasę? **zł**



Kacper Kramarz był najlepszym graczem Książaka w starciu z AZS PWSZ Skierniewice.

Zaległy mecz 1. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów starszych U19:

■ UMKS Książak-2001 Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice 100:80 (30:20, 30:21, 22:25, 18:14)

**Książak-2001:** Kacper Kramarz 35, Bartosz Dylik 25 (4x3), Szymon Gładki 9 (2x3), Adrian Kotlarski 9 i Julian Potocki 3 oraz Wojciech Kucharek 5 (1x3), Łukasz Pińkowski 5 (1x3), Michał Kuliński 2, Do-

minik Wilk 2, Kajetan Kowalski 2 i Kacper Dudek.

**Najlepiej dla AZS:** Jakub Owczarek 20, Dawid Przyzycki 18 (1x3) i Sebastian Łazęcki 16.

|                                    |   |   |         |
|------------------------------------|---|---|---------|
| 1. ŁKS I Szkoła Gortata Łódź (1)   | 4 | 8 | 422-177 |
| 2. ŁKS III Szkoła Gortata Łódź (3) | 5 | 8 | 345-348 |
| 3. ŁKS II Szkoła Gortata Łódź (2)  | 5 | 8 | 325-356 |
| 4. UMKS Książak-2001 Łowicz (4)    | 4 | 7 | 299-281 |
| 5. KS Kulno (5)                    | 5 | 6 | 323-392 |
| 6. AZS PWSZ Skierniewice (6)       | 5 | 5 | 317-483 |

## PROGNOZA POGODY | 3.12.2020 – 9.12.2020

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa.

Napływa coraz chłodniejsza i wilgotna masa powietrza polarno-morskiego.

### CZWARTEK – PIĄTEK:

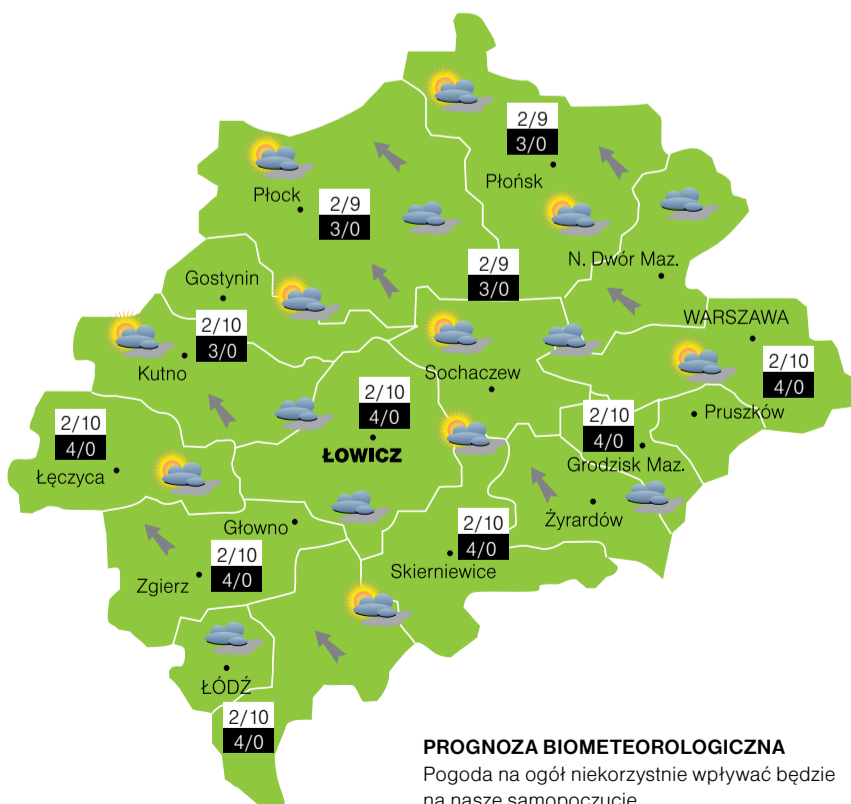
W czwartek zachmurzenie umiarkowane, bez opadów. W piątek pogodnie, zachmurzenie małe, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni, umiarkowany, 6-7 m/s, w piątek silny porywy do 15-17 m/s. Temp. max w dzień: od + 2 st. C w czwartek do + 6 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 3 st. C do 0 st. C.

### SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów, ciepłe. W niedzielę zachmurzenie umiarkowane, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni, umiarkowany, 6-7 m/s, okresami silny, porywy do 17 m/s. Temp. max w dzień: + 9 st. C w sobotę do + 10 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 3 st. C.

### PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże, miejscami przejaśnienia, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni, umiarkowany, 6-7 m/s, okresami silny, porywy do 17 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 4 st. C. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 2 st. C.



### PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

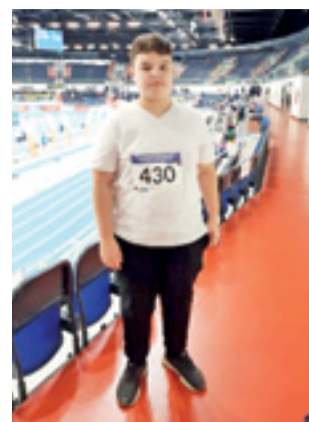
BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

## Lekka atletyka | Ogólnopolskie zawody Piotr Wieteska na 5. miejscu

Kolejny młody lekkoatleta z Łowicza pokazał swój talent. Podopieczny trenera Waldemara Kreta – 11-letni Piotr Wieteska, zawodnik Jedyńki Łowicz, uczeń Pijarskiej Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu (nauczyciel w-f Sebastian Popiel), w niedzielę 29 listopada był członkiem 16-osobowej reprezentacji województwa łódzkiego w najbardziej prestiżowej krajowej halowej imprezie organizowanej dla dzieci przez Polski Związek LA jaką są Ogólnopolskie Halowe Zawody Lekkoatletyka dla Każdego dla zawodników kategorii U13 zajął cenne 5. miejsce.

Zawody odbyły się w Arena Toruń, a Wieteska wystartował tam jako jedyna osoba z powiatu łowickiego. Podopieczny trenera Kreta wystartował pod szyldem „Łódzkie” w konkursie rzutu piłką lekarską 2 kg oburącz i z wynikiem 7,60 m zajął piąte miejsce. Nasz młody reprezentant jest bardzo ambitny i cały czas trenuje pod kątem różnych rzutów. W przyszłości może będzie rywalizował w pchnięciu kulą, rzucie dyskiem, młotem lub oszczepem i może pójdzie w ślady swojego brata Tomka, który jest w czołówce krajowego skoku w dal.

– Piotr spał się świetnie. Był najmłodszym zawodnikiem



Piotr Wieteska zajął 5. miejsce w Toruniu i może pójść śladami brata Tomka, ale trochę w innych konkurencjach.

w konkursie. Z tego grona jako jedyny w tej kategorii będzie startował również za rok. Dotychczas w tej konkurencji legitymował się najlepszym rezultatem 8,90 m, ale piłką dwa razy lepszą. Można więc powiedzieć, że dzisiaj rzucił o wiele dalej niż można było przed konkursem od niego oczekiwać. Podziękowania należy kierować również dla Mieczysława Szymajdy, który pomagał w ostatnim tygodniu treningów przygotowywać Piotra do zawodów. To był udany dzień – podsumował trener Waldemar Kret. **zł**

## Tenis stołowy | II i III liga UMKS Książak Trzecie zwycięstwo tenisistów

Trzeci ligowe zwycięstwo w II lidze w miniony weekend odnieśli tenisistów stołowi UMKS Książak Łowicz.

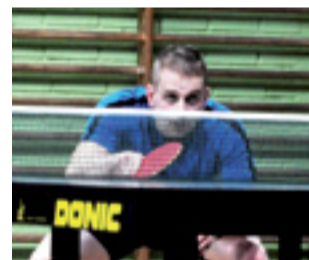
W sobotę, 28 listopada nasi reprezentanci w meczu 7. kolejki w tenisie stołowym rozegranym w Bychlewie wygrali z GLKS Burza Pawlikowice 6:4. Łowiczanie wiedzieli, że rywal jest w ich zasięgu, ponieważ zajmuje w lidze ostatnią lokatę bez wygranej, ale okazało się, że wygrana nie przyszła łatwo na terenie gospodarzy.

Zdecydowanym faworytem byli łowiczanie, ale gospodarze rozegrali bardzo dobre spotkanie. Na pierwszym stole komplet punktów dla naszej drużyny zdobył kapitan drużyny Piotrek Podśędek, a na drugim stole komplet punktów dla gospodarzy wywalczył Kamil Jarmakowski.

– Był to bardzo ważny dla nas mecz w perspektywie tego, czy będziemy się jeszcze liczyć w walce o pierwszą szóstkę. Mecz w Bychlewie (bo tam rozgrywa swoje mecze drużyna z Pawlikowice) są zawsze dla nas trudne i bardzo cieszy to zwycięstwo wywiezione z terenu rywala. Cieszą się że zapunktowali wszyscy zawodnicy, ale każdy z nas musi zagrać jeszcze lepiej w następnych meczach, które będą bardziej wymagające. Za tydzień mecz z wiceliderem, ale przy dobrym układzie możemy powalczyć o zwycięstwo – mówił po meczu kapitan Książaka, Piotr Podśędek.

Po tej wygranej Książacy plasują się w tabeli II ligi na 7. lokacie z bilansem trzech zwycięstw i czterech porażek. W niedzielę, 6 grudnia zagrają w Łowiczu z wiceliderem z Bilczy.

Druga drużyna Książaka w rozgrywkach III ligi zremiso-



Kapitan Książaka Piotr Podśędek zdobył w sobotnim meczu komplet (2,5) punktów.

wała w sobotę na wyjeździe z drużyną ULKS II Moszczenica 5:5 (pkt.: Przemysław Myczka 2,5, Mateusz Rudak 1,5, Dawid Papuga 1,0 i Szymon Sierota) i zajmuje obecnie szóste miejsce w tabeli III ligi. **zł**

**7. kolejka II ligi:** GLKS Burza Pawlikowice – UMKS Książak Łowicz 4:6; pkt.: Piotr Podśędek 2,5, Mateusz Podśędek 1,5, Michał Szczepanek 1,0 i Mateusz Guzek 1,0, MKS Jedynka Łódź – UKS Meteor Wąchock 6:4, ULKS Moszczenica – KS Energetyk Działiny Łódź 4:6, UKS Orleńca Bilcza – MŁUKS Brzeziny 8:2, KS Polonia MC Auto Serwis Kielce – MUKS Włóknarz Pabianice 10:0. Zaległy mecz 2. kolejki II ligi: MŁUKS Brzeziny – ULKS Moszczenica 7:3. Zaległy mecz 6. kolejki II ligi: MUKS Włóknarz Pabianice – MKS Jedynka Łódź 4:6.

|   |   |    |       |
|---|---|----|-------|
| 1. KS Polonia MC Auto Serwis Kielce (1) | 8 | 16 | 70-10 |
| 2. UKS Orleńca Bilcza (3)               | 7 | 12 | 51-19 |
| 3. LKS Biela Rawska (2)                 | 7 | 12 | 51-19 |
| 4. UKS Agaris Maków (4)                 | 6 | 10 | 43-17 |
| 5. UKS Meteor Wąchock (5)               | 7 | 7  | 36-34 |
| 6. KS Energetyk AML Działiny Łódź (6)   | 7 | 7  | 32-38 |
| 7. MŁUKS Brzeziny (7)                   | 7 | 6  | 33-37 |
| 8. UMKS Książak Łowicz (8)              | 7 | 6  | 30-40 |
| 9. MKS Jedynka Łódź (10)                | 7 | 6  | 24-46 |
| 10. ULKS Moszczenica (9)                | 6 | 2  | 23-47 |
| 11. MUKS Włóknarz Pabianice (11)        | 7 | 0  | 15-55 |
| 12. GLKS Burza Pawlikowice (12)         | 7 | 0  | 12-58 |

## Piłka nożna | Mecze sparingowe – rocznik 2008

# Podwójny mecz z Drukarzem

Z ciekawym rywalem zmierzyli się gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008. Rywalem Pelikana na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu był stołeczny Drukarz, który w roczniku 2008 jest jednym z najlepszych zespołów w województwie mazowieckim. W starciu pierwszych drużyn padł remis 1:1, a w meczu drugich zespołów zdecydowanie lepsi okazali się rywale z Warszawy.

W meczu Pelikan I – Drukarz I działo się naprawdę wiele, a mecz stał na wysokim poziomie. Ostatecznie mecz zakończył się remisem, a gola dla Pelikana strzelił Maciej Majchrzak (co ciekawe zawodnik urodzony w 2009 roku). W drugim meczu przewaga fizyczna zespołu z Warszawy dała o sobie znać, jak również fakt, że gracze Pelikana konsekwentnie

starali się spełniać założenia jeżeli chodzi o rozegranie piłki co było efektem strat piłki i goli.

– Z gry pierwszego zespołu jestem bardzo zadowolony. Graliśmy z jednym z najlepszych zespołów na Mazowszu, który w lidze uplasował się tylko za Legią, wyprzedzając m.in. Polonię i Znicz Pruszków, tak więc był to rywal z najwyższej półki. Było to widać na boisku. Nasi przeciwnicy świetnie operowali piłką, grali bardzo dobrze w ataku pozycyjnym, ale ja muszę pochwalić swój zespół. Chłopaki nie odstawali od rywala. Dzisiaj zagraliśmy w obronie niskiej, nad którą pracowaliśmy w tygodniu i była to dobrze wykonana praca, bo nie dopuściliśmy Drukarza do zbyt wielu sytuacji bramkowych. Zadowolony również jestem z gry w ataku, mimo że na

początku zbyt szybko pozbywaliśmy się piłki, ale wraz z biegiem meczu chłopcy złapali pewność siebie i skonstruowali kilka bardzo dobrych akcji. W drugim meczu widać było różnice poziomów przede wszystkim w fizyczności zawodników. Straciliśmy sporo bramek, ale nie mam do chłopców pretensji, ponieważ naprawdę się starali, próbowali rozgrywać piłkę, walczyli o nią, ale rywal w tym meczu był po prostu lepszy. Na plus to, że mimo straconych bramek chłopcy konsekwentnie próbowali realizować nasze założenia i za to należą im się brawa – ocenił Maciej Grzegory, trener MUKS Pelikan-2008 Łowicz.

Przed graczami Pelikana 2008 kolejne mecze sparingowe, najbliższym rywalem będzie inny zespół z Mazowsza, czyli AP Żyrardowianka Żyrardów. **ever**

### Mecze sparingowe:

■ **MUKS Pelikan-2008 I Łowicz – KS Drukarz I Warszawa 1:1 (0:0)**; br.: Maciej Majchrzak (54) – Mateusz Dzierżewicz (46).

**Pelikan-2008 I:** Kacper Pisarek – Maciej Majchrzak, Artur Boryna, Mateusz Wojda, Patryk Banaszczak – Witold Matusiak, Antoni Haczykowski, Aleksander Siemieniec – Jakub Lach. Na zmiany wchodził: Paweł Płacheta i Eryk Zabost.

■ **MUKS Pelikan-2008 II Łowicz – KS Drukarz II Warszawa 1:12**; br.: Przemysław Garstka (18) – Aleksander Raszkowski 2 (4 i 15), Łukasz Staniewicz 3 (8, 41 i 49), Jakub Turek (12 i 29), Sebastian Dziubak (23) i Krzysztof Smolarczyk 4 (33, 36, 45 i 56).

**Pelikan-2008 II:** Igor Kopania – Oliwier Pietrzak, Szymon Kucharek, Fabian Skowroński, Bartosz Lus – Filip Miazek, Jan Burzykowski, Fabian Chlebny – Przemysław Garstka. Na zmiany wchodził: Szymon Gawlik.



Bartłomiej Skóra (z prawej) w walce o piłkę.

## Piłka nożna | Sparingi – rocznik 2008

# Pelikan III wygrał z Orłem

Zawodnicy trenujący pod okiem trenera Damiana Kozieła z MUKS Pelikan III Łowicz z rocznika 2008 rozegrali mecze sparingowe.

Tym razem łowiczanie zmierzili się ze starszymi kolegami z MUKS Pelikan 2007 II (wygrana 7:2) oraz Orłem Nieborów (w którego składzie znaleźli się głównie zawodnicy z roczników 2007 i 2008 oraz jeden gracz z rocznika 2009). W meczu z Orłem padł wynik 4:1 na korzyść łowickich drużyny.

W starciu ze starszymi kolegami łowiczanie wypadli obiecująco, ponieważ pokonali klubowych kolegów 7:2.

– Po lidze od razu przystąpiliśmy do rozgrywania meczy sparingowych, ponieważ najważniejsze jest to, aby cały czas grać. Zagraliśmy sparing z rocznikiem starszym z grupa B, aby sprawdzić jak zawodnicy sobie poradzą w grze 11x11, ponieważ za pół roku przechodzą na taką ilość zawodników. Dodatkowo mecz był rozgrywany 2x40 minut. Jestem zadowolony z podejścia zawodników do rywala, bo pomimo tego, że są rok młodszy w ogóle nie bali się przeciwnika. Bardzo dobrze wyglądał gra z piłką przy nodze oraz podczas pressingu rywala. Mam nadzieję, że takie podejście będzie cały czas funkcjonować – ocenił Damian Kozieł trener Pelikana III.

W meczu z Orłem Pelikan od początku dominował i zmuszony był do gry w ataku pozycyjnym. Rywale grali dobrze w obronie i nieco cofnięci co utrudniało możliwości stworzenia sytuacji strzeleckich przez Pelikan. Co ciekawe Orzeł w 15. minucie wyszedł na prowadzenie, ale jeszcze przed przerwą do wyrównania doprowadził Szymon Lebioda. W drugiej odsłonie meczu, gdzie na boisku było więcej przestrzeni, a obrona Orła nie była już tak

szczęśliwa jak w pierwszej odsłonie meczu padły kolejne trzy gole dla Pelikana. Ich autorem był Jakub Wójt, który przed tym sezonem trafił do Pelikana razem z Igozem Kopani, Hubertem Politem i Wiktorem Kowalskim. Cała czwórka zawodników zrobiła przez ten czas postęp.

– Kolejny wartościowy sparing z drużyną, która próbowała grać w piłkę i konstruować akcje od bramki. Przeciwnik grał całe spotkanie w obronie niskiej, co sprawiło naszym zawodnikom problemy w tworzeniu sytuacji bramkowych. W drugiej połowie wraz z upływem czasu zrobiły się luki między formacjami w przeciwniczej drużynie, które chłopaki wykorzystali i strzelili bramki – dodał Kozieł. **ever**

### Mecze sparingowe:

■ **MUKS Pelikan-2007 II Łowicz – MUKS Pelikan-2008 III Łowicz 2:7 (0:4)**; br.: Kacper Kuźmiński (67) i Alan Legat (75) – Jakub Wójt 3 (8, 20 i 36), Bartłomiej Skóra 2 (27 i 60), Piotr Sobieski (50) i Jan Burzykowski (68).

**Pelikan-2007 II:** Szymon Sękoziak – August Bogucki, Kacper Kuźmiński, Bartosz Grzegorek, Mikołaj Łukasik – Mikołaj Majewski, Tymoteusz Dudek, Antoni Wolski, Maciej Kępką – Piotr Wojda, Krystian Kapusta. Na zmianę wchodził: Alan Legat. **Pelikan-2008 III:** Adam Wojnarowicz – Filip Sikora, Mateusz Wójcik, Jakub Wiesiołek, Piotr Sobieski – Szymon Lebioda, Jan Burzykowski, Hubert Politek, Bartłomiej Skóra, Jakub Bryk – Jakub Wójt. Na zmiany wchodził: Tymoteusz Wawrzyński i Dawid Wróbel.

■ **MUKS Pelikan-2008 III Łowicz – LKS Orzeł-2007 Nieborów 4:1 (1:1)**; br.: Szymon Lebioda (27) i Jakub Wójt (40, 42 i 45) – Jakub Nowak (15).

**Pelikan-2008 III:** Adam Wojnarowicz – Filip Sikora, Mateusz Wójcik, Paweł Fabiszewski, Piotr Sobieski – Bartłomiej Skóra, Hubert Politek, Jan Burzykowski – Jakub Wójt oraz Wojciech Bogus, Szymon Lebioda, Jakub Wiesiołek.

## Piłka nożna | Sparingi – rocznik 2009

# Widzew lepszy od Pelikana

Zespół trenera Mateusza Miazki z MUKS Pelikan Łowicz 2009 rozegrał kolejny mecz sparingowy po zakończonych rozgrywkach ligi okręgowej. Łowiczanie tym razem zmierzili się z Akademią Widzewa Łódź, przegrywając w Łodzi z rywalkami 1:5.

Spotkanie nie zapowiadało od samego początku wysokiej porażki „biało-zielonych”. Pelikan mimo, że stracił gola już w 7. minucie meczu nie podłamywał się i dzielnie walczył, stwarzając sobie sytuację do zdobycia gola wyrównującego. W 21. minucie Pelikan 2009 dopiął swego i za sprawą Miłozza Skoniecznego strzelił gola i wyrównał stan rywalizacji.

W kolejnych minutach jednak to gospodarze, którzy w dużym stopniu bazują już na wyselekcjonowanej grupie zawodników mieli przewagę i strzelili kolejne cztery gole. Z pewnością dla 11-letnich graczy Pelikana było to nowe doświadczenie i trochę sparaliżowała ich gra z rywalkami o nazwie „Widzew”. – O ile początek meczu był obiecujący to w dalszej fazie meczu rozegraliśmy niestety słabe spotkanie i trzeba to przyznać. Mnóstwo niedokładności w grze i przy dobrze dysponowanym zespole gospodarzy wysoka porażka. Z tego meczu wyciągnęliśmy wnioski by w kolejnych meczach zaprezentować się z lepszej stro-



Pelikan-2009 Łowicz przegrał w Łodzi z Widzewem.

ny, a przed nami jeszcze trzy mecze sparingowe przed Świętami Bożego Narodzenia – ocenił Mateusz Miazek, trener MUKS Pelikan-2009 Łowicz.

Kolejnym rywalem „Ptaków” będzie Wisła Płock, a mecz zostanie rozegrany 5 grudnia o godzinie 12.30. **ever**

### Mecz sparingowy:

■ **Widzew Łódź SA – MUKS Pelikan-2009 Łowicz 5:1 (1:0, 3:1, 2:0, 0:0)**; br.: 5 (7, 24, 28, 38 i 58) – Miłozz Skonieczny (21).

**Pelikan-2009:** Aleksander Jaros – Adrian Koper, Franciszek Uczciwek, Jan Uczciwek, Gabriel Majcher – Fabian Chlebny, Antoni Bąba, Wojciech Żyto – Kryspin Jagiełło. Na zmiany wchodził: Mateusz Rak – Miłozz Skonieczny, Kacper Trębski, Michał Kuciński, Jakub Dudziński i Mateusz Staszewski.

### wiecki – UKS Soccer Kids-2011 Łowicz bez wyniku.

**Soccer-2011:** Nikodem Kostrzewa, Bartosz Ciupa, Kacper Witkowski, Szymon Urbański, Jakub Czaplarski, Ksawier Kruk, Alan Lasota, Alan Młynarski, Nikodem Plichta, Tomasz Wojciechowski, Hubert Jasiński, Filip Gams, Filip Staniszek, Antoni Tomasiak, Franciszek Tomasiak, Patryk Kępką, Adam Fijotek, Igor Rybus i Szymon Bolimowski.

## Piłka nożna | Sparingi – UKS Soccer Kids Łowicz

# Kolejne sparingi Soccer Kids

Kolejny mecz sparingowy mają za sobą zawodnicy UKS Soccer Kids Łowicz z rocznika 2011. Podopieczni trenera Macieja Grzegory tym razem zagraли w Grodzisku Mazowieckim, gdzie rywalizowali z Pogonią.

Gra odbywała się na dwóch boiskach, dzięki czemu w rywalizacji na odpowiednim poziomie intensywności wzięło udział aż 19 zawodników. W starciu pierwszych drużyn gra Soccer Kids wyglądała bardzo dobrze. Dzięki odważnej grze łowiczanie prezentowali się obiecująco i zaprezentowali kilkanaście bardzo ciekawych akcji. W meczu drugim zespoły Soccer Kids mogło cieszyć się z wielu goli i również z dobrej gry. – Takie mecze jak ten z Pogonią czy Unią Boryszew mają bardzo wysoką wartość szkoleniową. Drużyny o podobnym poziomie,

dobrze grające w piłkę, naprawdę takie mecze i dobrze się ogląda i są bardzo cenne. Mecze były zacięte i bardzo wyrównane. Widać w tym meczu było progres jak chłopcy ostatnio zrobili, szukali czasem bardzo trudnych zagrań, które nie zawsze wychodziły i kończyło się to utratą bramki,

ale nie powodowało to u chłopców zmian nastawienia. Co więcej, kilka razy te po tych trudnych zagraniach stworzyliśmy sytuację bramkowe co bardzo cieszy – skomentował trener Maciej Grzegory. **ever**

### Mecze sparingowe:

■ **GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki – UKS Soccer Kids Łowicz 2:2**



Gracze Soccer Kids 2011 zagraли w Grodzisku Mazowieckim.

Nowy Łowiczanie  
Tygodnik Ziemi Łowickiej  
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

### WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”  
Waligórscy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: redakcja@lowicznanin.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

### REDAKCJA W ŁOWICZU:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski  
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

### Dziennikarze:

Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,  
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,  
Mirosława Wolska-Kobierecka,  
Agnieszka Wojcieszek, Paweł A. Doliński (sport)

### Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania  
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,  
dodawania śródtytułów.  
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

### Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,  
46 830-34-08, e-mail: reklama@lowicznanin.info,  
ogloszenia@lowicznanin.info lub osobiście  
w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,  
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,  
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. nieczynne.

### Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń  
i w punktach wymienionych na stronie 20.  
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.  
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczana 6.000 egz.  
Nakład wraz z wydaniem głowierskim  
(Wieści z Głowna i Strykowa):  
7.650 egz.

Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych

100%  
własności polskiej



Koszykówka | 12. kolejka Suzuki I Ligi Mężczyzn

## Nieudana pogoń w Opolu

Po raz drugi z rzędu nie mają powodów do radości kibice KS Książ Łowicz. Nasz pierwszoligowa drużyna przegrała w wyjazdowym spotkaniu rozegranym z Weegree AZS Politechnika Opolska Opole 84:96.

Mecz 12. kolejki Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn, który odbył się w sobotę, 28 listopada, był wyrównany, ale przewagę mieli praktycznie cały czas gospodarze. Drużyna trenera Michała Spychały w końcówce doprowadziła do stanu 87:82, ale ostatecznie przegrała dwunastoma punktami.

Książacy jechali do Opolu z nastawieniem na wygraną i rehabilitację za porażkę w Pruszkowie. Wiedzieli, że Politechnika to trudny rywal, który ostatnio wygrał trzy spotkania, przegrywając tylko jedno. Rehabilitacja się nie powiodła i łowiczanie drugi mecz z rzędu przegrali, tracąc dużo punktów w pierwszej połowie.

Patrząc na statystyki, to osiągnięcia Książaków nie wyglądają bardzo źle. Elementami, które zdecydowały o porażce były: słaba skuteczność rzutów „za trzy” (4/23 – 17,4%), spora ilość strat – 23 i momentami za miękka obrona. W meczu tym nie zagrał Maciej Kucharek i to było duże osłabienie zespołu.

Bardzo dobre spotkanie zagrał Łukasz Bodych, który przebywał na parkiecie 30 minut i zdobył 22 punkty. Blisko 22 minuty zagrał

tym razem Michał Świdorski, który zdobył 11 oczek. Obydwaj gracze wchodzili do gry z ławki rezerwowych.

Pierwsza odsłona był wyrównana, ale już było widać, że miejscowi są w dobrej dyspozycji. Po 10 minutach prowadzili 23:19 i zapowiadał się ciężki bój. W drugiej kwarcie w 16. minucie był wynik 37:36 i od tego momentu zaczęły się duże kłopoty Książaka, który nie trafił do kosza przez kolejne 4 minuty, Politechnika w tym czasie trafiła 13 oczek i wyszła na prowadzenie 50:36. Tuż przed przerwą dwa osobiste trafił Arkadiusz Kobus i łowiczanie schodzili do szatni ze stratą 12 punktów.

Po zmianie stron gospodarze kontrolowali wynik i nie pozwalali Książakowi na odrabianie strat. W 36. minucie wygrali 87:74 i coś się zacięło. Nasz team zaczął mozolnie odrabiać straty i wydawało się, że jest szansa na powrót do gry. W 37. minucie było już tylko 87:82, po akcjach Mikołajów: Groda i Stopierzyńskiego oraz Kobusa, ale na więcej miejscowi nie pozwolili, celnie wykonując rzuty wolne. Pogoń w Opolu się nie udała i Książak przegrał 84:96.



Książacy w Opolu musieli cały czas „gonić” wynik.

– Ten mecz przebiegał falami, bo dostaliśmy trochę po głowie w drugiej kwarcie i ten odskok kosztował nas dużo siły przy nadrabianiu. Druga połowa to była walka, żeby dobrać do tego remisu i pod koniec udało nam się nawet zbliżyć na 5 punktów, ale niestety, w tym momencie kolejny rzut już nie wpadł i pozostało za mało czasu. Na pewno mecz był waleczny, a wszyscy zawodnicy, którzy grali, zostawili w nim dużo serca, walki. Niestety po raz kolejny bolączką był brak opanowania przy rozegraniu, przy wyprowa-

dzaniu oraz katastrofalna liczba strat w pierwszej połowie. Cały czas cierpimy nad tym, że organizacja gry przez tych graczy obwodowych, których mamy, niestety nie jest tak bezpieczna i spokojna za każdym razem. To nas najbardziej boli i najwięcej kosztuje – mówił po meczu trener Michał Spychała.

**12. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn:**

■ Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – KS Książ Łowicz 96:84 (23:19, 27:19, 19:21, 27:25)

**Książak:** Mikołaj Stopierzyński 17 (1x3), Arkadiusz Kobus 16 (1x3), Mikołaj Grod 13, Maciej Leszczyński 2 i Mateusz Fatz 1 oraz Łukasz Bodych 22 (1x3), Michał Świdorski 11 (1x3), Wojciech Jakubiak 2 i Bartosz Dylak.

**Najwięcej dla AZS:** Adam Brenk 17 (1x3), Patryk Wilk 16 (1x3) i Michał Jodłowski 16.

**Sędziowali:** Rafał Zuchowicz (Warszawa), Bartłomiej Chodorowski (Wrocław) i Marek Ulewński (Radom). Komisarz: Dariusz Konecki (Bydgoszcz).

Koszykówka | Suzuki I Liga Mężczyzn

## Książak spada na szóste miejsce

Wszyscy się spodziewali, że koszykarze Książaka czeka trudny mecz w Opolu, ale liczyli, że w sobotę, 28 listopada, podopieczni trenera Michała Spychały wygrają wyjazdowy mecz 12. kolejki Suzuki I ligi koszykówki z Weegree AZS Politechnika Opolska.

Rywal był niżej w ligowej tabeli, ale we własnej hali okazał się lepszy i zwyciężył 96:84. Po tej porażce Książacy spadli na 6. miejsce w tabeli mając remisowy bilans 6-6. Nasz team w Łowiczu wygrał pięć spotkań, natomiast na wyjeździe tylko jedno

(w Krośnie). Nowym liderem tabeli został Górnik Wałbrzych, który pokonał na wyjeździe Pogoń Prudnik 95:90.

Nie zwalnijają tempa koszykarze Czarnych Słupsk, którzy wygrali swój dziewiąty mecz i są wiceliderami, ale mają jeden ro-

zegrany mecz mniej od Górnika. W 12. kolejce wygrali na wyjeździe w szlagierze z GKS Tychy 93:85.

W I lidze już 7 zespołów ma rozegrane wszystkie planowane mecze. Pozostałe nadal muszą w tygodniu nadrobić zaległości spowodowane koronawirusem. Nadal bez wygranej pozostaje jedna ekipa MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko (0-11).

Sobotni rywal Książaka Rawlplug Sokół Łańcut rozgromił w swojej hali Elektrobud-Invest-

ment MKS Znicz Basket Pruszków 83:49 i to nie jest dla nas dobra informacja.

**12. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn: Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – KS Książ Łowicz 96:84, KK Decka Pelplin – Dzik Warszawa 92:74, KKK Miasto Szkła Krosno – MUKS Energia Kotwica Kołobrzeg 80:66, MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko – WKK Wrocław 84:89, KS Pogoń Prudnik – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych 90:95, PTG Rawlplug Sokół Łańcut – Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków 83:49, TBS Śląsk II Wrocław – TS Wisła Chemart Kraków**

111:85, GKS Tychy – STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk 85:93.

|  |    |    |           |
|--|----|----|-----------|
| 1. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (1)        | 12 | 22 | 1027-932  |
| 2. STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk (3)   | 11 | 20 | 917-888   |
| 3. WKK Wrocław (4)                         | 11 | 20 | 950-860   |
| 4. GKS Tychy (2)                           | 12 | 20 | 1041-1024 |
| 5. TBS Śląsk II Wrocław (6)                | 11 | 18 | 936-909   |
| 6. KS Książ Łowicz (5)                     | 12 | 18 | 1029-1021 |
| 7. Weegree AZS PO Opole (7)                | 12 | 18 | 1018-1042 |
| 8. KK Decka Pelplin (10)                   | 12 | 17 | 1023-1075 |
| 9. TS Wisła Chemart Kraków (8)             | 12 | 17 | 953-1031  |
| 10. MUKS Energia Kotwica Kołobrzeg (9)     | 12 | 16 | 915-936   |
| 11. Dzik Warszawa (11)                     | 10 | 15 | 805-797   |
| 12. PTG Rawlplug Sokół Łańcut (13)         | 10 | 14 | 880-825   |
| 13. KKK Miasto Szkła Krosno (14)           | 9  | 14 | 714-685   |
| 14. Elektrobud-Investment ZB Pruszków (12) | 11 | 14 | 703-796   |
| 15. KS Pogoń Prudnik (15)                  | 9  | 12 | 706-756   |
| 16. MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko (16)    | 11 | 11 | 883-1018  |

Koszykówka | Zapowiedź 13. kolejki Suzuki I Ligi Mężczyzn

## Czas na rehabilitację w starciu z Sokół Łańcut

Po dwóch porażkach z rzędu nadchodzi czas na rehabilitację koszykarzy Książaka Łowicz. W sobotę, 5 grudnia, podopieczni trenera Michała Spychały będą mieć szansę przełamać złą passę w meczu 13. kolejki Suzuki I ligi koszykówki.

Łowiczanie podejmować będą ekipę PTG Rawlplug Sokół Łańcut, która w ostatniej kolejce rozgromiła u siebie team z Pruszkowa 83:49. Drużyna trenera

Dariusza Kaszowskiego plasuje się w tabeli na 12. miejscu z bilansem 4-6 i będzie groźnym rywalem. Nasi gracze muszą uważać na dwóch obwodowych zawodni-

ków: Michała Jankowskiego i Filipa Małgorzaciaka, którzy są najmocniejszymi punktami zespołu. Książacy w swojej hali mają dodatni bilans 5-1, zatem czekamy na 7 zwycięstwo w tym sezonie.

O pierwsze zwycięstwo powalczą MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko, ale w starciu z STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk będzie to trudne zadanie. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych podejmują

KKK Miasto Szkła Krosno i też nie może być spokojny o kolejną wygraną. Trzecia obecnie siła Suzuki I ligi WKK Wrocław zagra u siebie derbowy mecz ze Śląskiem II. Kto z tej pary rzuci wrocławiu dowiemy się w niedzielę.

**13. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn (2020.11.28-29):** KS Książ Łowicz – PTG

Rawlplug Sokół Łańcut (s, godz. 18.00), MKS Zetkama Doral Nysa Kłodzko – STK Grupa Sierleccy Czarni Słupsk (s, godz. 17.00), KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – KKK Miasto Szkła Krosno (s, godz. 17.00), Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków – GKS Tychy (s, godz. 18.00), TS Wisła Chemart Kraków – KS Pogoń Prudnik (s, godz. 18.00), MUKS Energia Kotwica Kołobrzeg – KK Decka Pelplin (s, godz. 18.00), Dzik Warszawa – Weegree AZS Politechnika Opolska Opole (s, godz. 18.00) i WKK Wrocław – TBS Śląsk II Wrocław (n, godz. 18.00).



**SOBOTA, 5 GRUDNIA:**  
■ 9.15 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz młodzików D1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – GKS-2007 Bedlno;**

■ 11.00 – ZSP nr 3 w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 roku nr 12 d; **8. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15: KKS Bzura-2006 Łowicz – ŁKS II Szkoła Gortata Łódź;**

■ 12.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz młodzików młodszych D2 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2009 Łowicz – SSM Wisła Płock;**

■ 14.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz trampkarzy C2 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2006 II Łowicz – LKS Orzeł Nieborów;**

■ 15.00-18.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **2. kolejka XXVIII edycji Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

■ 18.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **13. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn: KS Książ Łowicz – PTG Rawlplug Sokół Łańcut;**

■ 18.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Zaległy mecz 1. kolejki XXVIII edycji Zina III ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal:**

■ 18.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz młodzików D1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 III Łowicz – MLKS Widok Skierniewice;**

**NIEDZIELA, 6 GRUDNIA:**

■ 10.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **8. kolejka III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książ Łowicz – LKS Jutrzenka Bychlew;**

■ 10.10-13.10 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka XXVIII edycji Zina III ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

■ 13.10-15.40 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka XXVIII edycji Keesa II ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal.**

■ 14.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **8. kolejka II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książ Łowicz – UKS Orleńka Bilcza;**

■ 16.00-19.40 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXVIII edycji Kia Open I ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futbolu.**

